

PRZEMYŚL: Pierwsze w historii Szpitala Wojewódzkiego operacje wszczepienia rozrusznika serca

Elektroda w sercu

W pracowni hemodynamiki Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu odbyła się pionierska operacja wszczepienia kardiostymulatora, czyli rozrusznika serca. Pierwszym pacjentem był 78-letni przemyslanin, który dwa dni po operacji został wypisany do domu.



Lukasz MENDYCHOWSKI

W Pracowni Hemodynamiki Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu odbyła się pionierska operacja wszczepienia kardiostymulatora, czyli rozrusznika serca.

Do tej pory pacjenci z naszego terenu, którzy musieli przejść tę skomplikowaną operację, byli przewożeni do szpitali w Krośnie lub Rzeszowie. To jednak było bardzo uciążliwe, bo wymagało od nich systematycznego jeżdżenia na kontrolę.

Pierwszy pacjent, któremu w przemyskim szpitalu wszczepiono rozrusznik serca przez kilka

wcześniejszych dni źle się czuł. Miał narastające zawroty głowy, mdlał. Trafił na izbę przyjęć. EKG wykazało zaburzenia rytmu serca zagrażające życiu. A że trafił do szpitala w chwili, kiedy lekarski zespół był gotowy do wszczepienia kardiostymulatora, więc stał się pacjentem nr 1. Do pionierskiej operacji doszło w sobotę, 6 czerwca. Jeszcze tego samego dnia doszło do drugiego zabiegu.

Ekipie lekarskiej pomagał dr J. Jastrzębski, znany elektrofizjolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przemyscy lekarze wciąż się szkolą i za pewien czas takie operacje przeprowadzać będą samodzielnie.

Ciąg dalszy na str. 17

PRZEMYŚL: 24 osoby trafiły na oddział zakaźny Szpitala Wojewódzkiego
Lody z salmonellą

Czytaj str. 2

BUDOMIERZ (powiat lubaczowski):
 Znowu problemy przy budowie przejścia granicznego

Może przepaść 40 milionów?

Czytaj str. 3

OSTRÓW (gm. Przemyśl):
 Niebezpieczne znalezisko

Dwa pociski w okolicach żwirowni

Czytaj str. 4

JAROSŁAW, SIENIAWA, ULANÓW:
 Przez dwa dni budowali tratwę

Galarami po Sanie

Czytaj str. 6

DZISIAJ W ŻYCIU
DODATEK
ŻYJ ZDROWO DYNAMICZNIE:

- radzimy, jak zrzucić zbędne kilogramy
- o złym i dobrym cholesterolu
- a może masaż i herbatka zamiast leków
- jak sobie radzić z platfusem u dzieci
- wakacyjna kuchnia



FABRYKA OKIEN
OKNOTERM
 PRZEMYŚL www.oknoterm.com.pl
 ul. Batoiego 3, tel. (016) 676 05 64
 ul. 3 Maja 52, tel. (016) 679 09 95
 FILIA JAROSŁAW
 Rynek, ul. Wąska 1, tel. (016) 621 03 63
 ul. Słowackiego 22, tel. (016) 621 04 10

Okna PCV
Moskitiery
 szybkie terminy realizacji

61512

Sprzedam mieszkania w kamienicy na przemyskiej starówce od 2699 zł.

www.apartamenty-przemysl.pl
0604940608

61231

PANIE I PANOWIE
 MIESZKAŃCY PODKARPACIA
 Z WYRAZAMI SZACUNKU, SERDECZNIE I GORĄCO
 DZIĘKUJĘ PAŃSTWU ZA ODDANY GŁOS NA MNIE
 I KANDYDATÓW PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
 ORAZ OKAZANE WSPARCIE W WYBORACH
 DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO
 W DNIU 7 CZERWCA 2009 R.

JEDNOCZEŚNIE ZAPRASZAM DO POPARCIA USTAWODAWCZEJ
 INICJATYWY OBYWATELSKIEJ „SZACHY DO SZKÓŁ”, WYNIKAJĄCEJ
 Z TRÓSKI O WYNIKI NAUCZANIA W POLSKIM SYSTEMIE EDUKACJI
 WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.MKARASINSKI.PL

Maciej Karasiński

61942

Sprzedam lokale użytkowe pod kancelarie, biura, gabinety -

105,2 m², parter, cena 430 tys. zł
 62 m², parter, cena 240 tys. zł
 28,9 m², parter, cena 140 tys. zł
 tel. 604 940 808 (właściciel)

61888

Wypadek w Żurawicy

13 czerwca w Żurawicy 22-letnia kobieta, kierująca samochodem suzuki, na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem i najechała na dwóch pracujących tam robotników, którzy z licznymi obrażeniami trafili do szpitala.

Seatem w skuter

13 czerwca w Nienadowej 19-letni kierowca seat'a nie zachował należytej ostrożności i wjechał w jadący przed nim skuter. W wypadku ranni zostali kierujący skuterem i jego pasażerka.

Wypadek na Pełkińskiej

13 czerwca w Jarosławiu na ulicy Pełkińskiej mieszkaniec Jarosławia, jadąc oplem, podczas skręcania w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu skuterem i doprowadził do zderzenia. Kierujący skuterem ze złamaną nogą i ręką trafił do szpitala.

Włamywacze w szkole

W nocy z 13 na 14 czerwca w Przemysłu dwoje osiemnastoletników włamało się do jednej z przemyskich szkół policealnych, skąd skradli akcesoria fryzjerskie i kosmetyczne oraz książki. Ktoś to zauważył i zawiadomił policję. Funkcjonariusze po krótkim pościgu zatrzymali włamywaczy i odzyskali tupy.

CIESZANÓW**Chłopiec zginął na miejscu**

Tragicznie zakończyła się krótka przerwa w podróży dla pięciorodzinnego rodziny z województwa lubelskiego. 9-letni chłopiec, wracając do samochodu, wbiegł pod koła nadjeżdżającego audi A6.

Rodzina podróżowała volkswagenem passatem w kierunku Narola, w sobotę, 13 czerwca. Około g. 13 pomiędzy Cieszanowem a Narołem zjechali w zatoczkę, by zrobić sobie krótką przerwę w podróży. Dziewięciolatek przebiegł przez jezdnię na drugą stronę do pobliskiego lasu. Gdy wracał, nie wiadomo z jakich przyczyn, wbiegł wprost pod koła nadjeżdżającego od strony Narola audi A6. Przejżdżający żołnierz, świadek zdarzenia, próbował reanimować chłopca, ale bezskutecznie. Chłopiec już nie żył – informuje mł. asp. Krzysztof Farion, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubaczowie. Audi podróżowała trzyosobowa rodzina, również z województwa lubelskiego. Kierowca był trzeźwy. Droga wojewódzka nr 864 była zablokowana przez cztery godziny.

Ekz

PRZEMYŚL: 24 osoby trafiły na oddział zakaźny Szpitala Wojewódzkiego

Lody z salmonellą

Pierwsza informacja o przypadkach zatrucia lodami dotyczyła dwójki dzieci. Uskarżających się na dolegliwości żołądkowe przybywało jednak z każdą godziną. Łącznie hospitalizowane na oddziale zakaźnym Szpitala Wojewódzkiego przy ulicy Rogozińskiego w Przemysłu zostały aż 24 osoby. 15 czerwca oddział został zamknięty.

W piątek, 12 czerwca, kwadrans po godzinie 14 otrzymałem telefon z przychodni Szpitala Wojewódzkiego z informacją, że zgłosiło się dwoje dzieci z podejrzeniem zatrucia pokarmowego. Dzieci, które niedawno spożywały lody z lodziarni na placu Legionów – relacjonuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemysłu Adam Sidor. – Podjąłem decyzję o wszczęciu docho-



Lukasz MENDYCHOWSKI

dzenia epidemiologicznego. Do godziny dwudziestej pierwszej tego samego dnia liczba osób z

podejrzeniem zatrucia wzrosła do dwudziestu.

Zakład, w którym wszyscy chorzy zakupili i zjedli lody, został natychmiast zamknięty. Przemyski sanepid pobrał próbki m.in. ze sprzętu do produkcji oraz zainteresował się stanem zdrowia personelu. Jak się bowiem okazało, u wszystkich chorych stwierdzono zatrucie pałeczkami salmo-

nelli. Łącznie na oddział zakaźny trafiły 24 osoby z Przemysłu i okolic. – Zatrucie miało dość burzliwy przebieg, ale dzisiaj (15 czerwca br. – przyp. MG) ich stan jest już stabilny. Wszyscy wracają do zdrowia. Szczęściem w nieszczęściu był fakt, że wszyscy trafili do tej samej przychodni, do tego samego lekarza. To pozwoliło nam zareagować natychmiast – zapewnił A. Sidor.

Sanepid bada teraz, dlaczego w lodach znalazły się pałeczki salmonelli. Być może pojawiły się tam z surowcem do ich wytwarzania, być może lody sprzedawała chora osoba. Być może doszło do nieuczciwego procederu mieszania starych lodów z nowymi. – Sprawa jest poważna. Mam nadzieję, że będzie to sygnał dla innych sprzedawców i producentów lodów, by wyjątkowo dbać o czystość i higienę. To przykre zdarzenie powinno także wpłynąć na rodziców i opiekunów dzieci, by nie kupowali im lodów, kiedy mają na przykład brudne ręce. To główne źródło większości zakażeń wśród dzieci – podsumował A. Sidor.

MG

PRUCHNIK: Zmarła 45-letnia kobieta potracona przez 16-letniego pijanego motocyklistę**Tragedia pod Pruchnikiem**

Do śmiertelnego wypadku doszło w ubiegły czwartek kilometr od Pruchnika, na drodze do Rozbórz Długiego.

Dochoodziła godzina 22. Prawą stroną drogi na rowerach (prawidłowo oświetlonych) jechały: 45-letnia mieszkanka Pruchnika i jej 22-letnia córka. Nagle z tyłu nadjechał motocykl, którego kierowca, wyprzedzając rowerzystki, potracił matkę i nie zatrzymując się, odjechał. Pogotowie zabrało kobietę do szpitala, ale niestety nie udało się jej uratować. Na miejscu wypadku policjanci pod nadzorem prokuratora zabezpieczyli ślady i wykonali dokumentację fotograficzną. Ze wstępnych ustaleń i relacji świadków wynikało, że związek z wypadkiem może mieć 16-letni mieszkaniec gminy Roźwienica. Dwie godziny później został on zatrzymany. Miał wtedy 0,7 promila alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili

również, że jechał wraz z pasażerem nieoświetlonym motocyklem WSK. Po potraconiu rowerzystki ujechał jeszcze kilkaset metrów i musiał przerwać jazdę, gdyż zeszło powietrze z uszkodzonego koła. Wtedy zawiadomił brata, który przyjechał po niego autem. Następnego dnia szesnastolatek został przesłuchany i przyznał się do spowodowania wypadku. Został zatrzymany i jako nieletni umieszczony w specjalnym ośrodku.

W tym przypadku tylko skrajna głupota i zupełny brak wyobraźni były przyczyną śmierci 45-letniej kobiety i zmarnowanego życia 16-latka. Dlatego, aby uniknąć takich tragedii, nie tylko policja, ale i społeczeństwo powinno wykazywać zero tolerancji dla każdego, kto po alkoholu wsiada za kierownicę i nieważne czy jest to auto, motocykl czy rower.

J.S

JAROSŁAW, WIETLIN: Odpowiedzą przed sądem za napad na dyskotekę Piętnastu oskarżonych

Daniel S., Tomasz D., Damian J., Piotr H., Sławomir G., Marcin P., Bartosz S., Piotr S., Jan Ś., Grzegorz S., Daniel W., Dominik G., Krystian T., Damian B., Ryszard Ch. – w poniedziałek zasiedli na ławie oskarżonych. Prokuratura zarzuca im udział w napadzie na dyskotekę w Wietlinie III.

Proces ruszył w ubiegły poniedziałek, po półtorarocznym śledztwie. W trakcie kilkugodzinnego posiedzenia sądu prokurator odczytał akt oskarżenia, a oskarżeni złożyli wyjaśnienia.

Przypomnijmy, że do napadu doszło z 26 na 27 grudnia 2007 r., gdy w dyskotekę bawiło się ok. tysiąc młodych ludzi. Grupa pseudokibiców z Jarosławia, uzbrojona w siekiere, kije i materiały wy-

buchowe, wkroczyła na teren dyskoteki. Policji udało się ustalić sprawców napadu dzięki kamerom zainstalowanym w dyskotekie. W sumie zatrzymano szesnastu jego uczestników. – Oskarżeni odpowiedzialni za udział w bójkę z narażeniem na niebezpieczeństwo utraty życia, uszkodzenie mienia oraz naruszenie spokoju dyskoteki. Grozi im za to do 5 lat pozbawienia wolności – informuje prezes Sądu Rejonowego w Jarosławiu Piotr Guzy. Jeden z oskarżonych odpowie również za użycie niebezpiecznego narzędzia, grozi mu do 8 lat więzienia. Szesnastu oskarżonych poddał się karze dobrowolnie. Dwóch innych uczestników napadu ściganych jest listem gończym.

Ekz

Ks. Tadeuszowi GRAMATYCE
wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

składa

Prezydent

Miasta Przemysłu

62002

Wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

Panu Krystianowi ANTOCHOWI

składa

Maciej Kaczmarek

wraz z rodziną i pracownikami

62038

Państwu
Magdalenie i Krystianowi GOLIK

wyraży głębokiego współczucia

i żalu z powodu śmierci

MAMY i TEŚCIOWEJ

składają

Pracownicy FIBRIS SA

w Przemysłu

62046

Drogiemu naszemu Przyjacielowi
Krystianowi ANTOCHÓW

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

łącząc się z nim w bólu

Andrzej Zapalowski

Poseł do PE

wraz ze współpracownikami

61970

Sp.

Grażyna SAŁATA

Będzie już żyć tylko
w naszej pamięci
Tym, którzy byli z nami
– dziękuję

I proszę, by pamiętali o tym
O czym zapominamy zbyt często
Że dla swoich bliskich
Musimy być każdą chwilą
Bo nigdy nie wiemy,
Która będzie tą ostatnią
A wszystko co dobre
Zróbmy dla nich już dziś
Bo jutro...

Krzysiek z rodziną

61975

PRZEMYŚL: Procesja z okazji Bożego Ciała przeszła ulicami miasta

Naród musi powiedzieć „nie”!

– Warto powiedzieć zdecydowane „nie” wobec niewiary, nienawiści, oszustw, łapówkarstwa, korupcji. Wobec klótni politycznych i partyjnych – mówił abp Józef Michalik podczas uroczystości Bożego Ciała w Przemyślu. Tysiące wiernych przeszły ulicami miasta w procesji wiodącej spod archikatedry pod kościół księży Salezjanów.

Procesja wyruszyła po mszy św. Podprawionej przy archikatedrze. Pierwszy z czterech ołtarzy usytuowany był tradycyjnie przy archikatedrze greckokatolickiej. Ewangelię odśpiewano tam w języku ukraińskim. Drugi z ołtarzy umieszczono w rynku. Tam metropolita przemyski abp Józef Michalik wygłosił do wiernych homilię. Mówił m.in. o potrzebie utrwalania i umacniania wiary, która stawia trudne wymagania. – Ewangelia nie szuka łatwej klienteli, mówi o rzeczach trudnych. Przykład? Miłość nieprzyjaciół – mówił arcybiskup. Dodał, że prawdziwa duchowość to styl życia inspirowany ewangelią, także w życiu społecznym. – Dzisiaj tak ciężko wartościom fundamentalnym, na których zbudowana jest kultura Europy, przebić się do mentalności ludzi, którzy decydują o przyszłości. Prawo naturalne to przecież fundament. Jeśli go przekreślimy, jeśli „mądrałstwem” ludzkim zaczniemy je poprawiać, wszyscy zginiemy



Tysiące wiernych przeszły ulicami Przemyśla w procesji wiodącej spod archikatedry pod kościół księży Salezjanów.

– stwierdził metropolita. Abp Józef Michalik mówił też o potrzebie wychowania. – Humanizm, umiłowanie historii, honoru, ojczyzny. To jest wyśmiewane przez salony niektórych ludzi, uważających się za elitę kulturalną. A jednak rację mieli nasi ojcowie i ci ludzie, którzy życie oddawali za to, by polska mowa i mowa innych narodów swobod-

nie mogła brzmieć na tej naszej ziemi – zauważył przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Politycy muszą współpracować dla Polski!

Powołując się na cytaty z Saint-Exupéry'ego, metropolita nawoływał, by młodzież przede wszystkim umacniana była we

własnej tożsamości. – Możemy się ubogacać innymi, ale od korzeni, od naszej wiary, naszych fundamentów, od tradycji uczącej nas kultury zachowania w stosunku do innych ludzi, do innych narodów, nie wolno odejść! Trzeba mówić o wartości bezinteresownego poświęcenia, bo inaczej będziemy świadkami tego, czego świadkami jesteśmy. Warto

powiedzieć zdecydowane „nie” wobec niewiary, nienawiści, oszustw, łapówkarstwa, bezkarnej korupcji, wobec niemoralności, wobec brudnych słów, przekleństw w relacjach między ludźmi. Wobec klótni politycznych i partyjnych. To naród polski musi wspólnie to „nie” powiedzieć. Abp Józef Michalik mówił, że czas najwyższy, by politycy wszystkich partii zobowiązali się do zgody i wspólnie pracowali dla narodu. – Żeby ratowali stocznie, kopalnie, rolnictwo, przemysł, miejsca pracy. Nie interes konkretnej osoby albo partii jest najważniejszy, ale człowiek. Człowiek, któremu trzeba pomagać wywołując chęć do pracy, chęć do ofiar. Wiele się mówi o bezrobociu, ale co zrobiono, by Polskę przeszły autostradami, dając pracę tym, którzy je zbudują i potem będą obsługiwać? Warszawa jest jedyną stolicą w Europie, do której nie można dojechać autostradą – mówił arcybiskup. Stwierdził, że wszyscy muszą uderzyć się w piersi i zacząć ze sobą współpracować.

Procesja Bożego Ciała z Rynku wyruszyła przez most Orłąt Przemyskich. Trzeci ołtarz usytuowany został przy klasztorze sióstr Benedyktynek, skąd wierni ulicami Grunwaldzką i Salezjańską przeszli pod czwarty ołtarz, który znajdował się przy kościele księży Salezjanów.

(lew)

WAŻNE DLA PODRÓŻNYCH przekraczających przejście drogowe w Medyce

Zmiany na granicy

Od ponad dwóch tygodni na drogowym przejściu granicznym w Medyce, na kierunku wyjazdowym obowiązują nowe zasady ruchu.

Dzisiaj się tak w związku z reorganizacją i przebudową przejścia, które ma być dostosowane do zwiększonego ruchu, przewidywanego w czasie mistrzostw Euro 2012. Podróżni wyjeżdżający na Ukrainę, muszą szczególnie uważać, gdyż kilkadziesiąt metrów za szlabanem należy skręcić w lewo na pas nr 2 (a nie jak dawniej w prawo) i podjechać od lewej strony do jednego z trzech punktów odpraw. Natomiast ci, którzy zgłaszają towary na Tax Free, podjeżdżają prosto na pas nr 3, do pierwszego punktu odpraw. Dla autokarów przygotowano pas nr 4. Natomiast kierowcy aut ciężarowych powinni kierować się w

prawo, na pas nr 7. Czytelne znaki informacyjne i zapory kierują podróżnych na właściwy pas, ale w razie wątpliwości warto zapytać funkcjonariusza o kierunek ruchu.

– Modernizacja przejścia powinna skończyć się w tym roku – mówi komendant przejścia mjr Piotr Karpiński. – Wtedy funkcjonować będą cztery dodatkowe kabiny kontrolerskie w kierunku wjazdowym do Polski, co zwiększy przepustowość o sto procent. Będzie osiem pasów kontroli. Zyskamy o jedno stanowisko kontrolerskie dla samochodów osobowych więcej. Dla samochodów ciężarowych będą również dodatkowe dwa pasy i jeszcze jedna waga. Czyny będzie również oddzielny pas dla pojazdów przewożących towary Tax Free oraz wydzielone zostaną dwa pasy dla autokarów.

J.S

BUDOMIERZ (powiat lubaczowski): Znowu problemy przy budowie przejścia granicznego

Może przepaść 40 milionów

Wiele wskazuje na to, że nie dojdzie do otwarcia szlabanu na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w 2011 r.

Według planów polsko-ukraińskie przejście graniczne Budomierz – Hruszew powinno być gotowe do końca 2011 roku, czyli jeszcze przed rozpoczęciem Mistrzostw Europy w piłce nożnej. Byłoby to czwarte na Podkarpaciu polsko-ukraińskie przejście graniczne obok przejść: Medyka – Szebinie, Korczowa – Krakowiec i Krościenko – Smolnica. Przejście bardzo potrzebne, gdyż odciąża trzy wspomniane, a jednocześnie usprawnia ruch pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą. Przeznaczone będzie dla samochodów do 3,5 tony. Odprawę podróżnych mają wspólnie prowadzić polskie i ukraińskie służby celne.

Niestety, po raz kolejny pojawiły się przeszkody na drodze do rozpoczęcia inwestycji (łącznie koszt wyniesie ok. 150 mln zł – przyp.

MG), która miała ruszyć już w tym miesiącu. Przyczyną perturbacji są protesty złożone do Krajowej Izby Odwoławczej przy Urzędzie Zamówień Publicznych. Wystosowały je firmy, których nie dopuszczono do przetargu na budowę przejścia granicznego bądź też ich oferty nie znalazły uznania komisji przetargowej. Ta nakazała powtórzyć przetarg. Procedura odwoławcza może o kilka miesięcy opóźnić rozpoczęcie inwestycji.

Do przetargu na budowę przejścia granicznego zgłosiło się pięć liczących się w kraju firm budowlanych, m.in.: Skanska, Budimex i Warbud. Komisja przetargowa w lutym br. wybrała firmę Warbud, która zaofiarowała wybudowanie przejścia za 145,3 mln zł. Tańszą propozycję złożył Budimex (bliżej 138 mln zł), ale oferta została odrzucona. Odpadły też pozostałe propozycje. Jak wytłumaczył rzecznik prasowy wojewody podkarpackiego Wiesław Bek, oferta m.in. Budimexu miała braki w

kosztorysach, których nie można było uzupełnić.

Wojewoda podkarpacki Mirosław Karpyta sprzeciwił się decyzji izby. Sprawę skierował do sądu. 10 czerwca br. przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Rzeszowie odbyła się w tej sprawie inauguracyjna rozprawa. Doszło na niej do przedstawienia stanowisk obu stron. Skarżącą firmę reprezentował były minister sprawiedliwości, obecnie prezes Resovii Rzeszów, adwokat Aleksander Bentkowski. – Wiele wskazuje na to, że przez względy formalne 40 milionów złotych, które zostały przeznaczone na rozpoczęcie budowy przejścia, w tym roku przedpadnie. Rozpoczęte zostaną tam tylko prace ziemne, ale finansowane z innego źródła. No, chyba że rozstrzygnięcie przed sądem na korzyść wojewody zapadnie jeszcze w czerwcu. Wówczas jest jeszcze szansa, że prace ruszą – zakończył W. Bek.

mars

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu sp. z o.o.
przyjmie do pracy:

1. Pracownika do laboratorium.
Wymagane: – wykształcenie wyższe techniczne (politechniczne), kierunek Ochrona Środowiska – Ochrona Powietrza Atmosferycznego (ze znajomością chemii)
– umiejętność pracy w laboratorium (wykonywanie analiz i pomiarów)
– znajomość założeń systemów zarządzania jakością
– łatwość nawiązywania kontaktów i umiejętność pracy w zespole

2. Pracownika do Działu Techniczno-Rozwojowego.
Wymagane: – ukończone studia magisterskie o kierunku Inżynieria Środowiska
– prawo jazdy kat. B
– umiejętność projektowania z wykorzystaniem programu AutCAD
– łatwość nawiązywania kontaktów i umiejętność pracy w zespole

Podania należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w godz. 7.00 – 15.00.

62011

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu sp. z o.o. informuje wszystkich Odbiorców ciepła, o planowanej

przerwie w dostawie ciepłej wody użytkowej, która nastąpi w dniach 22 – 30 czerwca 2009 r.

Powyższa przerwa spowodowana jest koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjno-remontowych sieci ciepłowniczej oraz urządzeń Ciepłowni „Zasanie”. MPEC dołoży wszelkich starań, aby powyższą przerwę ograniczyć do niezbędnego minimum czasowego.

Za związane z tym niedogodności – przepraszamy.

Prezes MPEC w Przemyślu sp. z o.o.
Kazimierz Stec

61913

F.H.U.
Mercedes
Blacharstwo – Lakiernictwo
Pomoc drogowa

- kompleksowe naprawy powypadkowe
- rozliczenia bezgotówkowe
- samochody zastępcze

Orły k. kościoła
ul. Jana Pawła II 43A
tel. 0604-504-824, (016) 672 4200

61499



Czy tegoroczne lato będzie słoneczne czy deszczowe?

JÓZEFA BACHÓRSKA: – Szczerze mówiąc, nie mam pojęcia! Wydaje mi się jednak, że będzie słoneczne. Teraz jest deszczowo, to później powinno się wypogodzić. Taką mam przynajmniej nadzieję.

(lew)

SONDA

CZY BĘDĄC NA URLOPIE MYŚLISZ O PRACY?

36.4%
tak - często

25.0%
tak - rzadko

38.6%
w ogóle

Wakacje zamierzasz spędzić:

- w górach
- nad morzem
- nad jeziorem
- w mieście

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

Spotkanie w sprawie autostrady

Wszyscy, którzy zainteresowani są planowanym przebiegiem autostrady A-4 w okolicach Przeworska mogą wziąć udział w spotkaniu poświęconym temu zagadnieniu. Spotkanie odbędzie się 23 czerwca o godzinie 13.30 w sali narad Urzędu Miasta w Przeworsku. Spotkanie potrwa około półtorej godziny.

(lew)

JAROSŁAW

Nowe kierunki w PWSZ

Rozpoczęła się rekrutacja na trzy nowe kierunki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Jarosławiu. To filologia angielska, filologia niemiecka i pedagogika. Wszystkie te kierunki prowadzone będą na studiach pierwszego stopnia. Oznacza to, że po trzech latach nauki w jarosławskiej uczelni studenci otrzymują tytuł licencjata. Oczywiście, mają możliwość wyboru innych uczelni, gdzie mogą kontynuować naukę na studiach magisterskich.

Ekz

OSTRÓW (gm. Przemyśl): Niebezpieczne znalezisko

Dwa pociski w okolicach żwirowni

Podczas próby wypchania auta z błota, kierowca opla corsy znalazł... pocisk z moździerz. Drugi, taki sam, znaleźli obok saperzy.

Wszystko działo się po południu w Boże Ciało, w okolicach akwenu na żwirowni w Ostrowie. Kierowca opla nie podejrzewał, jakie znalezisko odkryje podczas próby wyciągnięcia corsy, której koła ugrzęzły w błotnych koleinach. – Przy próbie wypchania auta został znaleziony pocisk moździerzowy. Została poinformowana policja. Dyżurny powiadomił jednostkę OSP w Ujkowicach, która skontaktowała się z nami – powiedział nam na miejscu wiceprezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie Cezary Okoczuk. Teren został zabezpieczony, a strażacy z Ostrowa pilnowali pocisku przez całą noc, aż do czasu przyjazdu saperów z Rzeszowa. Saperzy z jednostki rzeszowskiej pojawili się w Ostrowie na drugi dzień, w piątek, około godziny 12.30. – Przy pomocy wykrywacza metalu prze-



Do czasu przyjazdu saperów z Rzeszowa, pocisku pilnowali strażacy OSP z Ostrowa.

szukali dodatkowo okoliczny teren i okazało się, że niedaleko w ziemi tkwił jeszcze drugi taki sam

pocisk – poinformował nas Cezary Okoczuk.

(lew)

PODKARPACIE: Pistolety maszynowe, karabiny i strzelby

Nielegalne arsenaty

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego zatrzymali czterech mężczyzn podejrzanych o nielegalne posiadanie broni palnej i handel bronią.

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze CBS i policjanci lubelscy i podkarpaccy zatrzymali trzech mieszkańców województwa lubelskiego i jednego z Podkarpacia, którzy zajmowali się zbieraniem i skupowaniem broni. Broń tę następnie usprawniali i nią handlowali. Podczas przeszukiwań policjanci znaleźli: ponad 800 sztuk amunicji i kilkanaście sprawnych jednostek broni palnej: niemiecki karabin Mauser z 1939 roku, pistolet maszynowy Sten, radziecki karabin Mosin z



Część arsenału przechwyconego przez policję.

bagnetem, dwa polskie pistolety Vis, dwa pistolety Steyer (jeden

pochodził z czasów I wojny), pistolet Walther, raketnicę oraz strzelbę myśliwską. Część tego arsenału ukryta była w podziemnych skrytkach, a reszta na terenie posesji podejrzanych.

Ciąg dalszy z maja

– Ubiegłotygodniowa akcja, w którą zaangażowane były znaczne siły policji, była kontynuacją sprawy rozpoczętej w maju – informuje mł. asp. Paweł Miedlar, rzecznik prasowy komendanta podkarpackiego. Do tej pory policjanci CBS zatrzymali trzynastu podejrzanych, u których znaleziono: 1800 sztuk amunicji, kilkadziesiąt sprawnych pistoletów, kilkanaście karabinów, pistoletów maszynowych i strzelb myśliwskich. Kilku z nich usłyszało zarzuty działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Śledztwo w tej sprawie toczy się pod nadzorem Wydziału V do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie. Podejrzanyemu grożą kary do 10 lat pozbawienia wolności.

J.S

Uczelnia z pasją

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi
Zapisz się na studia w Przemyślu

ZARZĄDZANIE II STOPIEŃ

- logistyka
- marketing
- zarządzanie firmą
- zarządzanie innowacyjne
- zarządzanie kryzysowe i ochrona ludności
- zarządzanie potencjałem ludzkim
- zarządzanie w administracji
- gospodarce publicznej
- zarządzanie w turystyce i hotelarstwie

INFORMATYKA I STOPIEŃ

- grafika komputerowa i multimedia
- sieci komputerowe
- technologie programowania

INFORMATYKA II STOPIEŃ

- grafika komputerowa
- technologie programowania
- technologie sieciowe

PEDAGOGIKA I I II STOPIEŃ

- edukacja wczesnoszkolna
- pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
- psychopedagogika
- pedagogika i promocja zdrowia

POLITOLOGIA I I II STOPIEŃ

- bezpieczeństwo państwa
- administracja wymiaru sprawiedliwości

FILOLOGIA POLSKA II STOPIEŃ

- specjalizacja nauczycielska
- komunikacja społeczna i public relations

Punkt Informacyjno-Rekrutacyjny
w Przemyślu
ul. Słowackiego 21, 37-700 Przemyśl
tel/fax: (016) 678 56 52

WSHE w Łodzi osiągnęła status Akademii
Czynny: wtorek, czwartek: 15:00-19:00; środa, piątek: 10:00-15:00

WSHE

OD ŚRODY DO ŚRODY



MON 810

Miałem napisać o kukurydzy jeszcze przed wyborami do parlamentu europejskiego, ale się rozmyśliłem. Nikt by nie uwierzył w moją bezstronność. Platforma Obywatelska jeszcze przed wyborami do krajowego parlamentu w 2007 obiecywała stworzenie prawa krajowego, zabraniającego upraw genetycznie modyfikowanych. Nie wiem, czy wówczas ktokolwiek zwrócił na to uwagę, ale kilka tygodni temu sprawa nabrała tempa. Rząd wynegocjował z urzędnikami z Komisji Europejskiej zasady o mocy ustawy niewprowadzania na polski rynek niby-żywności. Jeżeli wierzyć doniesieniom medialnym, bardzo trudno było przekonać brukselskich skrybów do sprawy oczywistej: zdrowa żywność jest zdrowa. Musiało minąć dwa lata. Prawo unijne pozwala uprawiać żywność modyfikowaną genetycznie na terenie UE, na przykład amerykańską kukurydzę MON 810. Problem polegał na tym, aby propozycja znad Wisły nie łamała, obowiązującego unijnego prawa znad Skaldy i Mozy. Polski rząd wykorzystał lukę w unijnym prawie. Rolnicy w Polsce, podejmując inicjatywę „oddolną”, mogą ogłosić swoje gospodarstwa terenami wolnymi od upraw modyfikowanych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dogadali się ze sobą wszyscy rolnicy w Polsce. Dzięki temu będziemy jeść zdrową kukurydzę, soczystą rzodkiewkę, chrupiącą kalarepę, słodkie truskawki, a nie produkty roślinopodobne. Co ciekawe, w odróżnieniu od tak zwanych zachodnich Europejczyków wykazujemy się zdrowym rozsądkiem (może między zdrowym rozsądkiem a zdrową żywnością zachodzi jakaś zależność) i wolimy za nasze produkty zapłacić trochę więcej, ale odżywiać się zdrowo. Z badań sondażowych wynika jasno: 49 procent przepytanych jest przeciwnych wprowadzeniu w Polsce żywności modyfikowanej, a 66 procent nie kupiłoby sztucznych produktów żywnościowych.* Rolnicy w miejscowych gminach powinni się dopytywać o szczegóły ustawy zaproponowanej przez polski rząd. Warto! Rolniksyty i konsument cały, czyli zdrowy Same plusy.

Nie wiem, czy sprawa kukurydzy wyłożyła na okoliczność wyborów. Może rząd chciał się przypodobać rolnikom, ale szczerze mówiąc, nic mnie to nie obchodzi. Najważniejszy jest fakt wybronięcia swoich racji, znalezienie kompromisu, chroniącego polskiego konsumenta przed zmodyfikowaną żywnością. Od wieków słyniliśmy z dobrego jada, napitku, gościnności. I niech tak zostanie.

Artur WILGUCKI
Redaktor naczelny

* badania sondażowe na zlecenie GW

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Rażąca niefrasobliwość

– Ponieważ nasze prośby nie przynoszą efektów, liczymy, że może wzmianka w rubryce „Sygnały” wpłynie jakoś na naszego sąsiada, który wypuszcza przed klatkę swojego psa bez kagańca i w dodatku pozwala mu zafatwiać swoje potrzeby pod naszymi balkonami – żalą się mieszkańcy bloku przy Wieniawskiego 16. – Jedną sprawą to fakt, że po prostu powinien sprzątać za swoim pupilem, a jeśli nie, to przynajmniej nie wyprowadzać go na teren tuż pod naszymi balkonami, a druga to kwestia bezpieczeństwa. Boimy się o nasze wnuki i dzieci, bo nigdy nie wiadomo, jak zareaguje zwierzę – napominają mieszkańcy osiedla.

PRZEMYSŁ

Dziwne zwyczaje ankieterów

– Ostatnio mocno zirytowały mnie odwiedziny ankietera, dlatego postanowiłam podzielić się spostrzeżeniami z Czytelnikami. Około godziny 16 zapukał do drzwi nieznamy człowiek i poinformował, że zostałam wytypowana do przeprowadzenia ankiety na temat mojego gospodarstwa domowego. Mimo że nalegał, bym go wpuściła i udzieliła mu odpowiedzi na przygotowane pytania, odmówiłam, bo niby z jakiej racji mam dzielić się takimi informacjami z obcą osobą. Wizyta trochę mnie wystraszyła. Tyle dzisiaj mówi się o różnego rodzaju oszustach. Myślę, że jeżeli jakaś firma lub instytucja zamierza przeprowadzać tego rodzaju ankiety, powinna być zobowiązana do ogłoszenia tego wcześniej w mediach, na przykład w stosownym komunikacie. Wówczas ludzie byłoby może mniej podejrzliwi i bardziej chętni do rozmów – sugeruje mieszkanka miasta.

Niebezpieczne reklamy

– Niedawno byłam świadkiem, jak na ulicy Franciszkańskiej starszy mężczyzna przewrócił się, potknąwszy na tak zwanym stendzie, czyli stojącej na chodniku reklamie. Przyjechało pogotowie, udzielono mu pomocy. Być może takie przypadki należą do rzadkości, ale pomyślałam, że skoro taka forma reklamy może narażać kogoś na niebezpieczeństwo upadku, to może lepiej byłoby zobligować miejscowe firmy i właścicieli lokali, by reklamowali swoje usługi przy pomocy wiszących tablic reklamowych – podpowiada Czytelniczka.

JAROSŁAW

Pod latarnią najciemniej

– Wzdłuż budynków starostwa powiatowego sznur samochodów zaparkowanych na chodniku przy ulicy Jana Pawła II niesamowicie utrudnia wyjazd. Są to przeważnie ciągle te same auta, a więc można przypuszczać, że właściciele doskonale wiedzą, co robią. Nic by mnie tak strasznie nie zdziwiło, gdyby ten fakt był krótkotrwały lub miał miejsce gdzieś przy bocznych, mniej ruchliwych ulicach, a nie przy głównej drodze przelotowej i to pod taką instytucją. Faktycznie w Jarosławiu mamy duży problem z parkingami i nie ma co ukrywać, wszyscy jakoś kombinują. Jednak parkowanie przy głównej, najbardziej ruchliwej ulicy w mieście, i to tuż przed starostwem, zakrawa na niesamowitą arogancję. Gdzie u licha są nasi strażnicy miejscy, których zazwyczaj można spotkać tam, gdzie ich nie potrzeba, czyżby przymykali na to swoje bystre oko? Czas najwyższy zrobić w tym miejscu raz na zawsze porządek z parkowaniem – mówi zbulwersowany Czytelnik.

Sygnały przyjmowały: Urszula GIEŁO, Iwona KUSY

Sygnały przyjmujemy pod numerami telefonów:
Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław, Lubaczów: (0-16) 624 17 50

JAROSŁAW: Uciążliwe dla mieszkańców prace na moście mogą zakończyć się jeszcze w tym roku

Most nie będzie zamknięty

Już w lipcu, jeżeli warunki pogodowe będą sprzyjające, zakończą się prace przy remoncie połowy konstrukcji i pasa jezdni mostu na Sanie. Tak zapewnia inwestor, czyli Podkarpacki Zarząd Dróg w Rzeszowie. Dementuje także pogłoski o rzekomym zamknięciu mostu.

Takie pogłoski pojawiają się systematycznie wśród mieszkańców powiatu. Ale Maciej Wilgusz z Podkarpackiego Zarządu Dróg w Rzeszowie na bieżąco je dementuje: – To nie jest prawda. Jeżeli nawet zaistniałaby taka konieczność, na przykład, przy wylewaniu asfaltu, trwałoby to najwyżej pół godziny. Ale na razie nie mam takich zgłoszeń od wykonawcy. Chcemy uniknąć zamykania mostu nawet na tak krótki czas – wyjaśnia. – Mogę zapewnić wszystkim, że prace przy remoncie mostu przebiegają prawidłowo i jeżeli warunki pogodowe nie staną się przeszkodą, remont górnej części mostu, a więc ten najbardziej uciążliwy dla użytkowników drogi numer 865 Jarosław – Bełżec, zakończy się jeszcze w tym roku – mówi.

Tłumaczy, że jeszcze do lipca powinny potrwać prace na zamkniętej, remontowanej połowie mostu.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Jeżeli czerwiec nie będzie deszczowy, ruch samochodowy zostanie przeniesiony na drugą stronę jezdni.

– W tej chwili trwają prace nad czyszczeniem i zabezpieczaniem antykorozyjnym konstrukcji mostu na prześle od strony Jarosławia i prześle nurtowym. Prześle od strony Bełżca zostało już w dolnej części oczyszczone i zabezpieczone, a teraz trwają prace nad wykonaniem żelbetowej płyty pomostu. Po jej wykonaniu pozostanie jeszcze oczyszczenie i zabezpieczenie

antykorozyjnej górnej części konstrukcji stalowej – wyjaśnia naczelnik M. Wilgusz.

Zakończenie prac w tym roku nie oznacza zakończenia inwestycji na moście. W następnym roku trwałyby prace remontowe jego dolnej części, ale to nie kolidowałoby z ruchem w części górnej.

Ekz

JAROSŁAW: Radni nie wyrazili zgody na podejmowanie w pośpiechu uchwały o wyemitowaniu obligacji

Chcą obligacji na 20 mln

Nie udało się zarządowi powiatu wprowadzić na środową sesję projektu uchwały o wyemitowaniu obligacji powiatowych o wartości 20 mln zł. Nie tylko radni z opozycji krytykowali ten pomysł na posiedzeniach komisji poprzedzających sesję.

O zamiarze wyemitowania obligacji powiatowych, z których zarząd mógłby wyremontować powiatowe drogi, pisaliśmy w nume-

rze 19. z 13 maja br., po sesji, na której radni koalicijni wyrazili pozytywną opinię. Przypomnijmy, że powiat jarosławski, jako drugi w Polsce, wyemitował obligacje o wartości 5 mln zł w pierwszej kadencji. Kolejne w 2006 r. Pierwsze obligacje zostały już spłacone, termin spłaty drugich przypada na 2012 r. Te, które zamierza wyemitować obecny zarząd powiatu ze starostą Tadeuszem Chrzanem na czele, opiewałyby na 20 mln zł,

a ich termin spłaty przypadłby na 2019 rok. Obecnej emisji obligacji sprzeciwili się radni opozycyjni, a więc radni z PSL. Były starosta, a obecny radny Tomasz Oronowicz twierdził na poprzedniej sesji, że istnieje wiele tańszych form kredytowania i radził władzom powiatu, by przytężyły się do pozyskiwania środków unijnych.

Przed ubiegłotygodniowymi obradami rady powiatu (10 czerwca br.), zarząd powiatu podczas posiedzeń komisji stałych rady próbował wprowadzić uchwałę nie zgody na emisję obligacji do programu sesji. Na zaciągnięcie tak dużego, bo dwudziestomilionowego długu, nie zgodzili się już nawet radni koalicijni. – To zarzwanie kolejnych kadencji. Trzeba myśleć, nie o efekcie, jaki przyniesie wyemitowanie obligacji, a więc o naprawie dróg, ale także o tych, którym przyjdzie te obligacje spłacać – mówi jeden z nich, prosząc o zachowanie anonimowości. – Poza tym podjęcie takiej decyzji wymaga przedyskutowania, a podrzucanie pliku dokumentów tuż przed sesją, do takiej dyskusji nie prowadzi – dodaje. Tym bardziej że środowa sesja trwała zaledwie godzinę, zwołana była na godzinę 13 i poprzedzała imprezę związaną z obchodami dnia samorządu. Radni przyjęli na niej kilka uchwał porządkowych, głównie dotyczących spraw finansowych. Przyjęli również rezolucję z funkcji radnej i wiceprzewodniczącej rady Zofii Karwańskiej, która wygrała konkurs na sekretarza powiatu.

Ekz

OKNA

Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

SUPER PROMOCJA

Rewelacyjnie ciepła szyba
(U ≤ 0,6 W/m²K) w oknach PVC*
tylko teraz GRATIS

Wypiszcie nas
Jakosie!

SALONY FIRMOWE PRODUCENTA: www.vidok.com
PRZEMYSŁ, ul. Batorogo 1, tel. /016/ 676 02 27, 676 02 28, PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 1, tel. /016/ 678 68 55, JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. /016/ 621 00 15, PRZEWORSK ul. Krakowska 7, tel. /016/ 648 98 64, LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. /016/ 632 29 95

SPIT FIRE SHOW!!!

Zapraszamy na jedyny w swoim rodzaju pokaz połykacza ognia.

Przyjdź i zobacz, jaką wytrzymałość na ogień posiada ludzkie ciało.

Człowiek kontra ogień.

Widowisko jedyne w swoim rodzaju.

Pierwszy raz po wielu latach członek unikalnej grupy „Children of Thunder” znów w Przemyślu.

Bardzo, bardzo ☺ gorąco ☺ zapraszamy

20.06.2009, godz. 19.30 **Klimaty CAFE**



Kryszyna TROJANOWSKA

W Gaci odbył się III Regionalny Przegląd Zespołów Tańca Ludowego „Gacok”, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Gaci, Radę Gminy Gać i Centrum Kulturalne w Przemyślu. Jury – Alicja Haszczak (choreograf), Janina Wojturska (choreograf) i Stanisław Szabat (muzyk) – oceniali wykonawców w dwóch kategoriach. W kategorii zespołów I nagrodę przyznano Zespołowi Pieśni i Tańca „Markowianie” z Markowej, II nagrodę Regionalnemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Gacoki” z Gaci (grupa młodzieżowa młodszą), a dwie III nagrody Młodzieżowemu Zespołowi Tanecznemu z Pawłosiowa oraz Zespołowi Pieśni i Tańca „Familia” z Rudotowic. Dwa wyróżnienia otrzymały Zespół Pieśni i Tańca „Gacoki” z Gaci (grupa młodzieżowa starsza) oraz Zespół Pieśni i Tańca „Jarzębina” z Łapajówki. W kategorii par tanecznych I miejsce zdobyli Stanisław Szepelak i Ryszarda Kasperska z Pawłosiowa (na zdjęciu). Dwie równorzędne II nagrody powędrowały do Stanisława Zajęca i Anny Balawender z Gaci oraz Wiktora Gołąba i Heleny Gołąb z Rudotowic, a cztery wyróżnienia do Marka Ziemiaka i Renaty Ziemiak z Białoboków, Marka Polaka i Mariki Bartman z Gaci, Macieja Filara i Małgorzaty Szpiżyk z Gaci oraz Jana Szpytmy i Grażyny Franus z Białoboków. W trakcie przeglądu gościnnie wystąpiły: Zespół Śpiewaczy „Gacanki” z Gaci, Grupa Taneczna Breakdance „Lekka forma kompilacji” działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Gaci, kapela ludowa z Pawłosiowa oraz „Gacoki” z Gaci i Kapela „Tońko” z Dynowa. Zorganizowano też wystawę rękodzieła artystycznego.

(lew)

PRZEMYŚL

Gimnazjaliści świętowali

Święto Szkoły w Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Przemyskich miało bardzo bogatą oprawę. Święto odbywało się w dwóch odsłonach. 1 czerwca odbyła się m.in. część oficjalna, w czasie której gimnazjaliści z klas trzecich przekazali sztandar od rok młodszym kolegom. Zapalono też znicze pod pomnikiem Orłąt Przemyskich. W tym dniu odbyły się też m.in.: prezentacja multimedialna dotycząca współpracy ze szkołą partnerską w Niemczech, występy szkolnych zespołów i kabaretu, konkurs dotyczący poezji ks. Twardowskiego, pokazy aerobiku i tańca, warsztaty origami. Z kolei 3 czerwca uczniowie wzięli udział w programie „Miej skrzydła, nie zapomnij o korzeniach” oraz w rajdzie.

(lew)

JAROSŁAW, SIENIAWA, ULANÓW: Przez dwa dni budowali tratwę

Galarami po Sanie

Szesnastu ulanowskich flisaków zmierzyło się z 67 kubikami dorodnej jodły, przywiezionej do Jarosławia z Rudnika nad Sanem. W dwa dni zbudowali tratwę o długości 80 metrów.

Flisacy z Bractwa Miłośników Ziemi Ulanowskiej pw. św. Barbary rozbili swój obóz obok przystani kajakowej nad Sanem w Jarosławiu w piątek rano (12 czerwca). Stąd w niedzielę rano popłynęli do Sieniawy, gdzie odbyła się jedna z imprez w ramach „Flisu Szlakiem Błękitnego Sanu”. W niedzielne popołudnie mieszkańcy Sieniawy zwiędzali osadę flisacką, pływali tratwą i galarami. By zapewnić atrakcje odwiedzającym osadę gościom, flisacy musieli nieźle się napracować. Planów nie popsuła im nawet deszczowa pogoda. Spuścili długie jodły do wody, by tam wybudować cztery części tratwy: głowę, przedgłowie, przedcoło i coło. – By osiemdziesięciometrowa tratwa popłynęła, potrzebne są jeszcze śryki, czyli hamulce, szorce, drygawki, a więc długie wiosła i kanaty oraz metalowe liny. Na przodzie ulokujemy budę retmańską dla naszego retmana Wincentego Pityńskiego oraz budę flisacką. Na tratwie znajdzie się także miejsce na kuchnię – opowiada cechmistrz bractwa Zdzisław Nikolas, który pełni w nim także funkcję kanoniera i strzela z armaty wiwatówki, która jest nieodzownym rekwizytem flisackich wypraw.

Flisacy z Jarosławia przez Sieniawę płyną na Międzynarodowy Zjazd Flisaków w Ulanowie, który odbędzie się od 18 do 20 czerwca.

Ekz



Przy budowie tratwy pracowało 16 ulanowskich flisaków.



Armata wiwatówka – nieodłączny rekwizyt flisackich wypraw.



Budę retmańską flisacy przenoszą na tratwę. Z tyłu buda flisacka.

JANKOWICE (gm. Roźwienica): Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię profesora Stefana Myczkowskiego

Wierni wartościom

Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym w Jankowicach 2 czerwca br. rozpoczęła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej imienia profesora Stefana Myczkowskiego oraz poświęcenia sztandaru placówki.

Mszą św. przewodniczył dziekan ks. prałat Andrzej Surowiec z Jarosławia, a homilię wygłosił ks. proboszcz Jacek Książek. W holu szkoły małżonka niezżyjącego już prof. Stefana Myczkowskiego – Agnieszka Lubowiecka-Myczkowska i z syn Zbigniew odśpiewali tablicę upamiętniającą jego postać, a ks. prałat A. Surowiec dokonał jej poświęcenia. Uroczysta akademicka odbyła się w szkolnej świetlicy. Dyrektor placówki Krystyna Kmieciak po przejęciu od poczty sztandaru przekazała go przedstawicielom społeczności uczniowskiej. Wyróżniający się uczniowie złożyli ślubowanie na sztandar. – Dzieci w każdym wieku potrzebują wzorców do naśladowania. Pragną, byśmy byli dla nich nauczycielami języka, zachowań i moralności. Poświęcając im uwagę i czas, budujemy ich



Dziekan ks. prałat Andrzej Surowiec dokonuje poświęcenia sztandaru SP w Jankowicach.

wiarę w siebie i poczucie własnej wartości. To, czego ich nauczymy, zapoczątkuje w przyszłości – powiedziała K. Kmieciak.

Zaproszeni goście, m.in.: poseł na Sejm RP Andrzej Cwiercz, prodziekan Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie Stanisław Małek,

wójt gminy Chłopice Stanisław Konieczny, przedstawicielka Podkarpackiego Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Małgorzata Blicharska wbili „gwoździe” w pamiątkową tablicę.

KIM BYŁ PROFESOR STEFAN MYCZKOWSKI?

Urodził się w Jankowicach w 1923 r., gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej. Edukację kontynuował w Gimnazjum we Lwowie. W czasie II wojny światowej należał do Armii Krajowej. Aresztowany przez gestapo w Jarosławiu, więziony był w Krakowie. Po wojnie ukończył studia leśne na Wydziale Rolniczo-Leśnym na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Zginął w tragicznym wypadku samochodowym w 1977 r. Był wybitnym nauczycielem akademickim. Miał dobry kontakt z młodzieżą, a przez to wychował wielu wspaniałych Polaków. Zawsze służył pomocą i radą. Opublikował kilkadziesiąt prac naukowych z zakresu leśnictwa, botaniki, ekologii i fitosocjologii. Był człowiekiem ogromnej wiary w Boga. Mimo przeszkód systemu, nigdy nie odszedł od Kościoła.

MG

W SKRÓCIE

PRZEMYŚL

16. rocznica Orłąt

Zgodnie z tradycją, 29 maja, cała społeczność Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Przemysłu uroczystość obchodząc rocznicę nadania imienia Orłąt Lwowskich. Głównym punktem uroczystości był XVII Uliczny Bieg „Szesnastki”, który odbył się mimo niesprzyjającej aury. Puchar przechodni trafił do gospodarzy biegu. Najszybszych biegaczy w trzech kategoriach wiekowych uhonorowano na podium medalami, pucharami i nagrodami rzeczowymi. Wprowadzeniem sztandaru szkoły i odśpiewaniem *Mazurka Dąbrowskiego* rozpoczęła się uroczysta montaż słowno-muzyczny, w którym tematyka historyczna przeplatała się z szeroko rozumianą ideą integracji. Na zakończenie podsumowano konkurs plastyczno-literacki dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów pod nazwą „Integracja w moich oczach”, współorganizowany wspólnie z Towarzystwem Walki z Kłębem.

Na terenie szkoły odbywały się także liczne imprezy towarzyszące. Uczniowie z przemyskich szkół podstawowych mogli wziąć udział w „Otwartym Turnieju Szachowym” lub turnieju koszykówki. Wszyscy mogli oglądać wystawę projektów edukacyjnych w czytelnicy, wystawę prac plastycznych na korytarzu lub poznać rośliny podczas spaceru ścieżką edukacyjną wokół szkoły.

mars

PRZEWORSK

Wycieczka do Markowej

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Przeworsku organizuje wycieczkę do skansenu w Markowej. Wycieczka odbędzie się 27 czerwca. Chętni mogą się zapisywać podczas dyżuru członka zarządu stowarzyszenia w każdy wtorek od godziny 10 do 12 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przeworsku.

(lew)

PRZEMYŚL

Sukcesy origamistów

Wieloma sukcesami zaowocowały zajęcia ze sztuki origami prowadzone w SP 15 w Przemysłu. Uczeń klasy IIIc **Paweł Nawrot** zdobył główną nagrodę w kategorii origami płaskie podczas Ogólnopolskiego Konkursu Origami „Mój papierowy świat” w Krakowie. **Paweł** wykonał zestaw „Maski”. **Bartek Pudlik** z klasy Ia podczas tego samego konkursu otrzymał wyróżnienie w kategorii origami przestrzenne za zestaw „Smoki”. Z kolei **Wiktoria Kaszelny** zdobyła II nagrodę w trakcie konkursu organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Sosnowcu. **Paweł Nawrot** zajął ponadto I miejsce w IV Wojewódzkim Konkursie Origami „Świat z kartki papieru” w Lublinie, zaś w III Wojewódzkim Konkursie Origami w ramach Festiwalu dla Dzieci i Młodzieży „Wędrowki po krainie origami” w Stalowej Woli **Paweł** zajął II miejsce ex aequo z **Magdą Białoń** z kl. Ia. W tym konkursie I miejsce zdobył **Jakub Stafa** z kl. Ia. – Wszystkie prace zostały wykonane w świetlicy szkolnej pod kierunkiem **Beaty Wac** – informuje dyrektor SP 15 **Miroslaw Bar**.

(lew)

KROŚCIENKO, PRZEMYSŁ: Przemysłnik w Boże Ciało chciał wręczyć łapówkę celnikowi

Tysiąc za tysiąc

Nie najszcześliwiej czwartkowe popołudnie, 11 czerwca, będzie wspominał pewien mieszkaniec Małopolski, który chciał wwieźć do Polski tysiąc paczek papierosów.

Funkcjonariusze oddziału celnego w Krościenku wytypowali do szczegółowej kontroli volkswagena na małopolskich numerach rejestracyjnych. Po szczegółowej kontroli w komorze silnika odkryli specjalnie skonstruowaną skrytkę, która mieściła ponad tysiąc paczek papierosów. – Zorientowawszy się, że przemyt został odkryty, kierowca busa usiłował nakłonić funkcjonariuszy do odstąpienia od czynności służbowych, wręczając im tysiąc złotych. Nasi celnicy o próbie przekupstwa natychmiast zawiadomili policjantów z ustrzyckiej komendy. Dzień



W trakcie szczegółowej kontroli celnicy odkryli specjalnie skonstruowaną skrytkę, która mieściła ponad tysiąc paczek papierosów.

później kierowca busa usłyszał Izby Celnej w Przemysłu Małopolskiej prokuratorskie zarzuty – poinformowała rzecznik prasowa

mars

PRZEMYSŁ: 11- i 9-latek staną przed sądem rodzinnym
Poskakali sobie po opłu

Na początku czerwca ktoś porwał i porysował karoserię opła zaparkowanego przy ulicy Władycze. Właściciel zgłosił o tym na policję i sprawą zajęli się funkcjonariusze z sekcji kryminalnej. W zeszłym tygodniu ustalili sprawców, którymi okazali się dwaj chłopcy w wieku 11 i 9 lat. To oni, skacząc po aucie i kopiąc go, uszkodzili karoserię. O motywach ich wyczynu trudno mówić, ale faktem jest, że w tej dzielnicy nie ma żadnego placu zabaw ani innego terenu, gdzie chłopcy mogliby sobie poskakać. Teraz obaj za swoją „zabawę” będą odpowiadać przed sądem rodzinnym.

J.

NAJNOWSZE TELEFONY

od 1 zł

NOWOŚCI



2,0MPX Samsung S3310



3,2MPX Samsung Avila S5230



3,2MPX Sony Ericsson C510

Takie rzeczy tylko w Erze!

Na www.era.pl kupisz korzystniej.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.



MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Jarostaw: ul. Grodzka 13; Przemysł: Albert – ul. 29 Listopada 4, ul. 3 Maja 1, ul. Mickiewicza 4, Billa – ul. Sportowa 11; Przeworsk: Rynek 2.

ŻYCIE PODKARPACIE 17 CZERWCA 2009

PRZEMYSŁ: Sąd okręgowy nie znalazł podstaw Wyrok już prawomocny

10 czerwca br. Sąd Okręgowy w Przemyślu rozpatrywał apelację obrońcy Ryszarda Lewandowskiego od wyroku 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat. Rozstrzygnięcie nie było pomyślnie dla byłego zastępcy prezydenta Przemyśla, gdyż sąd nie znalazł podstaw do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i utrzymał je w mocy.

Przypomnijmy, że 29 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu skazał Ryszarda Lewandowskiego na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 5 lat. Ponadto wymierzył mu karę 20 tysięcy zł grzywny, przepadek 40 tysięcy zł, będą-

cych równowartością przyjętych korzyści majątkowych i zakazał pełnienia funkcji w organach samorządowych i społecznych przez 5 lat. Prokuratura oskarżyła go o to, że dwukrotnie przyjął po 20 tysięcy zł łapówki w zamian za pomoc przy załatwieniu pracy w straży granicznej. Druga osoba z głównych oskarżonych – Urszula S. także została uznana za winną współudziału w przekazywaniu pieniędzy i skazana została na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz 2 tysiące zł grzywny. Ryszard Lewandowski i jego obrońca Tomasz Wójcik zapowiedzieli, że rozważają możliwość wniesienia o kasację tego wyroku.

mars

W niedzielę, 14 czerwca, mieszkańcy Kruhela Wielkiego wybrali nowego sołtysa Górski za Fedaczyńską

Wielkie wybory na Wielkim Kruhlu.

Wielkie boje toczono ostatnio w Kruhlu Wielkim – wiosce, która jako pierwsza zgłosiła chęć przyłączenia się do miasta. Boje dotyczyły się przyłączenia, i spraw wiejskich. Z jednej strony barykady była urzędująca do niedawna sołtyska Maria Fedaczyńska, z drugiej – jej opozycja, zwana grupą inicjatywną, w szeregach której był m.in. Zbigniew Górski. Ten ostatni właśnie od ubiegłej niedzieli jest już nowym sołtysiem wsi Kruhlu Wielki: na 34 uczestników zebrania głos za jego kandydaturą oddało 31 osób, zaś 3 były przeciw. Wymieniono także skład rady

sołteckiej, lokując w niej głównie przedstawicieli grupy inicjatywnej (tej, która dokonała rewolty). Nowy sołtys, pytany o plan na najbliższe miesiące, powiedział: – Wieś jest skłócona. Chciałbym uzdrowić atmosferę i być sołtysiem wszystkich kruhelan, nawet tych, którzy na mnie nie głosowali. Chciałbym też obudzić w Kruhlu inicjatywę: to wieś ludzi, którzy tu mieszkają, cokolwiek zrobią – zrobią dla siebie. Na pierwszy ogień weźmiemy chyba wiejską świetlicę, wymagającą jeszcze pewnych prac. Możliwe też, że zrobimy piknik dla wszystkich mieszkańców. Czas przecież, żeby zaczęli być ze sobą, a nie przeciwko sobie...

(o)

GMINA WIĄZOWNICA

Poszukują mężczyzny

Od niedzieli trwają poszukiwania 50-letniego mieszkańca gminy Wiązownica. Lasy w okolicach Radawy i Mołodycza przeszukują policjanci oraz ochotnicy z OSP w Radawie i Mołodyczu.

Mężczyzna wyszedł z domu w niedzielę rano. Jak podała jego żona, pomiędzy 8.15 a 9.30 nie było jej w domu. Po kilku godzinach zadzwonił do niej. – Jego rozmowa była na tyle dziwna i wskazująca na pożegnanie, że kobieta w obawie, by nic mu się nie stało, powiadomiła policję. W niedzielę po południu policjanci z oddziału prewencji z Wiązownicy sprawdzili miejsca, w których

mężczyzna mógł przebywać – informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu asp. Marta Gałuszka. Poszukiwania zostały wznowione w poniedziałek. Do akcji poszukiwawczej przystąpiło dziesięciu funkcjonariuszy, przewodnik z psem, a także ochotnicy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Mołodyczu i Radawie, znajomi i sąsiedzi. – Po raz drugi przeszukali oni te same leśne drogi, zakrzaczenia i okoliczne lasy, bezskutecznie. Poszukiwania trwają jednak nadal. O zaginięciu mężczyzny powiadomiliśmy ośienne komendy policji – mówi M. Gałuszka.

Ekz

PRZEMYSŁ: Zarząd Fibris SA zarzuca prezydentowi niewywiązanie się z deklaracji

Fibris: Prezydent nie dotrzymał słowa



Prezes KRYSZTIAN GOLIK (z prawej) i wiceprezes WOJCIECH BŁACHOWICZ twierdzą, że prezydent nie wywiązał się ze składanych deklaracji.

– Branie na poważnie obietnic prezydenta Roberta Chomy może się skończyć bardzo bolesnym rozczarowaniem – uważa zarząd Fibris SA. Prezes Krystian Golik i wiceprezes Wojciech Błachowicz twierdzą, że pomimo kilkukrotnych deklaracji prezydenta, miasto odmówiło umorzenia podatków w kwocie 500 tysięcy, co być może uchroniłoby firmę przed zagrożeniem.

Czy Fibris przetrwa? Czy będą zwolnienia? Jeden z największych zakładów w mieście odczuwa skutki kryzysu. A jeśli przetrwa, to czy w Przemyślu? – Rozważamy możliwość przeniesienia siedziby do Rzeszowa. Otrzymaliśmy propozycję od prezydenta Ferency – twierdzi zarząd Fibris SA. Do ubiegłego roku, firma zatrudniająca 385 osób, prosperowała bez problemów. Niestety, ogólnokrajowy kryzys gospodarczy dotarł i do Przemyśla. Wzrost cen energii, surowców i miało węglowe, straty na opcjach walutowych i drastyczny spadek polskiej waluty sprawiły, że zakład pod koniec 2008 roku znalazł się w bardzo złej kondycji finansowej. Firmie zarzałało w oczy widmo bankructwa. Zarząd postanowił więc wdrożyć program naprawy. Przewidywał on m.in. ograniczenie kosztów, w tym wstrzymanie wypłat premii. Zarząd zwrócił się także do prezydenta o pomoc w ratowaniu zakładu. – Sądziliśmy, że miasto będzie zainteresowane ratowaniem miejsc pracy u największego pracodawcy w regionie. Pracodawcy, u którego po wdrożeniu programu naprawy mają znaleźć pracę kolejni mieszkańcy Przemyśla – mówi

Krystian Golik, prezes Fibris SA. Spółka prowadziła bowiem prace mające na celu uruchomienie kolejnego ciągu produkcyjnego, a po wyjściu na jaw skutków kryzysu, właściciele dofinansowali ją kwotą 15 milionów złotych.

Załatwię to po swojemu

Pomoc miasta miała polegać na zwolnieniu z półrocznego podatku od nieruchomości. Według zarządu Fibris odbyło się kilka spotkań z Robertem Chomą, podczas których deklarował on, że będzie podjęta korzystna decyzja. – Zarząd Fibris SA zadeklarował gotowość osobistego złożenia dodatkowych wyjaśnień bezpośrednio przed komisją miejską, jeśli zajdzie taka potrzeba. Pan prezydent podziękował za deklarację i wypowiedział następujące słowa: „Panowie, pozwólcie, że załatwię to po swojemu” – opowiada Wojciech Błachowicz, wiceprezes Fibris SA. Członkowie zarządu żartują, że być może właśnie „załatwił po swojemu”, gdyż decyzja z 26 maja jest decyzją odmowną.

W biznesie nie miałby szans

Zarząd jest rozgorzyczony decyzją prezydenta, a zwłaszcza tym, że niepotrzebnie wcześniej deklarował pomoc. – Do 2009 roku Fibris SA wzorowo wywiązywał się ze swoich obowiązków. W 2006 roku zapłacił 1 milion 346 tysięcy 755 złotych podatku, w 2007 roku – 1 milion 306 tysięcy 47 złotych, a w 2008 roku, pomimo trudnej sytuacji – 1 milion 305 tysięcy 260 złotych. Musimy podkreślić, że firma nie ubiegała się o żadną pomoc finansową ze strony miasta, aż do momentu, kiedy rzeczywistość naprawę tego potrzebowała – informuje Wojciech Błachowicz.

Zdaniem zarządu Fibris SA. w świecie biznesu ktoś działający tak jak prezydent, nie miałby szans, bo nikt nie traci czasu na rozmowy z niepoważnymi kontrahentami.

Przed wszystkim nie szkodzić

500 tysięcy umorzonego podatku firmy by nie uratowało, ale prezesi tłumaczą, że mając takie gwarancje, można było rozmawiać m.in. z bankami. A Fibris prosił miasto o umorzenie podatku od nieruchomości, motywując to interesem podatnika i ważnym interesem publicznym. Zarząd ma żal do prezydenta, gdyż firma w dobrej kondycji nie tylko wywiązywała się z obowiązków wobec miasta, ale często włączała się także w sponsorowanie wydarzeń i uroczystości w Przemyślu. – Życzylibyśmy sobie, aby w sytuacji, kiedy prezydent nie jest zainteresowany realną pomocą, przynajmniej kierował się starą lekarską zasadą „przede wszystkim nie szkodzić” – uważa zarząd Fibris SA.

Nie ma podstaw do ulgi

Poproszona o komentarz kancelaria prezydenta odpowiada słowami Marii Łańcuckiej, skarbniczki miejskiej: – Okresowe niepowodzenia finansowe spowodowane ryzykiem, jakie podjęła spółka, to jest zaciągnięte kredyty oraz tak zwane opcje walutowe nie są podstawą do umorzenia zaległości w podatku od nieruchomości. Organ podatkowy nie może traktować priorytetowo obciążeń konsumpcyjnych podmiotu, takich na przykład jak odsetki od kredytów nad tymi, które wymagane są przez obowiązujące prawo. W sytuacji, gdy podatnik miał środki na pokrycie kosztów zaciągniętego kredytu w banku, to zdaniem tutejszego organu, gmina, a w konsekwencji mieszkańcy nie mogą kredytować spłaty należności publicznoprawnej, jaką jest podatek od nieruchomości – uważa Maria Łańcucka. – Podmiot nie może we wnioskach powoływać się na ogólnościowy kryzys, musi zdawać sobie sprawę, że takie czynniki nie są uznawane zarówno przez doktrynę, jak i orzecznictwo jako przesłanki uzasadniające zastosowanie ulgi podatkowej. Prowadząc działalność gospodarczą, jako profesjonalista, podatnik musi zdawać sobie sprawę również z ryzyka, które jest z nią związane. Przejściowe trudności związane z uzyskiwaniem niższych dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej nie są równoznaczne z niemożnością zapłaty zaległości podatkowych i nie stanowią podstawy do udzielenia ulgi podatkowej – dodaje.

Hubert LEWKOWICZ

KOBIETA

D O D A T E K
T Y L K O
D L A
K O B I E T

ZYCIE
PODKARPACIE

W KAŻDĄ
OSTATNIĄ
ŚRODĘ
MIESIĄCA



Klientom patrzymy prosto w oczy.

kredyty hipoteczne, gotówkowe i samochodowe bez zaświadczeń

telefon: 0801 000 316, 016 67 606 61

PRZEMYSŁ: Udana akcja firmy Unilever-Knorr 15 tysięcy złotych na renowację fortu „Borek”

Akcja firmy Unilever-Knorr trwała pół roku. Jej owocem jest przekazanie członkom 3. Historycznego Galicyjskiego Pułku Artylerii Fortecznej im. księcia Franza Kinsky'ego 15 tysięcy złotych, które przeznaczone zostaną na renowację Fortu XV „Borek”.

Pomysłodawcą akcji był przedstawiciel firmy Unilever-Knorr Paweł Kotula. – Akcja była bardzo udana. Zebrana kwota nie jest mała, ale zdaje sobie sprawę, że to i tak kropla w morzu potrzeb – mówi. – Myślę jednak, iż każdy grosz się przyda. W imieniu swoim i firmy chciałbym gorąco podziękować wszystkim konsumentom, którzy w czasie trwania akcji wybrali produkty Knorra. I mam nadzieję, że dalej będą wybierać, bo to nie ostatnie nasze słowo w kwestii pomocy przy restauracji przemyskich fortów. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować także wszystkim naszym partnerom handlowym, czyli hurtownikom: Piotruś Pan, Max i Niwex.

Najpierw strop

Do symbolicznego przekazania członkom pułku zebranej kwoty doszło 4 czerwca br., na terenie Fortu XV „Borek”. Przedstawiciele 3. Historycznego Galicyjskiego Pułku Artylerii Fortecznej im. księcia Franza Kinsky'ego Kamil Policht i Rudolf Górniak już nie mogą doczekać się inauguracji prac renowacyjnych. – Największą inwestycją, jaka nas czeka, jest remont stropu i adaptacja pomieszczeń koszarowych. Chcemy

za te pieniądze, oczywiście za zgodą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ściągnąć ziemię ze stropu, osuszyć go i wysmołować oraz – tak jak było pierwotnie – nałożyć warstwę ziemi i zasieć trawę. Tak właśnie były budowane schrony – warstwa ziemi przyjmowała i amortyzowała pierwsze uderzenie pocisku – wyjaśnia K. Policht. – Chcemy także pierwszy poziom koszar zaopatrzyć w okiennice, które byłyby replikami istniejących tutaj przed laty i zaadaptować ubikację tak, aby turyści mogli korzystać z bieżącej wody. Wiemy, jak te okiennice wyglądały, bo jedną udało się nam odkupić od gospodarza z Siedlisk, który wykorzystywał ją jako drzwi do ziemianki. Naszym marzeniem jest także wykonanie pomieszczenia gospodarczego, w którym moglibyśmy składować sprzęt do prac bieżących. To chyba najważniejsze inwestycje na już. W kolejnym etapie chcemy zaadaptować wagącą około 9 ton kopułę obserwacyjną, którą niedawno przywieźliśmy z terenu zlikwidowanego Klubu Garnizonowego w Przemyślu. Wcześniej musimy jednak wzmocnić pancerną wieżę i schron. Czekaemy obecnie na zgodę nadzoru budowlanego, bo konserwator zabytków zgodę na jej adaptację już wydał. Gorąco za to dziękujemy. Dzięki temu wieża ta będzie jedyną na terenie Twierdzy Przemyśl, której przywrócimy pierwotny wygląd. Mamy nadzieję, że w tym roku z tym wszystkim się uporamemy – podsumował K. Policht.

MG



Do symbolicznego przekazania członkom pułku zebranej kwoty doszło 4 czerwca br., oczywiście na terenie Fortu XV „Borek”. W podzięce za udaną akcję przedstawiciele 3. Historycznego Galicyjskiego Pułku Artylerii Fortecznej im. księcia Franza Kinsky'ego **KAMIL POLICHT** i **RUDOLF GÓRNIAK** przekazali **PAWŁOWI KOTULI** okolicznościowy dyplom.

PRZEMYSŁ: Pierwsze w kraju małe muzeum mieszczące się w... odrestaurowanym bunkrze wchodzącym w skład słynnej linii Mołotowa

Stała na nim „Stodoła”



Betonowy bunker, usytuowany w pobliżu hotelu „Gromada”, wybudowany został w 1940 r. na ówczesnej granicy sowiecko-niemieckiej.

Prace przygotowawcze trwały prawie pięć lat. Najpierw Grzegorz Malik i Tomasz Szpakowski wraz z grupą przyjaciół musieli wywieźć tony ziemi wokół. Potem zabrali się za wnętrze. Położyli nowe tynki i instalację elektryczną, pomalowali podłogi i ściany, umocnili strop. Kilkanaście dni temu obiekt został oddany do użytku.

W Przemyślu do dziś przetrwały aż 22 schrony z czasów II wojny światowej. Betonowy bunker, usytuowany w pobliżu hotelu „Gromada”, wybudowany został w 1940 r. nad rzeką San na ówczesnej granicy sowiecko-niemieckiej. Jego obsada liczyła ok. 15 żołnierzy. To tzw. kaponiera, przeznaczona do prowadzenia ognia dwustronnego. Jedno stanowisko złożone było z armaty kaliber 45 mm sprzężonej z karabinem maszynowym, drugie z samego karabinu maszynowego. W czasie wojny wchodził w skład umocnień słynnej linii Mołotowa, gdzie w 1941 r. toczyły się zaciekle walki. Obiekt ten był najdłuższą bronią w schronie w mieście. Po wojnie, jak wiele tego typu obiektów, niszczał zasypany ziemią, w niczym nie przypominając swej dawnej funkcji. Przez wiele lat był fragmentem... podłogi również słynnej wśród przemyskich piwo-

Ogrom pracy

Grzegorz Malik i Tomasz Szpakowski od wielu lat interesują się historią. Przez ten okres ze-



GRZEGORZ MALIK wśród eksponatów. W schronie można podziwiać m.in.: oryginalne dokumenty, fotografie, plansze, mapy, a także uzbrojenia, wyposażenia i umundurowania żołnierzy radzieckich i niemieckich z okresu II wojny światowej.

brali imponującą liczbę militariów i eksponatów z czasów II wojny światowej. Nie chcieli jednak magazynować tego w piwnicach, lecz pokazać szerszemu gronu. Pięć lat temu – po dwuletnich staraniach – wydzierzawili od „Gromady” pobliski schron. I wcale nie zniechęcił ich fatalny stan obiektu. Wiedzieli, że czeka ich ogrom pracy. – Schron był niemal całkowicie zasypany ziemią, gruzem i śmieciami. W środku odbywały się alkoholowe libacje, wielu służył jako ubikacja. Ściany wymalowane były sprejami. Na stropie była posadzka po byłej „Stodole” – wspomina pan Grzegorz. Najpierw, przez dwa tygodnie, kuli posadzkę ze stropu. Potem wjechał ciężki sprzęt i zaczął odkopywać bunker. Łącznie wyjechało 60 kamazów ziemi i innych nieczystości. Równie ciężka praca czekała na nich wewnątrz. – Najpierw drapanie zardzewiałych, pokrytych smarem sufitów, potem dwukrotne jego malowanie. Tak samo ścian i posadzek. To trwało prawie trzy lata. W końcowym etapie zaczęliśmy kompletować, oczywiście za zgodą konserwatora zabytków, elementy wyposażenia schronu – kontynuuje.

Już otwarty!

Bunker ma 15 pomieszczeń, które w czasie wojny były dla żołnierzy mieszkaniem i miejscem walki. W większości z nich przemyscy pasjonaci urządzili inną „izbę pamięci”. Zwiedzający mogą tam podziwiać m.in.: militaria, prycze wojskowe, menażki, sztucce, butelki, oryginalne dokumenty, fotografie, plansze, mapy, a także uzbrojenia, wyposażenia i umundurowania żołnierzy radzieckich i niemieckich z okresu II wojny światowej. Jest także imponująca kolekcja amunicji, począwszy od I poprzez II wojnę światową, używaną przez żołnierzy niemal wszystkich krajów biorących udział w tych konfliktach. – Kilkanaście dni temu schron udostępnił dla zwiedzających. Można go zwiedzać w soboty od godziny 14 do 18, w niedziele od 12 do 18. A ewentualne szkolne wycieczki mogą u nas gościć w inne dni po wcześniejszym dogadaniu terminu – wyjaśnia pan Grzegorz. Naprawdę warto się wybrać na tę pasjonującą wycieczkę, bo – o czym warto pamiętać – to pierwsze w Polsce muzeum mieszczące się w odrestaurowanym obiekcie fortyfikacyjnym linii Mołotowa.

MG

LUKASZ MENDYCHOWSKI (2)

ZYCIE PODKARPACIE 17 CZERWCA 2009

ZAGINAŁ KOT!

6 czerwca w miejscowości Dybawka zaginął perski roczny kot koloru szarego o odcieniu niebieskim. Wyróżnia się płaskim pyszczkiem z małym noskiem i puszystą sierścią. Wabi się Pudział. Prócz tego nie posiada szczególnych cech. KONTAKT: 502 726 475, (016) 671-85-38 DZIĘKUJĘ ZA KAŻDĄ POMOC! ZNAJAZCĘ CZEKA NAGRODA!

61945

Serdeczne podziękowania Panom Piotrowi Nowakowskiemu i Witoldowi Mulczyńskiemu za przekazanie pluszowych zabawek pacjentom oddziału dziecięcego w ramach akcji „Pluszaczek Przytulaczek – czyli Podarujemy dzieciom misia” składają Pracownicy Oddziału Chorób Dzieci Wojewódzkiego Szpitala w Przemyślu.

62045

RZESZÓW, PRZEMYŚL: Sąd Okręgowy w Rzeszowie odroczył proces lustracyjny prezydenta Roberta Chomy

Wznowią po wakacjach

Sąd Okręgowy w Rzeszowie odroczył do 8 września br. proces lustracyjny prezydenta Przemysła Roberta Chomy.

Ostatnia rozprawa przed kanikula odbyła się 4 czerwca br. Tego dnia przed sądem zeznał jeden świadek obrony. 8 września, kiedy dojdzie do wznowienia procesu, ma stawić się kilka kolejnych osób, w tym świadkowie, którzy byli już przesłuchiwani. Sędzia prowadzący zdecydował się przeprowadzić konfrontacje ich zeznań z powodu pewnych rozbieżności z tym, co mówili na sali rozpraw.

Przypomnijmy: proces lustracyjny prezydenta Przemysła rozpoczął się 6 stycznia br. Kilka tygodni wcześniej, w grudniu 2008 r., Instytut Pamięci Narodowej skierował do sądu wnioski o wszczę-

cie postępowania lustracyjnego wobec Roberta Chomy. IPN podejrzewał, że prezydent Przemysła napisał nieprawdę w swoim oświadczeniu lustracyjnym. Z akt sprawy wynika, że w latach 1983 - 85 r. Choma był tajnym współpracownikiem SB o pseudonimie „Krzysiek”. Zarejestrowany przez Służbę Bezpieczeństwa jako TW miał zostać 13 grudnia 1983 r. Dwa lata później został zdjęty z ewidencji. Dokumenty o współpracy zachowały się głównie w postaci mikrofilmów. Miał przekazywać informacje o studentach, wykładowcach i nastrojach panujących na rzeszowskiej filii UMCS. Przed sądem R. Choma powiedział, że zobowiązanie o współpracy z SB podpisał pod przymusem i że informował w nieistotnych sprawach. Odmówił jednak składania wyjaśnień.

mas

PRZEMYŚL: Święto rodzicielstwa zastępczego

Wspaniałe dom

W ostatnią sobotę maja, z okazji ogólnopolskiego Dnia Rodzicielstwa Zastępczego odbył się festyn sportowo-kulturalny dla dzieci wychowujących się w rodzinach zastępczych.

Już porazszość Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wielofunkcyjna Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Maciek”, Dom dla Dzieci „Nasza Chata” oraz Katolicka Świetlica Profilaktyczno-Wychowawcza „Oratorium” zorganizowały festyn dla dzieci, pozostających w pozarodzinnych formach opieki całodobowej i dziennej.

Na dzieci czekały zabawy i konkursy z nagrodami, np. bieg w worku, przeciąganie liny, kalambusy czy karaoke. Dla wszystkich uczestników festynu przewidziano też poczęstunek. Dodatkową atrakcją było przedstawienie teatralne maluchów z „Maćka”, „Naszej Chaty” oraz dzieci z „Oratorium”. Mimo obaw pogoda dopisała, więc impreza naprawdę się udała. Podczas zabawy po raz pierwszy prezydent Przemysła Robert Choma uhonorował trzy rodziny zastępcze, wzorowo spełniające swoją funkcję.

Decyzja o przyjęciu dziecka do rodziny nie zawsze jest łatwa, jednak, jak twierdzi pani Irena, jedna z wyróżnionych, dziecko wzięte pod swój dach niczym nie różni się od tego, które jest w domu od urodzenia, a możliwe problemy wychowawcze są naturalnym zjawiskiem w każdej rodzinie. Tegoroczny festyn jest dowodem na to, że dzieci wychowywane poza rodziną naturalną są naprawdę wspaniałe i pragną jedynie być kochane. Dlatego – jak potwierdza pani Lidia, kolejna zastępcza matka wyróżniona przez R. Chomę – warto pomagać, zwłaszcza tym, którzy nie są winni temu, jak potoczyło się ich życie.

Wszystkich chętnych do podzielenia się sercem i domem z opuszczonym dzieckiem zapraszamy do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przemyślu przy ul. Leszczyńskiego 3. Udzielane są tam wszelkie informacje w sprawie rodzicielstwa zastępczego.

PZ

JAROSŁAW: W mieście nie ma muru, na którym można bez konsekwencji namalować graffiti

Chcą malować legalnie miasto



– Oczyszczone z malunków mury są zaproszeniem dla graffitiarzy do ponownej ich dewastacji – przekonują **MARCIN KARDASZ** i **PAWEŁ KONRAD**.

– Oczyszczone z malunków mury przejścia podziemnego na dworcach są zaproszeniem dla graffitiarzy do ponownej ich dewastacji – przekonują Marcin Kardasz i Paweł Konrad. Zamiast wydawania pieniędzy na odnowę ścian proponują... zlecenie ich pomalowania.

Marcin i Paweł są writterami. Artystycznym graffiti zajmują się od kilku lat. Ubolewają, że w mieście nie ma miejsca, gdzie mogliby bez obaw zrobić graffiti. Sęk w tym, że wielu osobom to przeszkadza. Wielu utożsamia artystyczne graffiti z dewastacją murów. Tymczasem, jak tłumaczą Marcin i Paweł, prawdziwe graffiti piękniejsza, a nie szpeci.

Wielkie boje o kawałek muru

W ubiegłym roku przygotowywali się do Hip-hop Jamu. Jednym z jego elementów miało być malowanie ścian na terenie Skate

Parku. Paweł uzyskał pozwolenie władz miasta, po czym rozpoczął przygotowanie podkładu na murze: – Nagle podjechała policja. Zabrano mi puszki i wypisano mandat. Nie wierzyli w moje tłumaczenia, że mam zgodę na graffiti – tłumaczy. Graffiti w końcu powstało, ale zanim to się stało, Paweł spędził trzy dni na wyjaśnianiu sprawy. A takich sytuacji można by uniknąć. Rozwiązaniem mogłyby być: wydzielenie legalnych miejsc do sprayowania i organizacja imprez, w trakcie których artyści graffitiarze mogliby legalnie malować.

Propozycja dla miasta

– Zamiast odnawiać elewacje budynków, władze mogłyby zlecić namalowanie czegoś tematycznego, związanego z miastem – proponuje Marcin. Coś takiego miało już miejsce, ale nie u nas. Dwa lata temu m.in. Marcin legalnie nama-

lował na jednym z garaży w Sanoku podobiznę papieża Jana Pawła II: – Tak się to spodobało ludziom, że do dziś nikt jej nie zamalował. Co więcej – widziałem świeczki pod wizerunkiem papieża. A zatem: czy nie lepiej byłoby pozwolić nam na namalowanie czegoś konkretnego, niż bawić się w kotka i myszkę. Przecież odnowione elewacje to zachęta dla graffitiarzy – mówi i dodaje też, że problem ten nie zniknie tak długo, jak długo władze miasta nie wysłuchają argumentów „dobrych graffitiarzy”. Wydaje się, że są widoki na to, że obie strony się dogadają: – Spróbujemy podjąć jakieś działania, mające na celu rozwiązanie problemu. Jednak obawiam się, iż dla „zwykłych” graffitiarzy miejsce takie stanie się znowu polem do popisu i posłuży do prezentacji ich wątpliwej twórczości – wyjaśnia burmistrz Andrzej Wyczawski.

HO

RZESZÓW, BIRCZA, FREDROPOL:

Promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych

Miliony na remonty

Przedstawiciele 13 powiatów i 33 gmin z terenu Podkarpacia odebrali z rąk wicepremiera Grzegorza Schetyny promesy na usuwanie skutków tegorocznych klęsk żywiołowych. Uroczystość odbyła się sali kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Pieniądze otrzymały m.in.: gmina Bircza (1 mln 100 tys. zł) oraz Fredropol (700 tys. zł).

To już druga w tym roku transakcja rządowego wsparcia dla podkarpackich gmin na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, wyrządzonych przez powódź, nawałnice czy wichury. Tym razem na Podkarpacie trafiło 13 mln 580 tys. zł dotacji. W lutym br. rozdano w Krośnie promesy

na likwidację zniszczeń spowodowanych przez żywioły w 2008 r. G. Schetyna zapewnił, że Podkarpacie jako region przygraniczny oraz szczególnie często doświadczany przez kataklizmy, jest pod specjalną opieką jego resortu i budżet w nim osobiście ciepło uczucia.

Pieniądze przeznaczone zostaną głównie na remonty i budowę dróg. W gminie Bircza wciąż trwają intensywne prace przy odbudowie zalanych w kwietniu br. terenów. Lwia część z otrzymanej rządowej pomocy trafi do miejscowości Sufczyzna i Nowa Wieś. Samorządowcy z Fredropola natomiast chcą przede wszystkim naprawić kładkę w Nowosiólkach i zabezpieczyć pobliskie osuwisko, które zniszczyło drogę. 1 mln 200

tys. otrzymał powiat lubaczowski. Promesa na tę kwotę pozwoli im choć trochę zmniejszyć listę potrzeb. Za otrzymane pieniądze wyremontowana zostanie m.in. droga przez wieś Antoniki. MG



Z. Ch. ORGANIKA-AZOT S.A. w Jaworznie

Elewatory Jarosław

zapraszają rolników i producentów rolnych do współpracy w sezonie 2009 PROWADZIMY

SKUP RZEPAKU

zakontraktowanego w ramach dopłat ARIMR do roślin energetycznych oraz rzepaku poza kontraktacją

SKUP: jęczmienia, pszenicy, kukurydzy

oraz skup

LNU OLEISTEGO -

zapewniamy materiał siewny i szkolenie dotyczące agrotechniki

Oferujemy bardzo korzystne warunki.

Kontakt: ELEWATORY JAROSŁAW, ul. Zbożowa 7A

tel./fax. 016 624 18 02, 016 624 18 01, 695 666 687

www.azot.pl

PRZEMYŚL: Internat przy II LO wraca we władanie dyrekcji „Morawy”

Zmiany na dyrektorskich stołkach

Wraz z końcem roku szkolnego 2008–2009 cztery placówki oświatowe w Przemyślu zmieniają dyrektorów. W dwóch już wiadomo, kto będzie rządzić.

Od 1 września 2009 r. nowego dyrektora będą mieć uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 i nr 11. Ani zarządzająca tą pierwszą placówką Zdzisława Czeszejko-Sochacka, ani władająca tą drugą Czesława Olbrych nie zgłosiły swoich kandydatur do rozpisane-go przez Wydział Edukacji UM konkursu. Ten odbył się 15 czerwca br. Na 99 procent dyrektorem SP5 będzie Małgorzata Ziober, nauczycielka tej szkoły. „Jedenastką” natomiast zawiadywać będzie

Beata Kosicka-Siwak (także dotychczasowa nauczycielka tej placówki). Stuprocentowymi dyrektorami wymienionych szkół obie panie zostaną po mianowaniu ich przez prezydenta miasta. Pod koniec tego miesiąca natomiast okaże się, kto od przyszłego roku szkolnego będzie przewodzić Szkolnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu nr 3 przy ulicy Kapitulnej oraz Bursie Szkolnej przy ulicy Dworskiego.

1 września br. internat przy II Liceum Ogólnokształcącym im. prof. Kazimierza Morawskiego wraca z powrotem we władanie dyrekcji tej właśnie placówki. D tej pory pieczę nad internatem sprawowała Bursa Szkolna. MG

PRZEMYŚL: Jubileusz szkoły na Kazanowie 25 lat „szóstki”

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 6 im. Ojca Świętego Jana Pawła II świętowała ćwierćwiecze szkoły.

„Szóstka” zaczęła funkcjonować w roku 1984 roku, a chodziło do niej wówczas 860 uczniów. Zajęcia prowadzone przez 46 nauczycieli musiały trwać nieraz aż do godziny 18. Uroczystości z okazji dwudziestopięciolecia zorganizowano 5 czerwca. Były one okazją do spotkania po latach, w którym uczestniczyli byli uczniowie, nauczyciele i dyrektorzy szkoły na Kazanowie. Wśród tych ostatnich byli: Teresa Konopka, Zenon Burzyński, Tomasz Dziurak. W spotkaniu uczestniczyli też radni miejscy, kierownik oddziału kuratorium oświaty w Przemyślu Janina Mielnikiewicz i nacelnik Wydziału Edukacji UM Piotr Idzikowski, przewodniczący rady osiedla Tomasz Schabowski.



Występy uczniów z okazji srebrnego jubileuszu SP nr 6

Szczególny dzień został uświetniony programem artystycznym w wykonaniu uczniów wszystkich klas. (lew)

STUBNO Złote годы



Obchody 50-lecia pożycia małżeńskiego.

28 maja, w świetlicy przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Stubnie, odbyły się uroczyste obchody 50-lecia pożycia małżeńskiego. Z tej okazji sześć par z gminy Stubno zostało uhonorowanych medalami, które w imieniu prezydenta RP wręczył im wójt Janusz Słubicki.

Wśród uhonorowanych par znalazły się trzy ze Stubna – Władysława i Józef Podwyszyński, Janina i Stefan Szymoniakowie oraz Antonina i Karol Wirki-

jowscy, dwie ze Stubienka – Katarzyna i Karol Psiarscy oraz Wiktoria i Franciszek Dykowie, a także jedna z Hruszowic – Janina i Eustachy Mazurkiewiczowie. Oprócz medali jubilejczy otrzymali od wójta kwiaty i drobne upominki, a życzenia złożyli im: poseł Piotr Tomański, wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta, przewodniczący rady gminy Władysław Tyczyński oraz proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Stubnie ks. Zbigniew Rolski. SS

W samym Przemyślu z darmowej żywności korzysta około 5,5 tysiąca osób (i liczba ta stale rośnie!), czyli niemal co dziesiąty mieszkaniec miasta

Za czym ta kolejka?

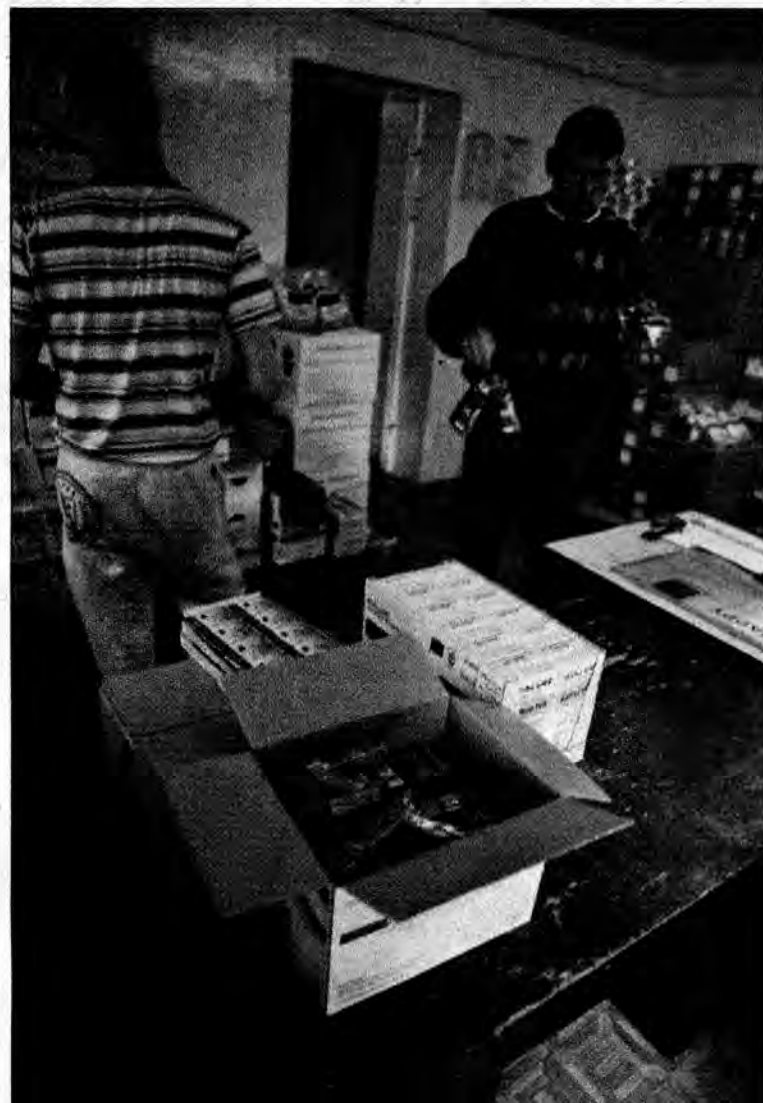
Kiedy jest cukier, kolejka przed sklepem wygląda tak jak za komuny, kiedy rzucili papier toaletowy. W sumie nie wiadomo dlaczego. Może – że sezon na przetwory. Albo żeby ośłodzić gorzkie życie.

Takie sklepy są w całej Polsce. Właściwie to nie sklepy, a punkty dystrybucji. Bo tu się nie płaci, a dostaje. O ile pomoc społeczna uzna, że się należy. Przemyślski sklep Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy ulicy 3 Maja najbardziej oblegany jest z rana. Nie wiadomo dlaczego. Kto ma przydział i w południe przecież swoje dostanie. I jeszcze największy tłum jest, kiedy wydają cukier. Może dlatego, że cukier bardzo drogi, a może – że sezon na przetwory się zaczyna, a kto spizarkę zapełni, ten zimę jakoś przetrwa, choćby i o marmoladzie. Słuchaj, że pomocowy cukier jest potem odsprzedawany na lewo, do obsługi docierały nieraz. Ale potwierdzenia nie ma. Szefowa przemyskiego PKPS Krystyna Makara mówi, że kiedyś nawet próbowano sprawdzać po bazarach, czy aby nie ma tam produktów z logo PKPS. Nie stwierdzono: – Zresztą, ja nie wierzę, żeby tak było. Kto by to kupił, kiedy jest napis, że produkt nie służy do sprzedaży? Chyba by się ludzie bali... A i po naszych klientach widzę, że w przeważającej większości to osoby naprawdę potrzebujące, a nie kombinatory.

Kupić zeszty czy zrobić obiad?

Asortyment pomocowej żywności jest w tym roku wyjątkowo szeroki: mąka, kasze, musli, makaron, masło, herbatniki, kawa, gotowa zupa w folii (krupnik), puszki z gulaszem itp. Jedna osoba dostaje tu średnio co miesiąc żywność wartą 19 zł. Przy kilku osobach w rodzinie oszczędność w skromnym domowym budżecie wynieść może około stu złotych. Kiedy nie wiadomo: zeszty dziecku kupić czy zrobić obiad, dobre i to.

Krystyna Makara: – Zdarza się, że przychodzi do nas ktoś z ulicy. Dajcie, bo nie mam co jeść. Nie możemy, bo my wydajemy tylko tym, którzy zostali zakwalifikowani przez MOPS. Ale i w takich sytu-



Asortyment pomocowej żywności jest w tym roku wyjątkowo szeroki: mąka, kasze, musli, makaron, masło, herbatniki, kawa, gotowa zupa w folii (krupnik), puszki z gulaszem itp. Jedna osoba dostaje tu średnio co miesiąc żywność wartą 19 zł.

acjach staramy się pomóc. Dzwonimy i sprawdzamy, czy i tej osobie coś się nie należy. Czasami, wyjątkowo, możemy taką decyzję podjąć sami. Przyszł na przykład niedawno pan, który został okradziony. Nie mógł dostać skierowania z MOPS-u, bo przekraczał kryterium dochodowe. Sprawa losowa, a formalnie nic się człowiekowi nie należy. Pomogliśmy...

No to co, że samochodem?

Osoby korzystające z darmowej żywności i obsługa sklepu, poza

wydawaniem paczek, mają dodatkowe obowiązki: górę papierów. Pomoc jest szczegółowo ewidencjonowana, kontrolowana i rozliczana. Trzeba wpisać imię, nazwisko, liczbę osób w rodzinie, a także – jaki jest powód, że człowiek trafił do PKPS. Ludzie najczęściej wpisują: ubóstwo, bezrobocie i niepełnosprawność.

Krystyna Makara: – Bywa, że się ludzie pokłócą w kolejce albo ktoś się przepycha, kto nie stał. Ale tak przed kilkoma laty bywało. Mieliśmy mało towaru, a chętnych wielu... Teraz już tyle produktów jest, że dla wszystkich wystarcza. I organizacyjnie lepiej sobie radzimy. Czasami też takie słuchy chodzą, że nie ma co takim dawać, bo wcale nie biedni, kiedy samochodami podjeżdżają... Przykro mi tego słuchać. Ciekawe, jak ma człowiek zabrać dwanaście litów mleka, a mieszka we Fredopolu? Bo my nie tylko miasto obsługujemy, ale i ościennie gminy... Oni się organizują, ze zmotoryzowanym sąsiadem się dogadują albo szwagrem. I to chyba dobrze, nie? (oh)

Szefowa przemyskiego PKPS KRYSZYNA MAKARA:

– Zdarza się, że przychodzi do nas ktoś z ulicy. Dajcie, bo nie mam co jeść. Nie możemy, bo my wydajemy tylko tym, którzy zostali zakwalifikowani przez MOPS. Ale i w takich sytuacjach staramy się pomóc.



Rajtex - Bis

OKNA I DRZWI PCV I AL

OFERUJEMY:

- OKNA I DRZWI
- PARAPETY
- ROLETY I ROLETKI
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY
- BRAMY GARAŻOWE

ZAPEWNIAMY:

- DORADZTWO, POMIAR
- SERWIS
- SPRZEDAŻ RATALNA
- 5 LAT GWARANCJI!!!

PRZEMYSŁ
OSTRÓW 418A
tel.: (016)671 04 24
e-mail: okna@rajtexbis.pl
www.rajtexbis.pl

GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN W REGIONIE!



BUDDOM tel.: 0-16 678 97 52
Przemysł, ul. Ziemianskiego 11, poczta
ul. Jasnego obok Hurtowni ryb

DACHY • OKNA • DRZWI

Promocja!
Przy zakupie okien parapety w super-niskiej cenie!!!
VEKA, DECENINCK, ALUPLAST okucia WINK-HAUS szyby effector U=1.0) + ARGON

Zapraszamy
8.00-16.00
Sobota 8.00-13.00



Lidia Centrum Ślubne
Największy wybór!!!
Ponad 150 modeli.
Jarosław, ul. Jana Pawła II 21

Salon ślubny
Wypożyczenie kompletu ślubnego tylko 450 zł!
Jarosław, ul. Sikorskiego 1A
Czynne: pn.-pt. 9-17, sob. 9-13

OKNO POL
Przemysł
DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

Na widok twojego okna komar rece zaciera, byś mógł spać spokojnie potrzebna Ci

moskitiera

OKNA PCV ROLETY MOSKITIERY

ROLETY - JESZCZE NIŻSZE CENY! PROMOCJA WIOSENNA MONTAŻ GRATIS!

Przemysł:
ul. Batorego 55 - tel. (016) 676 86 10
ul. 3 Maja 33 - tel. (016) 670 23 21
e-mail: oknopolprzemysl@poczta.onet.pl
www.okna-przemysl.pl



TIR CZĘŚCI

OPOLTRANS - Sieć Hurtowni Motoryzacyjnych
Części zamienne do samochodów ciężarowych, dostawczych, naczep i autobusów

37-732 Medyka medyka@opoltrans.com.pl
Medyka 405 www.opoltrans.com.pl

tel.: +48 16 676 93 51/52
fax: +48 16 676 93 50
tel. kom. 0 608 007 656

parr www.parr.pl

KRAJOWY SYSTEM USŁUG www.ksu.parp.gov.pl

Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. zaprasza do korzystania z bezpłatnych usług informacyjnych w ramach Punktu Konsultacyjnego (PK)

Z usług PK mogą korzystać przedsiębiorcy oraz osoby zamierzające rozpocząć działalność gospodarczą

Zakres usług Punktu Konsultacyjnego obejmuje:

- pakiet usług informacyjnych w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- pakiet usług informacyjnych dotyczących możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- informacje na temat możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych,
- inne informacje (np. teleadresowe)

PK świadczy usługi informacyjne w formie indywidualnych spotkań oraz drogą telefoniczną i elektroniczną.

Dane kontaktowe Punktu Konsultacyjnego w Przemysłu
Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. ks. Piotra Skargi 7/1 (I piętro), 37-700 Przemysł,
tel.: (0-16) 670 27 49, e-mail: pk@parr.pl
Godziny otwarcia PK: Poniedziałek - Piątek 8.00-16.00

Dyżury w Lubaczowie
ul. Mickiewicza 45 (II piętro), pokój 224, 37-600 Lubaczów
Dyżury odbywają się w pierwsze 4 środy miesiąca w godz. 9.00-15.00

KAPITAŁ LUDZKI PARP **UNIA EUROPEJSKA** EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Przemysłu przy Wybrzeżu Ojca Świętego Jana Pawła II 70 ogłasza w dniu 30.06.2009 r. o godz. 9.00 w siedzibie Spółdzielni przetarg:

> ograniczony (licytacja) dla członków oczekujących w PSM na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Grunwaldzkiej 127/18 w Przemysłu o pow. użytk. 32,00 m² położonego na II piętrze.

W przypadku braku chętnych członków oczekujących do wzięcia udziału w przetargu odbędzie się II przetarg:

> nieograniczony w tym samym dniu o godz. 11.00 na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Grunwaldzkiej 127/18 w Przemysłu o pow. użytk. 32,00 m², położonego na II piętrze.

Cena wywoławcza 2.500 zł za 1m²

Lokal można oglądać w dniu 23.06.2009 r. w godz. od 12.00 - 14.00, po telefonicznym skontaktowaniu się z Administracją Osiedla Kmiecie, nr tel. (016) 670 77 56

> wadium w wysokości 10.000 zł, zainteresowani wpłacą w kasie Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 8.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Wpłata wylicytowanej kwoty na konto Spółdzielni ma nastąpić w terminie do 7 dni od rozstrzygnięcia przetargu.
Regulamin przetargowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni.
Szczegółowe informacje o mieszkaniu przeznaczonym do przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni (pokój nr 4) lub tel. (0-16) 670-77-17.

OCHOTNICZE HUFCE PRACY CENTRUM EDUKACJI I PRACY MŁODZIEŻY w Przemysłu

zapraszają na bezpłatny kurs:

Magazynier z obsługą wózków jezdniowych
Fryzjer wizazysta - kosmetyczka
Pracownik kadrowo-płacowy z obsługą sekretariatu i komputera
Operator obrabiarek sterowanych numerycznie
Księgowość małych i średnich firm

dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym, nieuczającej się i niepracującej, tj. nieaktywnej zawodowo (nie mogą to być osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP)

w wieku 18 - 24 lat

Zapraszamy również: młodzież zagrożoną wykluczeniem społecznym z OHP, albo spoza OHP, zaniedbującą obowiązki szkolne, zagrożoną wypadnięciem z systemu oświaty, bądź nierealizującą obowiązku nauki

w wieku 16- 17 lat

w ramach projektu „Szkolenie-Praktyka-Zatrudnienie-Rozwój II edycja”

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt obejmuje również kursy:
Profesjonalne szkolenie komputerowe - ECDL
Kurs języka obcego - podstawowy
Kurs prawa jazdy kat. „B”
Poradnictwo psychologów, doradcy zawodowego
Młodzież będzie mogła skorzystać ze staży zagranicznych.

Blizszych informacji udzielają:
Ochotnicze Hufce Pracy CEiPM Przemysł, ul. Dworskiego 6, tel. (016) 678-33-20.

ODZIEŻ UŻYWANA
Chmielna 1 i 3 Maja 16

EXTRA SORT 10 zł
SPODNIE 10 zł
KOSZULE 5 zł
DZIECIENNE 5 zł szt.

i TANIEJ
ŻAKIETY 10 zł
i TANIEJ

Od 17 czerwca ZAPRASZAMY

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
(0-16) 196-24 lub
(0-16) 678-33-00

Postój - ul. Wałowa najtańsze w Przemysłu

TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (016) 621 05 05
(016) 623 05 05
(016) 621 33 81

ŻYCIE PODKARPACIE 17 CZERWCA 2009

- najtańsze przejazdy
- pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
- bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego
Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
24 h
0-800-592-393
ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11

OGŁOSZENIOWY SERWIS SMS
czytaj na str. 29

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

Oplaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

- ✓ Telewizja cyfrowa Full HD
- ✓ Internet TOYA.net
- ✓ Telefon
- ✓ CANAL+ MULTIPLEX
- ✓ HBO PAK

Blizsze informacje w biurze PTK TOYA przy ul. hpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

PRZEMYSŁ: List otwarty prezesa TUM do prezydenta Krok w złą stronę

Prezes Towarzystwa Ulepszania Miasta Andrzej Juszczyk w liście otwartym do prezydenta Przemysła Roberta Chomey wyraził zaniepokojenie przekazaniem całości zagadnień związanych z utrzymaniem zieleni Zarządowi Dróg Miejskich.

W liście otwartym Andrzej Juszczyk napisał m.in.: „Patrząc na opłakane efekty działań ZDM związanych z zielenią w Przemysłu (jak choćby zmasakrowane lipy przy ul. Krasińskiego), widać wyraźnie, że służby drogowe kierują się zupełnie innymi priorytetami niż służby ochrony przyrody. W mieście, które jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast Podkarpacia, konieczne są działania zmierzające do skutecznej

ochrony stanu zieleni, a nie do jej intensywnej i planowej eliminacji”. Prezes TUM, zaznaczając, że opiera się na doniesieniach prasowych, poprosił prezydenta o szczegółowe informacje na ten temat: „W ciągu kilku ostatnich lat postulowano powołanie miejskiego ogrodnika – osoby odpowiedzialnej za poprawienie stanu zieleni w mieście. Zwolennikiem tego rozwiązania był również Pan Prezydent. Dlatego przeniesienie kompetencji w sprawach zieleni oraz zapewnienie najczęściej wydaję się krokiem w złą stronę, który rodzi pytanie: komu ma to służyć? Bo na pewno nie zieleni miejskiej...” – pyta prezydenta Chomey Andrzej Juszczyk.

(lew)

LUBACZÓW: Wielki sukces Szkoły Podstawowej nr 2 Tutaj talenty rodzą się na pniu

Trzecie miejsce na Podkarpaciu zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 im. Obrońców Lubaczowa pod względem liczby laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych. To wielki sukces uczniów i nauczycieli tej szkoły i kolejny przykład, że w mniejszych miejscowościach mieszka wielu utalentowanych młodych ludzi.

W Polsce organizowanych jest każdego roku ponad 30 olimpiad, większość pod patronatem towarzystw naukowych lub szkół wyższych. Każda składa się zwykle z trzech etapów. Pierwszy etap organizowany jest na poziomie szkolnym – niekiedy polega na wysłaniu pracy pisemnej lub rozwiązaniu zadań, przygotowanych przez komitet danej olimpiady. Etap drugi ma zasięg regionalny. Biorą w nim udział ci, którzy uzyskali najlepsze wyniki w pierwszym etapie konkursu. Etap trzeci, finałowy, organizowany jest zazwyczaj w mieście organizatora zawodów. Zdobył tytułu finalisty olim-

piady, zatwierdzonej przez MEN, zwalnia z konieczności zdawania egzaminów z danego przedmiotu oraz zapewnia najczęściej ocenę celującą na świadectwie.

Taki przywilej w lubaczowskiej „dwójce” to żadna sensacja. Tutaj talenty rodzą się na pniu, choć przecież miasto nad Lubaczówką leży nieco na uboczu tzw. wielkiego świata. W roku szkolnym 2008 – 2009 aż trzy uczennice zostały laureatkami olimpiad przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim. Paulina Sochań została laureatką wojewódzkiej olimpiady z języka niemieckiego i angielskiego. Dominika Forszt – z języka niemieckiego, zaś Magdalena Kudyba – laureatką konkursu z języka angielskiego i finalistką konkursu matematyczno-przyrodniczego. Znakomicie w dziedzinie informatyki radzi sobie Krzysztof Rempola, który w ubiegłym roku szkolnym zajął 2. miejsce w Mistrzostwach Polski w Informatyce i został zakwalifikowany do Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. MG

JAROSŁAW: Święto 21. Brygady Strzelców Podhalańskich

Nie tylko z piórkkiem



Hubert LEWKOWICZ

Piechota górską w charakterystycznych mundurach wzbudzała zainteresowanie.

Jarosław był w tym roku miejscem święta 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. W ramach obchodów odbyły się pokazy sprzętu i piknik wojskowy, koncerty oraz wieczorny apel. Pierwsza kobieta z Podkarpacia otrzymała Gwiazdę Afganistanu. Całodniowe świętowanie zakończyła defilada na rynku.

Najbardziej rozpoznawalnymi elementami galowego munduru strzelca podhalańskiego jest kapelusz z piórkkiem i peleryna, nawiązujące do ludowego stroju górala podhalańskiego. W mundurze żołnierskim pojawiły się za sprawą generała Andrzeja Galicy. W ostatnią sobotę maja jarosławski rynek zaroił się od żołnierzy w kapeluszach. – Nasze szesnaste lat to mało i dużo, to mała kropka dziejów Polski, a jednak brzmi dumnie. Zdobyte w tym czasie doświadczenie i kunszt żołnierskiego rzemiosła wzbudzają zaufanie i uznanie naszych przełożonych i sojuszników. Z naszym udziałem od 2000 roku Polsko-Ukraiński Batalion bierze udział w misji pokojowej w Kosowie w ramach KFOR, gdzie przyczyniał się do umacniania pokoju i zacieśniania współpracy z członkami NATO – mówił gen. bryg. Tomasz Bąk podczas wieczornego apelu

na rynku. Mówił także o innych misjach, m.in. w Albanii, Iraku, Afganistanie.

21. Brygada Strzelców Podhalańskich została sformowana w 1993 roku. W 1994 roku przyjęła imię gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza. W skład brygady wchodzi dziś m.in.: Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych z Przemysła, 14. Batalion Zmechanizowany z Przemysła, Batalion Czołgów z Żurawicy, a także 14. Dywizjon Artylerii Samobieżnej z Jarosławia i 14. Bateria Przeciwpancerna z Jarosławia. Oprócz nich w 21. Brygadzie znajdują się także kilka batalionów i dywizjonów oraz kompanii z samego Rzeszowa oraz 22. Karpacki Batalion Piechoty Górskiej z Kłodzka. To ich niecodzienny ubiór wzbudził spore zainteresowanie wśród mieszkańców Jarosławia.

Piknik i defilada

Obchody święta rozpoczęły się piknikiem wojskowym na rynku. Zainteresowanie, zwłaszcza młodszych uczestników, wzbudzały wyrzutnie, wozy bojowe i amfibie. Dodatkową atrakcją były samochody zabytkowe, które zjechały do Jarosławia na zaproszenie dowódcy 21. Brygady. Na rynku można było także spotkać górali w tradycyjnych strojach, któ-

rzy przyjechali z Białego Dunajca. Grupa Rekonstrukcji Historycznej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie odtworzyła wojenny obóz polowy. Na scenie prezentowali się z kolei artyści związani z wojskiem, a popis musztry dała orkiestra wojskowa. Po południu w hali MOSiR odbył się koncert Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego oraz Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Całodniowe obchody zwieńczył wieczorny apel, w czasie którego nadano tytuły Honorowego Podhalańczyka. Insignia (ciupagi) podhalańskie odebrali: burmistrz Jarosławia Andrzej Wyczawski, marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński, kpt. w st. spocz. Stanisław Sudyka, ks. prof. Henryk Sokorowski, Marek Strączek, Roman Leśniak i ppłk rez. Kazimierz Gałka. Po części oficjalnej jarosławianie mieli możliwość obejrzenia pokazu zatrzymywania terrorysty. Uroczystości zakończyła defilada kompanii honorowych wszystkich jednostek 21. Brygady Strzelców Podhalańskich.

(lew)

PODKARPACIE: Typujemy najlepsze oferty turystyczne

Wspólnie wypromujemy to, co u nas najlepsze!

Najbardziej atrakcyjny, nowatorski i przyjazny obiekt, szlak, obszar, wydarzenie i imprezę turystyczną w regionie mogą Państwo typować w VII edycji konkursu na „Najlepszy Produkt Turystyczny”.

Wszystkie typy zostaną następnie poddane ocenie merytorycznej. Pod uwagę brane będą m.in.: atrakcyjność produktu turystycznego z punktu widzenia turystów, dynamika ruchu turystycznego związana z produktem turystycznym, różnorodność źródeł i sposobów finansowania, wysokość nakładów, czy perspektywy dalszego rozwoju.

Prawo zgłaszania kandydatur do konkursu mają: samorządy terytorialne i gospodarcze, lokalne organizacje turystyczne, instytucje i twórcy produktów turystycznych, stowarzyszenia i fundacje turystyczne, przedsiębiorcy prywatni, a także organizatorzy turystyki. Wybrane przez kapitułę produkty turystyczne wyróżnione zostaną Certyfikatem Polskiej Organizacji Turystycznej. Będą też mogły liczyć na promocję i reklamę na stronach internetowych i w wydawnictwa POT. Natomiast jeden produkt, uznany za najlepszy, uhonorowany zostanie Złotym Certyfikatem. Specjalnie na jego

potrzeby zorganizowana zostanie zakrojona na szeroką skalę kampania promocyjna w mediach, co pozwoli na rozreklamowanie go wśród jak największej grupy docelowej.

Wypełniony formularz z wszelkimi materiałami promocyjnymi, dostępny wraz ze szczegółowym regulaminem na stronie należy wysłać na adres siedziby Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów, z dopiskiem na kopercie „Najlepszy produkt turystyczny 2009 – półfinał” w terminie do 31 sierpnia 2009 r.

(ug)

Organizator
Przemyskie Centrum
Kultury i Nauki
ZAMEK

IV Święto Zamku Kazimierzowskiego w Przemysłu

21 czerwca (niedziela) od godziny 12.00 do 22.00

To już IV edycja
Święta Zamku Kazimierzowskiego w Przemysłu
Wspólnie do współczesności

W programie: warsztaty archeologiczne,
"BAJKOLANDIA – świat z czarowanych opowieści i postaci z bajek",
prasa Gutenberga, pokazy rycerskie, kuglarze,
teatr ognia, pokaz ogni sztucznych
oraz wiele innych atrakcji!

Gwiazda wieczoru
Koncert - ROBERT JANOWSKI
I ARTYŚCI Z PROGRAMU TVP „JAKA TO MELODIA”

WSTĘP WOLNY

ZYCIE PODKARPACIE 17 CZERWCA 2009

Pastor z pasją historyka



Pastora łączy z żoną nie tylko miłość, ale i historyczna pasja.

Pastor Wawrzyniec Markowski pochodzi z Przemyśla, a dziś ma pod swoją opieką wiernych z Gdańska, Gdyni, Wejherowa i Elbląga. Do miasta nad Sanem, oprócz rodziny, przyciąga go pasja, której realizacja wypełnia mu wolny czas – historia. Właśnie zbiera materiały do publikacji dotyczącej Przemyśla.

W Przemyślu się urodził, tu się kształcił w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym. – Ale jeszcze w okresie szkoły zacząłem studia w seminarium. Zrobiono dla mnie wyjątek, bo w zasadzie na studia przyjmowani są kandydaci po maturze – mówi ksiądz Markowski. Ksiądz – to jak najbardziej tytuł uprawniony, bowiem tak nazywa się duchownych w Kościele ewangelicko-metodystycznym. – W podstawówce czasami się zdarzało, że ktoś próbował mi dokuczyć z powodu tego, że nie chodziłem na katechezę z innymi uczniami, nie miało to jednak zbyt uciążliwego wymiaru. Czasami, kiedy przychodziliśmy w niedzielę do naszego kościółka przy Matejki, zastawaliśmy wybitą szybę i w środku kamień. Na szczęście była to końcowa faza takich wydarzeń, bo kiedy chodziłem do technikum, to się już raczej nie zdarzało. Jako anegdotę mogę przytoczyć fakt, że po latach dowiedziałem się, iż koleżanka, która najbardziej mi do-

kuczała z powodu wyznania, trafiła do Kościoła zielonoświątkowców – wspomina pastor.

Ojciec moim wzorem

Kościół ewangelicko-metodystyczny nie jest w Polsce zbyt licznie reprezentowanym wyznaniem. Najwięcej wiernych ma w USA, około 8 i pół miliona. Procentowo najwięcej metodystów jest na wyspach Tonga, gdzie 99,8 proc. ludzi jest członkami tego Kościoła. W Przemyślu i okolicach jest ich około pięćdziesięciu. W całej Polsce jest 50 parafii i 30 pastorów. Ksiądz Wawrzyniec w pewnym sensie odziedziczył swój zawód, gdyż sam jest synem pastora. – Odkąd myślałem świadomie o tym, co mógłbym robić, zawsze stawała mi przed oczami postać ojca. Był dla mnie wzorem. Dosyć szybko zacząłem „zdradzać” techniki na rzecz przedmiotów humanistycznych. Stwierdziłem, że wybór technikum nie był najlepszą decyzją – mówi Wawrzyniec Markowski. Trafił na jeden z najliczniejszych roczników w metodystycznym seminarium w Warszawie. Zaczynali w dziesiątkę, do ordynacji (odpowiednik święceń) dotarło sześciu.

Szanujemy Jana Pawła II

Kościół ewangelicko-metodystyczny należy do wyznań protestanckich, ewangelickich. Po-

stał dzięki Johnowi Wesleyowi, który chciał zreformować anglikanizm. Odrębny Kościół ukonstytuował się w roku 1784. Czym różni się od katolickiego? Pomijając teologiczne zawiłości, metodyści nie mają na przykład spowiedzi usznej. Podczas liturgii odbywa się spowiedź powszechna. Teoretycznie nie ma przeszkód, by duchowną była kobieta, choć w Polsce jeszcze takich nie ma. Z pewnością kobieta może być za to żoną pastora, bowiem Kościół pozostawia duchownym dowolność w kwestii ożenku. Pastor podczas nabożeństwa występuje w todze, najczęściej czarnej. Nie każde nabożeństwo to Eucharystia. Czasami jest to nabożeństwo Słowa Bożego. Eucharystia (najczęściej zwana przez metodystów Wiecznią Pańską) odprawiana jest zgodnie z lokalną tradycją. Komunia udzielana jest pod dwiema postaciami – chleba i wina. Z pewnością wart zauważenia jest szacunek metodystów dla Jana Pawła II. – To, co zrobił dla pokoju, rozmontowania komunizmu czy ekumenii, mówi samo za siebie – zaznacza pastor.

Żona pastora

Do Przemyśla ksiądz Wawrzyniec przyjeżdża zawsze z żoną Aurelią, nauczycielką. Ona także głosi Słowo Boże, prowadząc szkołę niedzielną. Młodzież przygotowuje się tam do konfirmacji, czyli obrzędu odpowiadającego Pierwszej Komunii i bierzmowaniu. – Aurelia ma sporo obowiązków w parafii. Czasami musi być matką dla wszystkich wiernych – zauważa pastor Wawrzyniec. Oboje łączy też zainteresowanie historią. Rozpoczęli pracę nad doktoratami, a pastor współpracuje także przy książce dotyczącej Przemyśla. Wspólnie z Markiem Królem i Jackiem Błońskim z MNZP zbierają materiały do książki o mieście w okresie II wojny światowej. Natomiast pracę doktorską pastor pisze o walkach na Bałtyku w czasie tej samej wojny. Aurelia Markowska zajmuje się z kolei walką o szkołę polską w Królestwie Polskim. – Oboje jesteśmy osobami, które lubią pracować w nocy, więc nie koliduje to z zajęciami duszpasterskimi – mówi ksiądz Wawrzyniec.

Hubert LEWKOWICZ

W Morawie



Dyrektor II LO ARTUCH PICH z laureatami.

Czerwiec to chyba ulubiony miesiąc młodzieży, bo właśnie wtedy rozpoczynają się wakacje. To również miesiąc podziękowań, wyróżnień i podsumowań. W II Liceum Ogólnokształcącym im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu lista podsumowująca osiągnięcia uczniów jest naprawdę długa.

Jak zawsze, gdy zbliża się koniec szkoły, nadchodzi czas refleksji nad minionym rokiem, osiągniętymi sukcesami i poniesionymi porażkami. Ten rok dyrekcja II LO w Przemyślu może zaliczyć do udanych, ze względu na niemałe osiągnięcia uczniów, zwłaszcza tych z młodszych klas.

Listę nagrodzonych w tym roku otwiera Jakub Szpak z klasy IIIk, który już po raz drugi został finalistą Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, co dało mu 100 procent punktów na maturze. Kolejnymi finalistami są uczniowie klasy IIIe – Dariusz Kruć i Dominik Grabas, którzy brali udział w ogólnopolskim konkursie „Młodzież jakiej nie znacie”. Również olimpiady z przedmiotów ścisłych w II LO cieszą się powodzeniem. W Olimpiadzie Matematycznej do zawodów II stopnia zakwalifikował się Paweł Jaciów z klasy IIa, a finalistami Konkursu Matematycznego im. prof. Marszala zostali Damian Rysak (Ia), Krzysztof Misiak (Ia), Iwona Bzorek (IIa), Krzysztof Chmura (IIa) i Paweł Jaciów (IIa). Nie sposób też pominąć osiągnięć artystycznych i literackich uczniów Morawy. Laureatką Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Zamki, pałace, dwory i dworki w otoczeniu parków” została Sara Roj, uczennica klasy Ia. Drugie miejsce w X Ogólnopolskim Konkursie Literackim, poświęconym marszałkowi Józefowi Piłsud-

skiemu, zajął Kacper Barski z klasy Iobronnej. Jak co roku, uczniowie II LO wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Pawie Pióro”. Finalistami zostali: Monika Jaroch (IIIe), Joanna Nastaj (IIi) i Paweł Binko (IIIe).

Profesjonalna zabawa w radio

Na szczególne wyróżnienie zasługują uczniowie klasy Ib, którzy dzięki swojej kreatywności i pomysłowości osiągnęli sukces godny podziwu. Sylwia Kubicka została finalistką Olimpiady Historycznej „Losy Polaków na Wschodzie po 17 IX 1939 roku” i zdobyła indeks na Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jej praca „Katyń w przekazie artystycznym” skupiała się na wybraniu informacji z literatury i sztuki, dotyczących Katynia. Kolejnym sukcesem jest zdobycie I miejsca przez Oliwię Malinowską, Damiana Czekańskiego i Grzegorza Radomskiego w Konkursie Polskiego Radia Rzeszów i Podkarpackiego Kuratora Oświaty na scenariusz słuchowiska radiowego. Ich praca nosi tytuł „Widowisko musi trwać” i poświęcona jest tematyce sportowej. Uczniowie w swoim scenariuszu starali się pokazać piłkę nożną na przestrzeni różnych epok i odpowiedzieć na pytanie, jak w przyszłości będzie wyglądała ta dyscyplina sportu. Za zdobycie I miejsca już we wrześniu będą mogli nagrać swoje słuchowisko w profesjonalnym radiu, które następnie zostanie wyemitowane na antenie Polskiego Radia Rzeszów.

Gratulujemy wszystkim uczniom sukcesów i życzymy, aby było ich jak najwięcej w kolejnych latach.

Paula ZEMBRZUSKA

JAROSŁAW: Promują miasto, mówiąc o jego historii

HEJ, czyli historia na wesole

Młodzi doszli wreszcie do głosu. Dzięki zabawnym scenkom z ich udziałem, poznawać będziemy Jarosław i jego historię!

Nagrania trwają od kilku dni. Kręcono scenkę przy ulicy Grodzkiej. Ktoś przechodzący nią tego dnia mógł pomyśleć, że do Jarosławia zawitali Żydzi. Byli to jednak przebrani uczniowie klasy dziennikarskiej z „Kopernika”, którzy przypominają o obecności Żydów w Jarosławiu. Wcześniej gościli w jarosławskim muzeum, w

zakonie Dominikanów oraz innych charakterystycznych miejscach w mieście. – W ciekawy, czasem wręcz śmieszny sposób przedstawiamy historię Jarosławia – mówi Kamila Huk, pracująca przy YouthVoice. W nagrywanych scenkach występuje dwójka uczniów.

Do sieci

Wszelkie nakręcone materiały trafiają na specjalnie założoną stronę youthvoice.pl. W odcinkach, pod hasłem HEJ – Historyczna Edukacja Jarosła-

wia, prezentowane są tu dzieje miasta. Oprócz tego na portalu można znaleźć relacje z miejskich wydarzeń oraz wywiady z ciekawymi ludźmi. Do współpracy z młodymi dziennikarzami przyłączył się moga wszyscy. Youthvoice to pokłosie uczestnictwa w projekcie krakowskiej Wyższej Szkoły Europejskiej oraz akcji „Czwarta władza z klasą. Szkolny concern medialny”. Nad licealistami czuwa opiekun klasy dziennikarskiej Danuta Matusz.

hank

Żyj zdrowo i dynamicznie

ZYCIE PODKARPACKIE

ROZMOWA

Nie lubię beczynności

Na siłowni zaczęła pracować przypadkowo, gdy 10 lat temu dostała propozycję pracy. Dzisiaj chyba nie widziałaby się w innym zawodzie, bo praca w siłowni jest jak jej drugie życie. Uważa, że tak jak jemy codziennie, tak codziennie powinniśmy ćwiczyć.

Rozmowa z **LUCYNA ROMANIUK**, instruktorką z Top Fitness Club w Przemyślu.

Dlaczego wybrała pani właśnie ten zawód?

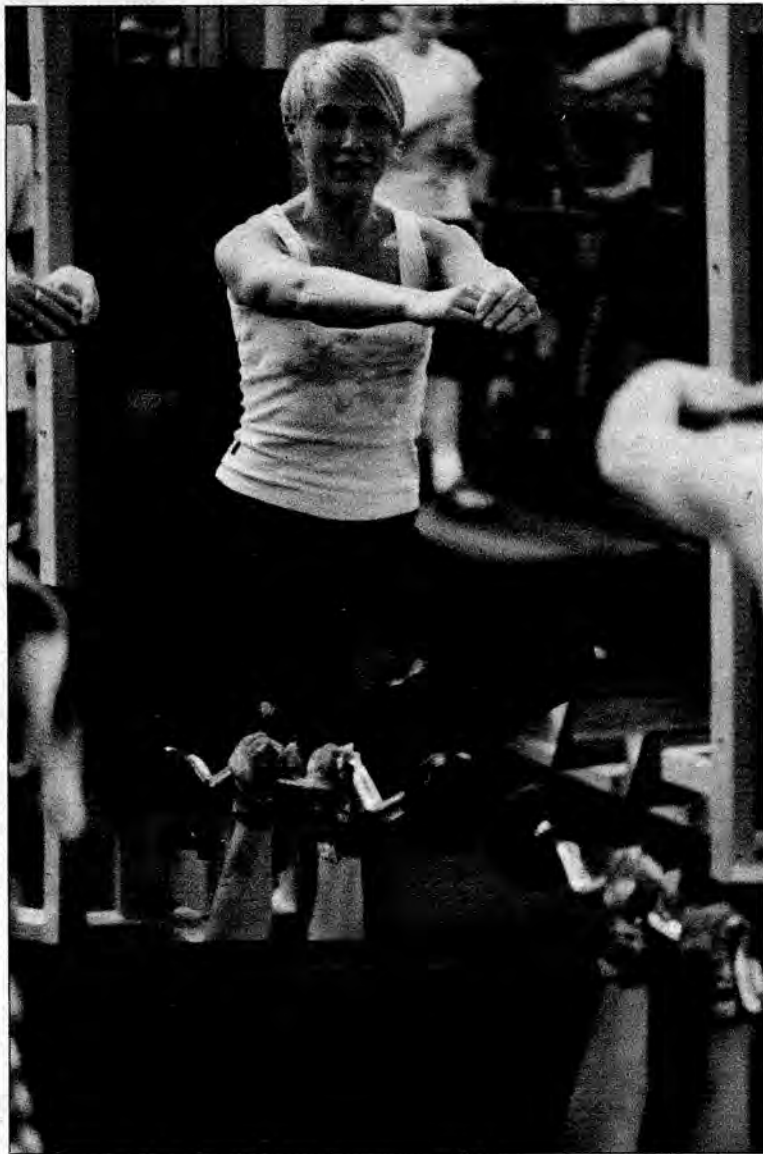
– Z siłownią jestem już związana dziesiąty rok. Ale wszystko zaczęło się całkiem przypadkiem, bo pracowałam w zupełnie innym zawodzie i nie miałam nic wspólnego z siłownią. Pewnego dnia dostałam propozycję pracy i postanowiłam się przekwalifikować. Kiedy zaczęłam pracować na siłowni, bardzo mi się spodobało. Bo jestem osobą lubiącą być stale w ruchu. Poza tym ta praca podoba mi się też z tego względu, że mogę spalać nadmiar kalorii i nie stresuję się tym, że mam czegoś za dużo.

Nie żałuje pani, że wtedy zmieniła zawód?

– Jestem urodzoną optymistką i potrafię się odnaleźć w każdej sytuacji. Wybierając pracę na siłowni, wiele musiałam się nauczyć, ale podobało mi się to, dlatego chętnie się uczyłam. Poza tym praca na siłowni pozytywnie mnie nakręca i dodaje mi energii do działania. Wciągnęło mnie to i teraz chyba nie umiałabym żyć bez tej pracy.

Co się pani najbardziej podoba w tej pracy?

– Bardzo lubię kontakt z ludźmi, którzy tutaj przychodzą.



tykamy się nie tylko na siłowni, ale też poza nią.

Czy w pani pracy są jakieś trudne momenty?

– Chyba nie. Tutaj raczej nie ma sytuacji konfliktowych, bo każdy, kto przychodzi, jest otwarty i nastawiony na coś pozytywnego. Jestem osobą, która nie szuka sobie na siłę problemów. Staram się we wszystkim szukać stron pozytywnych.

Kto bardziej narzeka na zmęczenie po ćwiczeniach, kobiety czy mężczyźni?

– Chyba panie. One są bardziej wytrzymałe, szczególnie jeżeli chodzi o ćwiczenia aerobowe. A bierze się to z tego, że wiedzą, że tłuszcz, który chcą zrzucić, potrafi być oporny i od razu nie będzie efektów ich ćwiczeń. Panowie zaś więcej dźwigają. Oni patrzą na siebie w lustrze i sprawdzają, czy mięśnie im rosną. Panie odwrotnie, czy jest ich mniej.

A jak spędza pani wolny czas, aktywnie czy biernie?

– Oczywiście aktywnie. Ale to nie jest przymus, to jest raczej taka potrzeba. Tak jak jemy codziennie, tak codziennie powinniśmy ćwiczyć. Ja jestem tego zdania, że jak pochłaniam energię, to muszę ją wydatkować. Lubie wszelkie formy ruchu, dlatego w wolne dni, weekendy czy podczas urlopu lubię pływać, chodzić po górach i jeździć na rowerze. Nie lubię spędzać czasu, siedząc przed telewizorem, nie lubię beczynności. Chociaż czasem zdarza mi się posiedzieć nad jeziorem i łowić ryby. Ale żeby nie było całkowitej beczynności, to łowię na łodzi i przy okazji wiosłuję.

MSM

Spotkania z nimi dają dużo satysfakcji, szczególnie kiedy wychodzą zadowoleni i wracają z uśmiechem na twarzy. My się tu-

taj wzajemnie nakręcamy, motywujemy do ćwiczeń. Ponadto bardzo miłe jest to, że tutaj tworzą się swoiste przyjaźnie. Spo-

WSPIERAJMY DROBNY, RODZIMY HANDEL!

Nie dawano im szans, a mają się dobrze

Był czas, kiedy zachłystaliśmy się przestronnymi supermarketami. Wydawało się, że małe osiedlowe sklepiki tracą rację bytu. Tak się jednak nie stało, bo w dalszym ciągu cenimy sobie niewielkie, sąsiedzkie sklepy spożywcze, w których nie jesteśmy anonimowi i zawsze możemy liczyć na pomoc życzliwego personelu, świetnie znającego upodobania stałych klientów. Właśnie z myślą o wspieraniu lokalnego, drobnego handlu powstał konkurs „Mój ulubiony sklep”, w którym będziecie Państwo mogli wskazać wasze ulubione, małe sklepy spożywcze. Takie, w których zakupy robicie z przyjemnością.

By wytypować ulubiony sklep, wystarczy wypełnić zamieszczony obok kupon, wskazać jego nazwę i adres i wrzucić go do urny wystawionej w holu Urzędu Miejskiego w Przemyślu. Można też wysłać go na adres organizatora – Przemyskiej Kongregacji Kupieckiej (ul. Kościuszki 7, 37-700 Przemyśl). Zgłoszenia przyjmowane będą od dziś (17 czerwca) do 1 lipca. Typować mogą wszystkie osoby fizyczne (warunek to ukończenie 18. roku życia) i sami właściciele sklepów niedziałających w jakiejkolwiek sieci handlowej.

W dalszej kolejności, od 1 lipca do 10 sierpnia, drukowane będą kupony, w których głosujący poproszeni zostaną o jak najoryginalniejsze i najtrafniejsze

dokończenie zdania: „Zawsze wracam do sklepu, w którym...”. W ten sposób scharakteryzują jednocześnie wskazujący przez siebie punkt i pozwolą na stworzenie listy cech małych, lokalnych sklepów, do których powracamy najchętniej.

Zwycięzcą plebiscytu zostanie ten sklep, na który oddana zostanie największa liczba głosów. Rozdanie nagród w konkursie (dla głosujących oraz najczęściej wskazywanych sklepów) będzie miało miejsce 29 sierpnia, podczas tegorocznej Wincentyady.

Wszystkich, ceniących sobie zakupy w małych, osiedlowych sklepikach, zapraszamy do wzięcia udziału w zabawie!

(ug)

BYĆ PASJONATEM, TO ŚNIĆ O PASJI PO NOCACH

Sercem wśród pszczoł

16

PRZEMYSŁ: PIERWSZE W HISTORII SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO OPERACJE WSZCZEPIENIA ROZRUSZNIKA SERCA

Elektroda w sercu

17

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

Masaż i herbatka ziołowa zamiast leków

23

„Mój ulubiony sklep spożywczy”
KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania, numer telefonu:

Mój ulubiony sklep spożywczy w Przemyślu:
Nazwa sklepu:

Dokładny adres sklepu (dzielnica, ulica, numer):

ZYCIE
PODKARPACKIE

ESKA

BASZANIA DOLNA (gm. Lubaczów): Być pasjonatem, to śnić o pasji po nocach

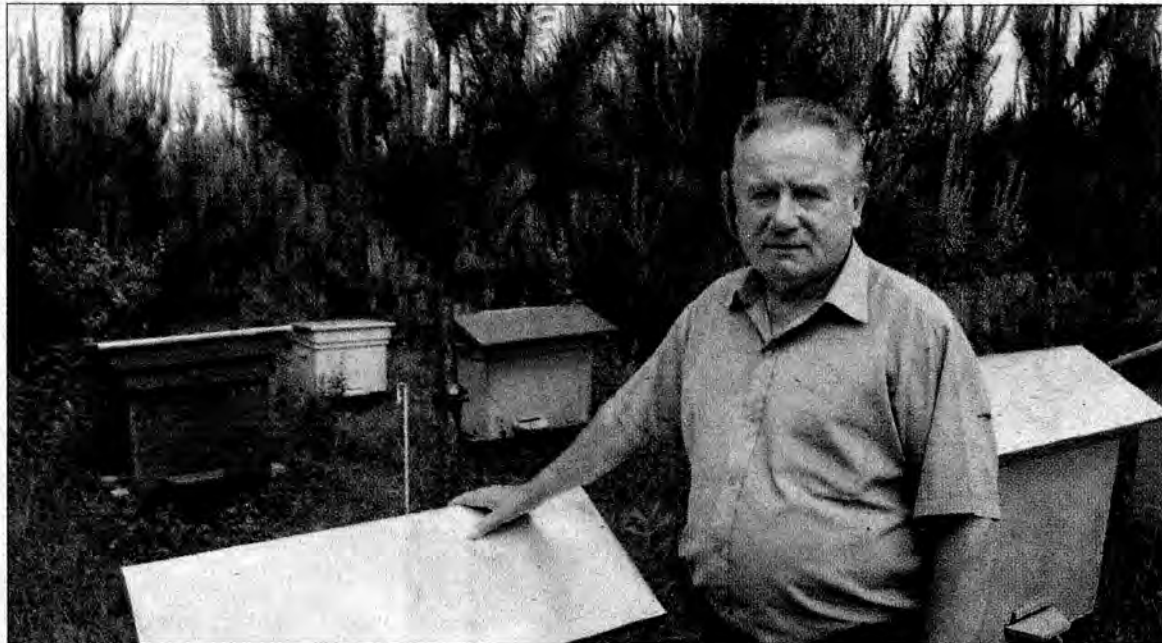
Sercem wśród pszczoł

Już w wieku 15 lat założył pierwsze roje. Dziś ma dwie pasieki i jest prezesem Koła Pszczelarskiego. Mowa o Janie Rawskim, pasjonacie pszczelarstwa.

Hubert OCHMAŃSKI

Odkąd tylko pamięta, lubił obserwować, jak pracują pszczoły. Smakował mu też miód. W tym upatruje powód swojego późniejszego zainteresowania. Początkowo miał tylko dwa roje i trzymał je koło domu. W wieku 20 lat utworzył pierwszą pasiekę. Jako niepracujący miał spore problemy, by zdobyć sprzęt niezbędny do pracy z pszczołami oraz chroniący go przed nimi kombinizon. – Największą przyjemnością płynącą z tego zajęcia jest widzieć, jak po kilku dniach od wprowadzenia roju do ula zauważalna staje się jego praca. To cudowne i nieopisane – opowiada z zachwytem. Największy ból czuje zaś, gdy przechodzi obok pustego ula: – Przeżywam to, że nie ma tam rodziny pszczelej, a ul jest martwy.

Pszczelarstwo to nie tylko dobre strony. Z obcowania z pszczołami płyną różne niebezpieczeństwa. J. Rawski na własnej skórze przekonał się o tym, gdy pracując przy



– Praca przy pszczołach wymaga cierpliwości i poświęcenia, ale prawdziwego pasjonata to nie zrazi – przyznaje **JAN RAWSKI**.

ulu, zaplątał się i upadł, a na niego poleciał cały rój. Na szczęście całe zdarzenie skończyło się dobrze, ale odtąd jeszcze ostrożniej obchodzi się z pszczołami.

Widok pszczoł i uli dodaje energii

Pszczelarz to także zawód. Jednak zdaniem J. Rawskiego trudno jest nim zostać bez pasji. – Ktoś, kto nie

lubi pszczoł, nie będzie dobrym pszczelarzem. Ta praca wymusza noszenie kombinizonu w upale, a niewielu jest gotowych na takie poświęcenie – przekonuje. Dodaje też, że wielokrotnie po pra-

cy udawał się do swojej pasieki: – Znajdowałem tam relaks. Sam widok pszczoł i uli dodawał energii.

Pasji trzeba się jednak poświęcić. – Bez serca się nie uda. To musi się aż śnić po nocach, wtedy jest się pasjonatem pszczelarstwa – tłumaczy. Za całokształt pracy z pszczołami J. Rawski otrzymał medal ks. Jana Dzierżona, najwyższe odznaczenie w tej branży.

W strukturach

Prezesem Koła Pszczelarskiego jest od 2005 r. Został nim dość niespodziewanie, tuż po tym, gdy prowadzone dziś przez niego koło wstąpiło do Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Rzeszowie. – Byłem na emeryturze i miałem trochę wolnego czasu, dlatego podjąłem się tego wyzwania – wspomina J. Rawski. Wkrótce po objęciu stanowiska udało mu się zorganizować Wojewódzką Majówkę Pszczelarską – pierwszą tego typu w Polsce. Prowadzone przez niego koło może poszczycić się największą liczebnością na Podkarpaciu – 130 członków oraz blisko 4,5 tysiąca rodzin pszczelech.

Hubert OCHMAŃSKI

PRZEMYSŁ: Strażacy-ratownicy przekazali oddziałowi pediatrycznemu Szpitala Wojewódzkiego dwa inhalatory

Pamiętali o dzieciach

Katarzyna Wójcik



Przemyscy strażacy-krwiodawcy z ordynatorem oddziału pediatrycznego **HENRYKIEM KLUZEM** podczas przekazywania inhalatorów.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka świetlica Szkoły Podstawowej nr 9, funkcjonującej w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu, zamieniła się w strażacki „poligon”.

Spotkanie z ratownikami z Komendy Miejskiej PSP w Przemyślu odbyło się w szpitalnej świetlicy. Dzieci przebywające na leczeniu mogły wybierać spośród wielu atrakcji.

Miały np. okazję wykazać się wiedzą podczas pogadanki na temat bezpieczeństwa. Duże zainteresowanie wzbudziła też prezentacja profesjonalnego sprzętu strażackiego. Ratownicy pokazali dzieciom sprzęt używany zarówno podczas gaszenia pożarów, jak i działań prowadzonych w związku z zagrożeniem chemicznym. Na zakończenie spotkania ratownicy przekazali najmłodszym pacjentom szpitala prezent od krwiodawców z klubu HDK

PCK „Płomyk”. Na ręce ordynatora oddziału pediatrycznego Henryka Kluzę złożyli zakupione ze składek „płomykowców” dwa inhalatory dyszowe. Dyrektor SP 9 Elżbieta Bukalska otrzymała natomiast w ramach promocji honorowego krwiodawstwa dużą pluszową „kroplę” krwi.

Z dziećmi spotkali się: Piotr Murdza, Łukasz Myszak, Wojciech Kądziołka i prezes „Płomyka” Zdzisław Wójcik.

mars

KOBIETA

DODATEK
TYLKO
DŁA
KOBIEC

ZYCIE
PODKARPACKIE

W KAŻDĄ
OSTATNIĄ
ŚRODĘ
MIESIĄCA



INWA MFZ exel naviart

NORDIC WALKING MARSZ PO ZDROWE



POZYTYWNE SKUTKI UPRAWIANIA NORDIC WALKING

- bezpieczny spadek masy ciała
- spadek tętniczego ciśnienia krwi
- obniżenie poziomu „złego cholesterolu”
- odciążenie stawów kończyn dolnych 30%
- uaktywnienie 90% mięśni całego ciała
- likwidacja napięć mięśniowych w okolicy karku
- likwidacja bólów kręgosłupa

Zadzwoń i umów się na zajęcia

Więcej informacji: www.nordicwalking.z2.pl

tel.

Zajęcia prowadzone są dla wszystkich grup wiekowych w zależności od stopnia zaawansowania

PRZEMYŚL: Pierwsze w historii Szpitala Wojewódzkiego operacje wszczepienia rozrusznika serca

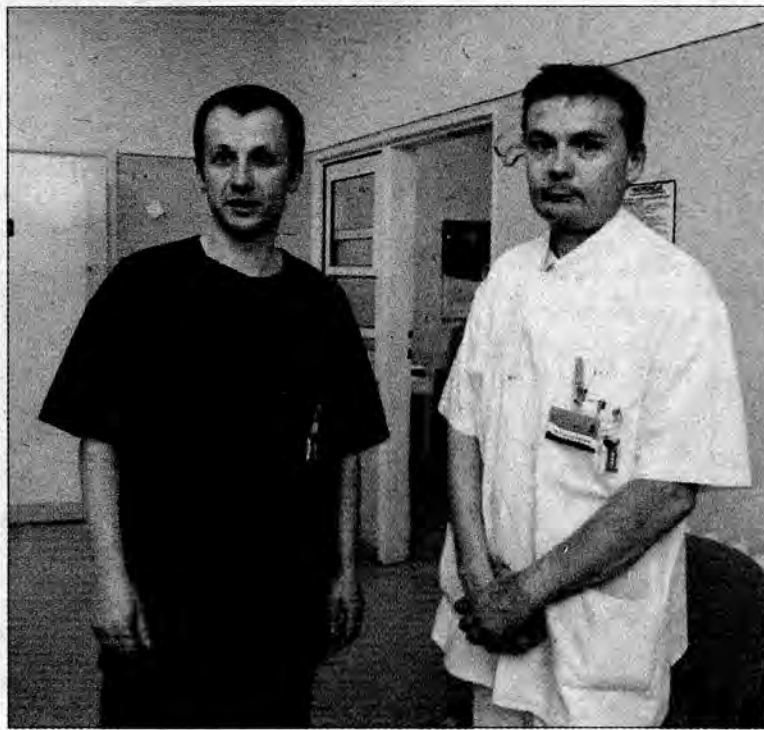
Elektroda w sercu

– Operacja polega na rozcięciu skóry na klatce piersiowej na odcińku od 5 do 7 centymetrów. Nakłuwana jest żyła podobojczykowa i w nią wkładana jest specjalna koszulka, przez którą z kolei wprowadzana jest kilkunastocentymetrowa elektroda do komory bądź przedsionka serca – tłumaczy kierownik pracowni hemodynamiki Mariusz Kędziński.

Tam zostaje zakotwiczona. Rozrusznik potrafi rozpoznać najmniejsze zaburzenia serca, z których najniebezpieczniejsze jest migotanie komór czy częstoskurcze komorowe. Pacjent może z tym normalnie funkcjonować – dodaje Mariusz Kędziński.

200 zabiegów rocznie

Zastępca dyrektora przemyskiego szpitala Krzysztof Popławski tłumaczy, że do tej pory w przemyskim szpitalu tego typu operacje nie były wykonywane ze względów logistycznych. Były problemy z personelem, a także z lekarzami z innych ośrodków, którzy zechcieliby tutaj przyjechać. Przyjechać, by nie tylko nadzorować zabieg,



Lukasz MENDYCHOWSKI

PRĄDEM W ARYTMIE SERCA

Ablacja to zabieg, którego celem jest usunięcie z serca ogniska będącego źródłem arytmii. Do serca wprowadzona zostaje specjalna elektroda. Najczęściej przez tętnicę lub żyłę udową w okolicach pachwiny pacjenta. Kolejnym krokiem jest przeanalizowanie za pomocą komputera aktywności elektrycznej serca w celu ustalenia miejsca będącego źródłem arytmii. Po określeniu lokalizacji końcówka elektrody rozgrzewana jest prądem o częstotliwości radiowej do około 60 stopni Celsjusza. Uzyskana w ten sposób temperatura jest wystarczająca do „wypalenia” ogniska będącego źródłem arytmii.

Do pionierskiej operacji doszło w sobotę, 6 czerwca. Jeszcze tego samego dnia doszło do drugiego zabiegu. Pierwszy z lewej kierownik pracowni hemodynamiki Mariusz Kędziński, obok zastępcy dyrektora szpitala ds. medycznych Krzysztof Popławski.

przemyskiego można wykonać około 200 rocznie. Z roku na rok poprawia się diagnostyka i okazuje się, że coraz więcej osób ma wskazania do wszczepienia rozrusznika serca. Musimy teraz znaleźć na to pieniądze, czyli inaczej mówiąc renegotjować kontrakt z NFZ. Obecnie nasi lekarze przygotowują się do kolejnej nowatorskiej metody leczenia chorób serca – ablacji. Mamy nadzieję, że

uda się z tym ruszyć, choć na zakup niezbędnego sprzętu trzeba nam około pół miliona złotych – mówi K. Popławski.

Co najważniejsze, w przemyskiej Pracowni Hemodynamiki nie ma kolejek do zabiegów nagłych. Pacjent nie musi tutaj czekać po dwa, trzy dni, jak to ma miejsce we wspomnianych podkarpackich placówkach.

mars

ale również szkolić przemyskich lekarzy. – Wiedzieliśmy, że wszczepianie rozruszników serca jest u nas możliwe. I dopieiliśmy swego. Jest wielkie zapotrzebowanie na

tęgo typu usługi wśród pacjentów, którzy do tej pory, niestety, musieli jeździć do Krosna lub Rzeszowa. Wiemy, że takich zabiegów na terenie byłego województwa

PODWYŻSZONY POZIOM CHOLESTEROLU WYSTĘPUJE U 65 PROCENT DOROSŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Dobry i zły cholesterol

Palisz papierosa? Prowadzisz siedzący tryb życia? Jesz dużo fast foodów i innych tłustych potraw, a mało owoców i warzyw? Uważaj, możesz mieć podwyższony poziom złego cholesterolu, który zwiększa ryzyko zachorowań na miażdżycę, zawał serca czy chorobę wieńcową. Z naszego poradnika dowiesz się, co jeść, jaki prowadzić tryb życia, aby nie dopuścić do podwyższenia złego cholesterolu.

Cholesterol, w prostym tłumaczeniu, jest częścią chemiczną potrzebną do budowy komórek naszego organizmu. Nie rozpuszcza się w wodzie, nie wydala się z moczem, tylko odkłada w ściankach naczyń krwionośnych. Produkuje go wątroba i jest dostarczany wraz z jedzeniem. Często bywa, że z potrawami jżdamy za dużo cholesterolu, co ma później wpływ na nasze zdrowie.

Który dobry, a który zły?

Lekarze wyróżniają tak zwany dobry i zły cholesterol. Zły cholesterol – LDL, łatwo przechodzi z krwi do ściany tętnic i inicjuje proces miażdżycowy w ścianie naczyń krwionośnych. Z kolei dobry, oznaczany HDL, to ta część cholesterolu, która wraca z krwią do wątroby i jest tam unieszkodliwiana. – Ponadto HDL wykazuje działanie antyoksydacyjne, przeciwzapalne i przeciwkrzepliwie. Powoduje hamowanie rozwoju procesu zapalnego w ścianie naczyń, pozytywnie wpływa na produkcję tlenku azotu i funkcję rozkurczową ściany naczyniowej – wyjaśnia Lidia Magoła-Koszelnik, kardiolog. Jeżeli całkowity cho-

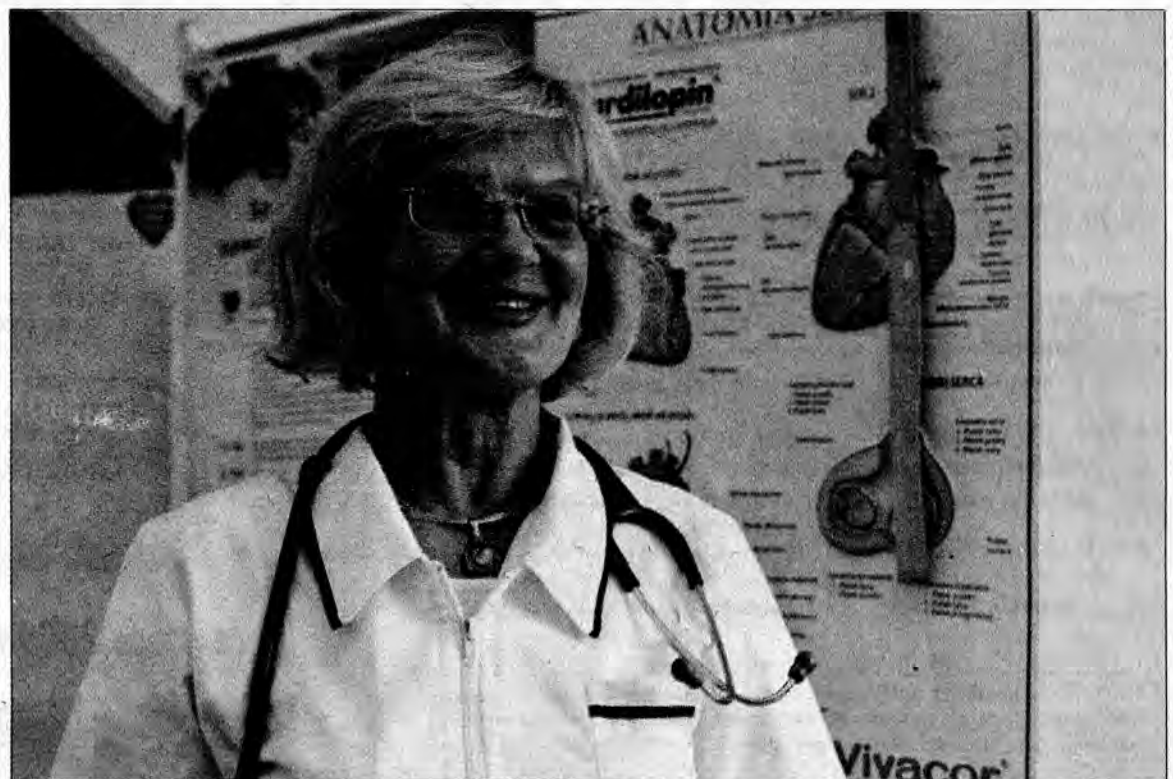
10 ZASAD ZDROWEGO STYLU ŻYCIA

1. Walcz z otyłością.
2. Stosuj prawidłową dietę.
3. Ćwicz regularnie.
4. Rzuć palenie.
5. Ogranicz spożycie soli.
6. Nie nadużywaj alkoholu.
7. Unikaj stresu.
8. Pamiętaj o śnie i wypoczynku.
9. Jeżeli chorujesz na nadciśnienie lub cukrzycę, pamiętaj o regularnym przyjmowaniu leków.
10. Słuchaj rad swojego lekarza i przestrzegaj jego zaleceń.

lesterol przekracza 190 mg%/dl (miligramów procent na decylitr), to oznacza, że mamy zbyt dużo złego cholesterolu. A duże stężenie złego cholesterolu wiąże się z ryzykiem zachorowań na chorobę wieńcową, zawał serca, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę i miażdżycę. Wyniki badań epidemiologicznych wykazują, że podwyższony poziom cholesterolu całkowitego występuje u 65 procent dorosłego społeczeństwa. Dlatego badania przesiewowe na poziom cholesterolu powinno się wykonywać już u osób, które skończyły 20. rok życia, aby jak najwcześniej wykryć poziom podwyższonego cholesterolu.

Dieta i aktywność na LDL

Jak informuje Lidia Magoła-Koszelnik, do powstawania złego cholesterolu przyczynia się palenie papierosów, mała aktywność fizyczna i zła dieta. Dlatego w co-



Lukasz MENDYCHOWSKI

LIDIA MAGOŁA-KOSZELNIK, kardiolog: – Zły cholesterol – LDL, łatwo przechodzi z krwi do ściany tętnic i inicjuje proces miażdżycowy w ścianie naczyń krwionośnych. Do jego powstania przyczynia się palenie papierosów, mała aktywność fizyczna i zła dieta.

dziennym menu powinniśmy unikać: krakersów, słodkich bułek, ryżu ze śmietaną lub masłem, warzyw smażonych, frytek, orzechów kokosowych, pełnego mleka, serów o wysokiej zawartości tłuszczu, tłustego mięsa wieprzowego i wołowego, mięsa gęsi, kaczk, bekonu, słoniny, konserw, lodów, czekolady, chipsów, likierów jagiecznych. Z kolei aby podwyższyć poziom dobrego cholesterolu, należy przede wszystkim zmienić dietę, zwiększyć aktywność fizyczną

i ćwiczyć co najmniej pół godziny w ciągu dnia, dbać o prawidłową wagę i nie palić papierosów. Zmieniając dietę wybieraj: ciemny chleb, grahamki, makaron, kłuski, ryż, fasolę, kaszę gryczaną i jęczmienną, musli, warzywa przygotowane na parze, gotowane lub pieczone bez tłuszczu, od 0,5 do 2 kg dziennie świeżych, suszonych lub mrożonych owoców, mleko o zawartości od 0,0 do 1,5 procent tłuszczu, płaty mięsa bez tłuszczu, kurczaki i indyki bez skóry,

2 – 3 razy w tygodniu ryby, białko jaj, olej rzepakowy, sojowy, słonecznikowy, kukurydziany, oliwę z oliwek. W bardzo ograniczonych ilościach powinniśmy wybierać: lody jogurtowe, precele, koktajle na mleku, twarde słodycze, popcorn, herbatę czy kawę. Ograniczać powinniśmy: herbatniki maślane, biszkopty, puszkowane owoce w ciężkim syropie, owoce morza, ciasta domowego wypieku.

Małgorzata

SZTURM-MENDYCHOWSKA

Wypoczynek blisko i daleko

Szukasz atrakcyjnego miejsca na spędzenie tegorocznych wakacji? Koniecznie musisz przeczytać nasz poradnik. Znajdziesz w nim kilka propozycji na spędzenie urlopu w kraju i za granicą. Co ważne, wybrane przez nas oferty są niedrogie.

Międzyzdroje

Malownicza miejscowość nadmorska położona między szeroką, piaszczystą plażą z wysokim brzegiem klifowym, a Wolińskim Parkiem Narodowym. Dogodne połączenia komunikacyjne sprawiają, że Międzyzdroje są wspaniałym miejscem do spędzenia urlopu. Jest to jedno z najpiękniejszych uzdrowisk i kąpielisk. Warunki naturalne pozwalają na leczenie klimatem; leczą się tu choroby układu nerwowego. Atrakcje miasta, to m.in.: 400-metrowe moło, „Aleja Gwiazd”, Rezerwat Żubrów, Muzeum Przyrodnicze, Gabinet Figur Wojskowych. W Ośrodku Kempingowym Gromada „Pod Topolami”, 7 noclegów w pokoju 2- lub 3-osobowym: osoba dorosła od 312 zł, dziecko 0-7 lat od 268 zł. W Ośrodku Kempingowym Gromada „Pod Bukami” 7 noclegów w pokoju 2-lub 3-osobowym osoba dorosła od 328 zł, dziecko 0-7 lat od 284 zł. Pokoje są z łazienkami, w każdym znajduje się TV, czajnik bezprzewodowy. Do dyspozycji gości boisko do gry w siatkówkę. Wyżywienie we własnym zakresie.

Łeba

Znana nadmorska miejscowość z szerokimi, piaszczystymi plażami, otwartym morzem i ruchomymi wydmami. Są tam także szlaki rowerowe i piesze, marina na 120 jachtów. Łeba jest idealnym miejscem do uprawiania sportów, szczególnie windsurfingu i jazdy konnej. Latem odbywają się tu liczne imprezy sportowe i kulturalne. W Ośrodku Wypoczynkowym „Star”, 7 noclegów w pokoju 2-osobowym: osoba dorosła od 763 zł, dziecko 3-12 lat od 609 zł. W pokoju 3- lub 4-osobowym oraz domku 3-osobowym ceny mogą być wyższe. W pokojach i domkach są: łazienki, TV, radio, sprzęt plażowy. Do dyspozycji gości stolówka, sklepik, siłownia,



Najstynniejsze we wschodnich Węgrzech uzdrowisko o ponad 70-letniej historii. Znajdujące się tu źródła wód termalnych posiadają własności lecznicze i terapeutyczne zalecane w szeregu schorzeń.

sale dydaktyczne, sala taneczna, bilard, piłkarzyki, tenis stołowy, boiska do: piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, 3 place zabaw, miejsce na ognisko. Cennik zawiera wyżywienie.

Mikołajki

Miasteczko turystyczne położone w centrum Mazur nad Jeziorem Mikołajskim. To znakomite miejsce do uprawiania wszelkich form turystyki aktywnej: żeglarstwa, surfingu, kajakarstwa, wędrówek pieszych, rowerowych i konnych przejażdżek. Latem odbywają się tu wiele atrakcyjnych imprez: Festiwal Króla Sielaw, Szanty w Mikołajkach oraz wiele prestiżowych regat żeglarskich. W wiosce żeglarskiej znajduje się duży, dobrze wyposażony port, liczne stylowe tawerny i smażalnie. Mikołajki sąsiadują z terenami Mazurskiego Parku Narodowego. W odległości ok. 2 km na wschód od Mikołajek leży jezioro Łuknajno – największe w Europie rezerwat dzikich łabędzi. W Pensjonacie „Wodnik”,

1 nocleg w pokoju 2-osobowym z łazienką 202 zł, w pokoju 3-osobowym z łazienką 261 zł, w pokoju 4-osobowym z łazienką 328 zł, zaś w pokoju rodzinnym (5 osób) 375 zł. Do dyspozycji gości: barek, grill, plaża niestrzeżona, miejsce na ognisko i namiot, wypożyczalnia sprzętu pływającego. Wyżywienie serwowane za dopłatą ok. 27 zł.

Solina

Położona nad „bieszczadzkim morzem” – Jeziorem Solińskim, akwenem o powierzchni 21 km kw. i wodach pierwszej klasy czystości. W Solinie znajduje się największa zaporę wodną w Polsce, oddzielająca Jezioro Solińskie od Jeziora Myczkowieckiego. Ponadto znajduje się tu przystań Żegluga Bieszczadzkiej oferująca rejsy po jeziorze. Jezioro Solińskie otoczone jest zalesionymi wzgórzami, stwarzającymi niezapomniane widoki i mikroklimat. W Wojskowym Zespole Wypoczynkowym „Jawor”, 7 noclegów w pokoju 2-osobowym od 745 zł, w pokoju 3-osobowym od 705 zł, w pokoju

4-osobowym od 745 zł. W każdym z pokoi dziecko do lat 10 od 705 zł. Cena zawiera wyżywienie. Do dyspozycji gości: hala sportowa, wypożyczalnia sprzętu wodnego, przystań żeglarska, port jachtowy, gabinet odnowy biologicznej, korty tenisowe, siłownia, kregielnia.

Słowacja – Liptowski Mikulasz

Liptów, którego stolicą jest Liptowski Mikulasz, to szeroka kotlina położona pomiędzy Tatrami Zachodnimi a Tatrami Niskimi. Słynie z szeregu turystycznych atrakcji: najbardziej znane to Demianowska Jaskinia Słobody i Jaskinia Lodowa, termalne kąpielisko w Besenowej i jezioro Liptowska Mara utworzone przez zaporę na rzece Wag. Najnowszą atrakcją regionu jest całoroczny Aquapark Tatralandia z kompleksem basenów termalnych. W kwaterach prywatnych, 7 noclegów w pokojach 2- lub 3-osobowych: od 460 zł od osoby. Do dyspozycji gości: jadalnia z aneksem kuchennym, prysznic, WC, TV, lodówka.

Węgry – Hajduszoboszló

Najstynniejsze we wschodnich Węgrzech uzdrowisko o ponad 70-letniej historii. Znajdujące się tu źródła wód termalnych posiadają własności lecznicze i terapeutyczne zalecane w szeregu schorzeń, m.in.: stawów, kręgosłupa, mięśni, skóry, tarczycy, a także przy rehabilitacji pourazowej. Korzystać z kąpeli w tych wodach można w kompleksie kilkunastu basenów położonych na terenie kąpieliska o powierzchni 25 ha. W sąsiedztwie kąpieliska znajduje się aquapark. Dodatkowymi atrakcjami są: naturalny staw o pow. 5,5 ha, po którym można pływać łódkami i rowerami wodnymi, korty tenisowe, minigolf, basen ze sztuczną falą, baseny dla dzieci, restauracje, kioski. W kwaterach prywatnych „Lux”, 7 noclegów w pokojach 2-, 3- lub 4-osobowych od 590 zł od osoby. Dziecko do 6 lat od 100 zł. Pokoje są z: aneksem kuchennym, lodówką, kuchenką elektryczną, podstawowymi naczynikami, łazienką, WC. Ceny nie zawierają wyżywienia.

Chorwacja – Sveti Filip i Jakov

Sveti Filip i Jakov to miejscowość położona na środkowym wybrzeżu Adriatyku, otoczona parkami narodowymi Krka, Kornati i Paklenica. Osada, której początki datują się na XI w., powstała wokół kościoła św. Filipa i Jakowa. Dziś miasteczko kusi czystymi plażami, błękitem Adriatyku, łagodnym klimatem i bujną roślinnością, stwarzającą warunki do wypoczynku. Nieopodal ciągnie się szereg wysepek, z których największa i najbardziej interesująca to Babac. W Hotelu „Alba”, 7 noclegów w pokojach 2-lub 3-osobowych od 908 zł od osoby, dziecko 0-12 lat od 643 zł. Pokoje wyposażone są w: łazienkę, telefon, TV SAT, sejf, balkon. Wymiana ręczników 2 razy w tygodniu, codzienne sprzątanie pokoju. Wyżywienie: śniadanie i obiadokolacja.

MSM

Dziękujemy za udzielenie informacji pracownikom Biura Turystycznego „Gromada” przy ul. Franciszkańskiej w Przemyślu.

Ośrodek Wczasowy ROZTOCZANKA
Susiec, ul. Tomaszowska 23, tel. 0-84-665-48-07
www.roztoczanka.com.pl

- ZALEW Z PLAŻĄ
- ROZTOCZOLANDIA
- PARK LINOWY
- DUŻY BASEN KĄPIELOWY

- organizacja spływów kajakami i pontonami po Tanwi
- wypożyczalnia rowerów
- boisko sportowe (siatkówka, koszykówka), kort do tenisa ziemnego
- plac do zabaw dla dzieci

Hotel - Restauracja „GLORIA”***
Przemyśl, ul. Wilczańska 4
+48 16 678 22 82, +48 602 527 200
www.hotelgloria.pl

OKAZJA!!!
Organizujemy wesela,
bankiety i inne imprezy
okolicznościowe
w każdy dzień tygodnia.
We wrześniu wolne terminy
w sobotę
Udzielamy wysokich rabatów.

ŻYCZYMY SMACZNEGO

Wakacyjna kuchnia

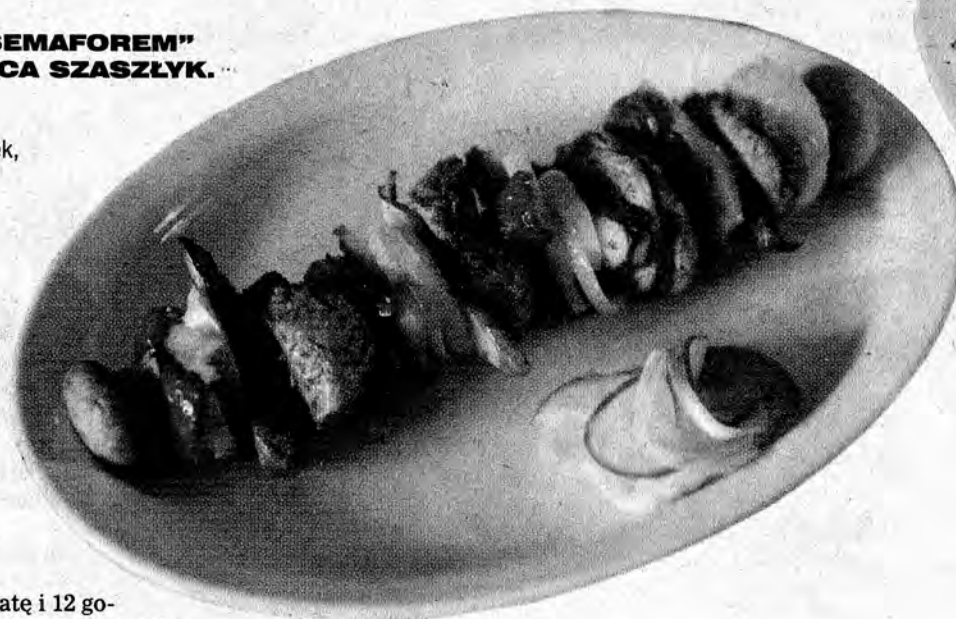
Dla naszych Czytelników na letnie, ciepłe dni mamy do zaproponowania kilka potraw: na śniadanie pyszną sałatkę Caprese, na obiad – kotlety z dzika w sosie czekoladowo-śliwkowym lub poławdzki w sosie słodko-kwaśnym. Na deser polecamy szarlotkę na ciepło z lodami, zaś na wieczór – szaszłyk z grilla.

KARCZMA „POD SEMAFOREM” W DYNOWIE POLECA SZASZŁYK.

Składniki:
mięso wieprzowe (karczek,
poławdzica)
pieczarki
cebula
papryka
ogórek
boczek

**Przyprawy
do marynaty:**
oliwa z oliwek
czosnek
pieprz
zioła: rozmaryn
i tymianek

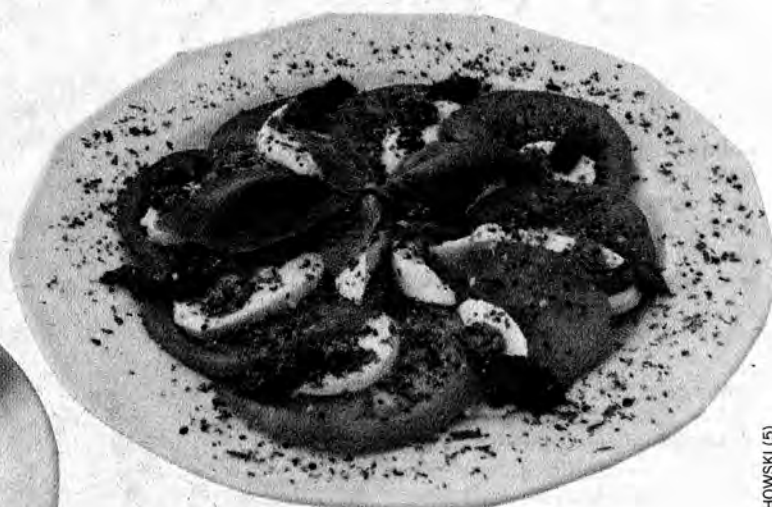
Przygotowanie:
Przygotowujemy marynatę i 12 godzin marynujemy w niej mięso. Następnie na patyk nadziewamy na przemian składniki. Całość grillujemy.



RESTAURACJA I PUB „WYRWIGROSZ” W PRZEMYSŁU PROONUJE SAŁATKĘ CAPRESE

Składniki:
1 pomidor o wadze 200 – 250 g
125 g sera mozzarella
pesto
suszone pomidory
bazylija
oliwa z oliwek
pieprz młotkowy (grubo tłuczony)

Przygotowanie:
Pomidor i ser kroimy w plastry, suszone pomidory w paski. Na talerzu układamy na przemian plaster pomidora i plaster sera. Całość dekorujemy suszonymi pomidorami, pesto i bazylią. Posypujemy pieprzem młotkowym i polewamy oliwą z oliwek.



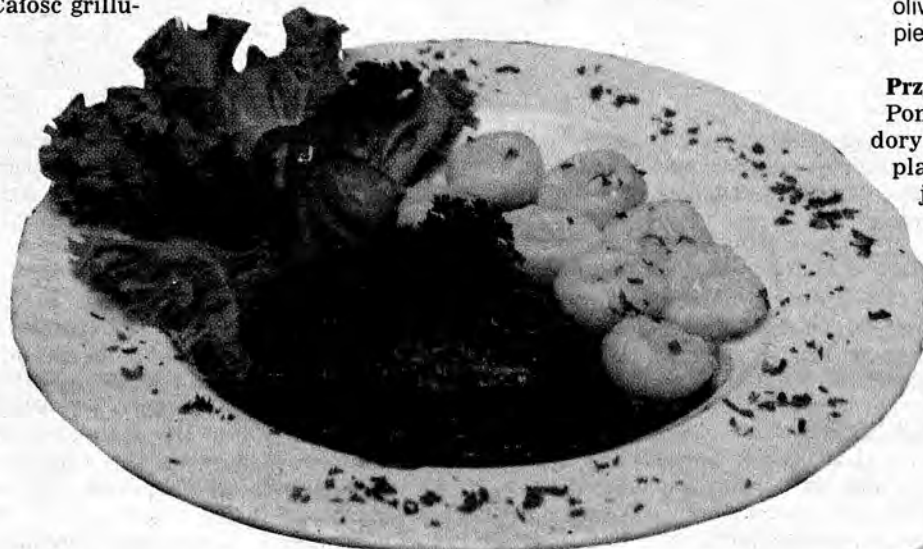
Lukasz MENDYCHOWSKI (5)

IWONA MOTYSIA, SZEFOWA KUCHNI „ZAMEK DUBIECKO” PRZYOTOWAŁA KOTLETY Z DZIKA W SOSIE CZEKOLADOWO-ŚLIWKOWYM

Składniki:
100 g suszonych śliwek
75 g rodzynek sułtanek
600 g kotletów z dzika
– poławdzica albo udziec
75 g boczku
3 łyżki oliwy z oliwek
sól
50 g gorzkiej czekolady
2 łyżki brunatnego cukru
1/8 l octu z czerwonego wina
3 liście laurowe
szczypta cynamonu w proszku

Przygotowanie:
Suszone śliwki i rodzyнки namoczyć w ciepłej wodzie. Ze śliwek usunąć pestki. Mięso oddzielić od kości, pokroić w plastry jednakowej grubości. Boczek drobno pokroić. W rondlu do duszenia zeszklić na oliwie boczek, podsmażyć z obu stron kotlety, posolić i smażyć na małym ogniu dalsze 10 minut, aż będą gotowe. Rodzyнки i śliwki osączyć. Czekoladę zetrzeć na tarce. Cukier, ocet i liście laurowe ogrzać w garnuszku do całkowitego rozpuszczenia cukru. Mięso z dzika podlać osłodzonym octem. Śliwki, rodzyнки, czekoladę i cynamon dobrze wymieszać i dodać do mięsa. Ogrzać, nie doprowadzając do wrzenia, aby nie ściął się sos czekoladowy. Mięso równo przykryć tym słodko-kwaśnym sosem i jeszcze 15 minut trzymać w ciepłe, aby nabrało aromatu.

Do tej potrawy odpowiedni będzie każdy rodzaj makaronu. Ze względu na sardyńskie pochodzenie tego dania najlepiej nadawać się będzie makaron z Sardynii – malloreddus, o jędrnej konsystencji i mocnym aromacie twardej pszenicy.



HOTEL „GLORIA” W PRZEMYSŁU SERWUJE POŁĘDWICZKI W SOSIE SŁODKO-KWAŚNYM Z KOKTAJEM TRUSKAWKOWYM

Składniki (na dwie porcje):
20 dag poławdziczek wieprzowych
10 dag świeżej papryki czerwonej
10 dag brzoskwiń z puszki
10 dag ananasa z puszki
średniej wielkości cebula
opiekane ziemniaki

Składniki na surówkę:
5 dag pomidora
5 dag ogórka
5 dag kukurydzy
5 dag czerwonej papryki
oliwa z oliwek
sól, pieprz, szczypta czosnku granulowanego

Przygotowanie:
Mięso kroimy w plastry i doprawiamy solą, pieprzem, słodką czerwoną papryką. Podsmażamy je. Następnie przygotowujemy sos słodko-kwaśny: kroimy cebulę w piórka i na pałelnki szklimy na złoty kolor. Dodajemy pokrojoną w kostkę brzoskwinie i ananasa oraz pokrojoną w plastry paprykę. Całość dusimy na małym ogniu, dolewamy sok z brzoskwiń i ananasa oraz łyżeczkę soku z cytryny i mąki ziemniaczanej do zagęszczenia. Gotowe danie podajemy z surówką.



KLUB „NIEDŹWIADEK” POLECA SZARŁOTKĘ NA CIEPŁO Z LODAMI

Do porcji szarlotki dodajemy kulkę lodów waniliowych z bitą śmietaną i polewą czekoladową.

MSM

Dla naszych Czytelników mamy niespodziankę. Pierwsze 3 osoby, które zadzwonią do nas dzisiaj (środa, 17 czerwca) o godzinie 12, pod nr tel. 016 670 22 00, wygrają kolację dla 2 osób w Hotelu „GLORIA” w Przemysłu. Osoba, która dodzwoni się jako czwarta wygra kolację dla 2 osób w Karczmie „POD SEMAFOREM” w Dynowie. Natomiast piąty Czytelnik, jeżeli prawidłowo odpowie na pytanie: „Jaki poeta urodził się w Dubiecku?”, wygra kolację dla 2 osób w „ZAMKU DUBIECKO”.

ŻYCIE PODKARPACIE 17 CZERWCA 2009

Co drugie dziecko ma płatfusa

Źle dobrane i niewygodne obuwie, zbyt mało ruchu czy nadwaga to niektóre z przyczyn płaskostopia u dzieci. O jego powstaniu decydują pierwsze lata życia dziecka. Wielu z lekarzy zalicza płaskostopie do chorób cywilizacyjnych, a według najnowszych badań w Polsce już 50 procent dzieci ma płaskostopie.

Płaskostopie nie jest wadą kości stopy, tylko jej mięśni i więzadeł. To brak powstającego już we wczesnym dzieciństwie łuku (sklepienia) podłużnego stopy po stronie przyśrodkowej (wewnętrznej). Na powstanie płatfusa wpływa wiele różnych czynników. – Zaczyna się od niewłaściwej pielęgnacji dziecka już od momentu narodzin, poprzez krępowanie stóp ciasnymi śpioczekami. Później, zanim jeszcze dziecko nauczy się chodzić, wielu rodziców kupuje buty i zakłada na nogi tylko po to, by ładnie wyglądało. Wtedy buty nie są dziecku jeszcze potrzebne, wystarczą same skarpetki. Buty tylko niepotrzebnie krępują stopy. Kolejnym błędem rodziców jest zbyt szybkie wkładanie dzieci do chodzików, by przyspieszyć naukę chodzenia. Wtedy mięśnie i więzadła stopy nie są przygotowane na takie obciążenie. Ponadto przyspieszanie nauki chodzenia, oprócz płaskostopia, może doprowadzić do innych wad postawy – informuje ortopeda Gustavo Gonzalez. Na powstanie płatfusa ma też wpływ nieodpowiednio dobrane obuwie u dzieci, które chodzą. Powinno być dopasowane do stopy. Często rodzice, w ramach oszczędności, zakładają pociechom buty po starszym rodzeństwie. To również ma wpływ na powstanie płaskostopia, gdyż każda stopa jest inna, a młodszy brat czy siostra na pewno nie będzie miał takiej samej stopy jak starsze rodzeństwo. Wśród przyczyn płaskostopia jest jeszcze otyłość i zbyt mała ilość ruchu. Jak wyjaśnia ortopeda, nadmierny ciężar ciała powoduje duże obciążenie układu więzadłowo-mięśniowego, który nie jest w stanie go po prostu utrzymać. Niekorzystny wpływ na prawidłowe ukształtowanie stóp



U dzieci powyżej 6. roku życia można wykonać prosty test na płatfusa. Wystarczy, aby dziecko mokrymi stopami stanęło na podłodze lub pomalowanymi tuszem podeszwami na kartce papieru. Jeżeli widać wgłębienia, wszystko jest w porządku. Natomiast, gdy widać dokładny odcisk stopy, można podejrzewać płaskostopie.

ma również długie siedzenie ze zwisającymi nogami, taka pozycja zaburza prawidłowe krążenie krwi w nogach.

Jak rozpoznać?

Naturalny kształt stopy, nawet do szóstego roku życia, jest płaski. Ponadto łuk stopy przykrywa dodatkowo tak zwana poduszka tłuszczowa. Dlatego u takich małych dzieci trudno rozpoznać płaskostopie i jeżeli rodzice mają jakiegokolwiek wątpliwości, powinni udać się na badania do lekarza. U dzieci powyżej 6. roku życia można wykonać prosty test na płatfusa. Wystarczy, aby dziecko mokrymi stopami stanęło na podłodze lub pomalowanymi tuszem podeszwami na kartce papieru. Jeżeli widać wgłębienia, wszystko jest w porządku. Nato-

miast gdy widać dokładny odcisk stopy, można podejrzewać płaskostopie.

Co powoduje?

Płaskostopie powoduje bóle łydek, stóp, stawów kolanowych, bioder. U osób starszych, otyłych i pracujących na stojąco może doprowadzić do bólów nóg i kręgosłupa.

Jak leczyć i zapobiegać?

Już od pierwszych dni życia dziecka nie należy zakładać mu krępujących śpioczek i butów. Kiedy zacznie chodzić, należy zwracać uwagę czy stawia stopy prosto. Niepokojące może być stawianie ich na boki. Latem dzieci powinny jak najwięcej spacerować boso, po nierównych powierzchniach. Taki ruch zmusza mięśnie stóp do

wysiłku, sprzyja prawidłowemu napięciu i kształtowaniu stopy. Kupując obuwie, należy wybierać dopasowane do stopy, ale nie krępujące jej, sznurowane lub ze sztywnym zapięciem. Najlepsze są buty skórzane. Poza tym, w wieku szkolnym nie zwalniamy dziecka z lekcji wychowania fizycznego. Natomiast u dziecka, które ma płaskostopie, dobrym lekarstwem są ćwiczenia korekcyjne. Najprostszym z nich jest kręcenie kółek stopami, zwijanie kocyka lub ręcznika palcami stóp, podnoszenie palcami stóp drobnych przedmiotów z podłogi. Jeżeli same ćwiczenia nie przyniosą rezultatu, lekarz może dodatkowo zalecić korektę poprzez specjalne wkładki.

MSM



GUSTAVO GONZALEZ, ortopeda: – Na powstanie płatfusa wpływa wiele różnych czynników. Zaczyna się od niewłaściwej pielęgnacji dziecka już od momentu narodzin, poprzez krępowanie stóp ciasnymi śpioczekami. Później, zanim jeszcze dziecko nauczy się chodzić, wielu rodziców kupuje mu buty i zakłada na nogi tylko po to, aby ładnie wyglądało. Wtedy buty nie są dziecku potrzebne, wystarczą same skarpetki. Buty tylko niepotrzebnie krępują stopy. Kolejnym błędem rodziców jest zbyt szybkie wkładanie dzieci do chodzików, by przyspieszyć naukę chodzenia. Mięśnie i więzadła stopy nie są przygotowane na takie obciążenie.

ARTR MED

Centrum Medyczne
Przemysł, ul. Mickiewicza 30
(budynek Hali Sportowej)
tel. (016) 678 37 44

PRACOWNIA RTG
Najniższe ceny
zdjęć RTG
w regionie

62097

ARTR MED

ARTROMED Centrum Medyczne tel. (016) 678 37 44
Przemysł, ul. Mickiewicza 30 (budynek Hali Sportowej)

Najnowocześniejsza w regionie pracownia USG
– PEŁNY PROFIL BADAŃ, m.in.: bad. USG 3D, 4D z wizualizacją płodu, rejestracja na DVD, USG naczyń – Doppler, USG sutków, narządu ruchu
– APARAT USG KLASY KLINICZNEJ
– NAJLEPSI SPECJALIŚCI:

Krzysztof POPLAWSKI
Andrzej KICH
Tomasz KWIATKOWSKI
Paweł LASEK

dr n. med. Andrzej ORGAN
Barbara STAWISZYŃSKA
Witold CHAMUŁA
Wacław ANTON



centrum@artromed.net
www.artromed.net

62096

ARTR MED

EEG-BIOFEEDBACK
Jedyna taka pracownia w regionie.
Centrum Medyczne ARTROMED tel. (016) 678 37 44
Przemysł, ul. Mickiewicza 30 (budynek Hali Sportowej)

1. Ludzie zdrowi:

- Uczniowie
- Studenci
- Artyści
- Menedżerowie
- Dziennikarze
- Sportowcy

2. Wybrane jednostki chorobowe:

- Syndrom ADD, ADHD
- Anoreksja
- Bulimia
- Nerwice
- Padaczka
- Stres
- Uzależnienia
- Stwardnienie rozsiane
- Zaburzenia pamięci
- Zaburzona samoocena

Neurofeedback stwarza możliwość „naprawienia” dysfunkcji mózgu, w których występuje nieprawidłowy rytm fal o pewnych częstotliwościach. Niedobór tych fal uniemożliwia wykonywanie pewnych czynności, takich jak np. problem ze skupieniem się nad wykonywanym zadaniem u dzieci z ADHD i ADD.

62095

ZAKŁAD USPRAWNIANIA LECZNICZEGO
ul. Grunwaldzka 99, 37-700 Przemysł
(przystanek autobusowy 50 m od wejścia do zakładu)

czynne: pon.–pt. 7.00-18.00
rejestracja: tel. 016-675-15-00,
kom. 609-604-399

NFZ

Umowa z NFZ (ZABIEGI BEZPŁATNE)

- Rehabilitacja Lecznicza dla Dorosłych oraz Dzieci i Młodzieży
- Poradnia Rehabilitacyjna,
- Poradnia Logopedyczna,
- Ośrodek Rehabilitacji Ogólnoustrojowej,
- Zabiegi Fizjoterapeutyczne (masaż, laseroterapia, magnetoterapia, elektroterapia, gimnastyka lecznicza),
- Ośrodek Rehabilitacji Wad Rozwojowych – opieka obejmuje konsultacje lekarskie (specjalista rehabilitacji medycznej, specjalista neurologii dziecięcej, ortopeda, pediatra), konsultacje fizjoterapeutyczne (specjalista rehabilitacji ruchowej) oraz terapię ruchową, psychologiczną, logopedyczną i pedagogiczną.

Da Grasso

pizzeria

Da Grasso

Z tym kuponem
25% rabatu
w lokalu
i na dowóz

Kupon ważny codziennie do 1 lipca

62035

PRZEMYŚL: Dlaczego Wielokulturowy Festiwal „Galicja” opuścił Przemyśl?

„Galicja” w Rzeszowie

Od 19 czerwca do 19 lipca trwać będzie siódma już edycja Wielokulturowego Festiwalu „Galicja”. Po raz pierwszy odbędzie się w stolicy Podkarpacia – Rzeszowie. Wielu z nas zapyta pewnie dlaczego, skoro do tej pory główną bazą festiwalu był Przemyśl?

Program tegorocznej „Galicji” jest już znany. Gwiazdami będą: jeden z najbardziej oryginalnych i twórczych trębaczy jazzowych Tomasz Stańko i znana polska wokalistka Kayah. W bogatym kalendarzu imprez znalazły się m.in.: koncert operowy w międzynarodowej obsadzie, blok filmów dokumentalnych *Zwycięzcy chasydzkie*, spektakl *Ognisty Ptak* w wykonaniu zespołu Slovenskego Divadla Tanca, rumuńska wystawa w podziemiach rzeszowskich *Wampiry, strzygi i spółka*, występ zespołu Eaei Vorba, grającego muzykę bałkańskich Cyganów wieczór kabaretowy z udziałem Marcina Dańca. Na rzeszowskiej scenie na rynku prezentuje się także wielu artystów z: Węgier, Rumunii, Austrii, Czech i Ukrainy. Wszystko to będą mogli zobaczyć mieszkańcy Rzeszowa i okolic, bo po raz pierwszy w historii sztaby „Galicji” opuścił Przemyśl. Okazuje się, że przy przenosinach pojawiło się wiele niedomówień i wątpliwości. Artykułowa je przede wszystkim szefowa fundacji „Dziedzictwo”, pomysłodawczyni imprezy Krystyna Szmeruk.

Impreza ta jest jedną z najważniejszych w regionie. W 2004 r. od krakowskiego Stowarzysze-



2006 r. – koncert węgierskiej orkiestry wojskowej na przemyskim rynku.

nia Gmin i Powiatów Małopolski otrzymała tytuł Najlepszego Przedsięwzięcia Roku w Małopolsce. K. Szmeruk – jak sama mówi – wymyśliła ją dla swojego rodzinnego miasta Przemyśla, aby je ożywić. Z czasem festiwal zaczął się rozrastać i wychodzić poza granice nadszańskie

grodo. Rozciągał się od Lwowa po Kraków, jednak główną areną prezentacji, koncertów, wykładów był Przemyśl.

„Matka chrzestna”

„Matka chrzestna” festiwalu postanowiła jednak poszukać dlań innego miejsca. – Dlatego, że nikt

z urzędu miasta nie zgłaszał się i nie pytał. Uważam, że festiwal nie jest w Przemyślu wystarczająco doceniany. Odnoszę wrażenie, że jestem tu postrzegana jako konkurencja dla lokalnych animatorów wydarzeń kulturalnych. Odczuwam brak pomocy i wsparcia ze strony władz Przemyśla. W tym

roku nie dostaliśmy żadnej dotacji, więc nie miałam innego wyjścia. Dodam, że oprócz Rzeszowa, zainteresowanie „Galicją” wyraziły także: Warszawa, Kraków, a nawet Tel Awiw – powiedziała K. Szmeruk.

Przestał być świetnym

Prezydent Przemyśla Robert Choma potwierdza, że festiwal „Galicja” był i jest świetnym pomysłem Fundacji „Dziedzictwo”. Uważa jednak, że nikt nie może zarzucać władzom miasta, iż nie przyjęły tej idei z chęcią i nadzieją na mocne zaistnienie dzięki niemu w kraju i za granicą. – Była to więc impreza, którą chwaliliśmy się i zawsze wskazywaliśmy jako kulturalne wydarzenie roku. Dlaczego więc straciliśmy ten „świetny festiwal”? Po pierwsze właśnie dlatego, że „świetnym” przestał być, jeśli chodzi o atrakcyjność jego imprez, a wszelkie przekazywane od dłuższego czasu z naszej strony sugestie zmian i konkretnych rozwiązań nie przynosiły efektów. Nie można więc powiedzieć, że miasto nie zrobiło nic, żeby festiwal zatrzymał. Proszę odpowiedzieć sobie na pytanie: gospodarz jakiego miasta zgodzi się na wydawanie sporych publicznych pieniędzy na imprezę, na której kształt nie ma wpływu? Z festiwalem rozstajemy się więc z wielkim żalem, ale i przekonaniem, że do przygotowania tak ważnego wydarzenia potrzebna jest dobra wola wszystkich organizatorów – podsumował R. Choma.

MG

PRZEMYŚL: 25-lecie „pizzy po przemysku”

Prawdopodobnie jedyna w Polsce

– Będąc kawalerem, zjeździłem z Estradą Łódzką całą Polskę. Szybko zyskałem spory bagaż doświadczeń i kiedy ożeniłem się, zapragnąłem prowadzić spokojne życie. Miałem dość hoteli, bankietów, wyjazdów. Jestem szczęśliwy. Dopóki zdrowie będzie dopisywać, będziemy z żoną prowadzić naszą pizzerię – mówi Krzysztof Dominiak, właściciel Pizzerii Galicyjskiej.

Krzysztof Dominiak pochodzi z Łodzi. W Przemyślu zamieszkał w 1981 roku, wtedy ożenił się z przemyslanką. – Pracowałem w Estradzie Łódzkiej, z którą jeździłem po całej Polsce. Byłem tam odpowiedzialny za stronę organizacyjną koncertów. I właśnie w 1980 roku przyjechaliśmy z Estradą do Przemyśla. Pewnego dnia podczas obiadu w Egerze poznałem swoją obecną żonę. Pracowała tam razem z ciocią. Spodobała mi się i od tej pory wolne dni spędzałem w Przemyślu, a w 1981 roku zamieszkałem tu na stałe i ożeniłem się – wspomina Krzysztof Dominiak. Po przeprowadzce z Łodzi do Przemyśla pan Krzysztof znalazł pracę w Wojewódzkim Domu Kultury w Przemyślu. Jego żona też zmieniła pracę, w 1984 roku została właścicielką pizzerii.



KRZYSZTOF DOMINIAK: – Mnie cieszą ci stali klienci, którzy zaczęli przychodzić tu, kiedy byli małymi dziećmi, a teraz sami mają dzieci, które tu przyprowadzają.

rii. – Przejęła ją od prezesa Przemyskiej Spółdzielni Spożywczej. Pizzeria powstała na wzór innej, która mieściła się w Krakowie przy ulicy Szewskiej. Stamtąd pochodzi receptura. Ja do żony dołączyłem w 1994 roku, kiedy odszedłem z WDK.

Hasło o trzeciej nad ranem

W pizzerii istnieje podział obowiązków, żona pana Krzysztofa

zajmuje się produkcją i księgowością, on jest od spraw technicznych i dbania o wizerunek lokalu. Oczywiście pizzę jada codziennie, by sprawdzić czy tak samo dobrze smakuje. W pracy wyznaje też zasadę: „nie udaję, że płacę, a pracownicy nie udają, że pracują”. I chyba zasada się sprawdza, skoro od 15 lat w pizzerii zatrudnione są te same osoby i jak na razie nie rozglądają się za innym zajęciem. W

tych roku Pizzeria Galicyjska obchodzi 25-lecie istnienia. Jak zapewnia właściciel, przez cały ten okres pizza jest robiona według tej samej receptury i to się nie zmieni przez kolejne lata. Zawsze będzie ta sama pizza z kaszą, kielbasą i pieczarkami. Bo to ma być typowa „pizza po przemysku”, dlatego odrzucił propozycję otwarcenia filii pizzerii w Rzeszowie. – Cieszą mnie stali klienci, którzy zaczęli przychodzić tu, kiedy byli małymi dziećmi, a teraz sami mają dzieci, które tu przyprowadzają. W ubiegłym roku przyszła kobieta, wzięła dwaście pizz. Z ciekawości zapytałem, dla kogo bierze aż tyle. A ona odpowiedziała, że leci z nimi do córki do Kanady – opowiada K. Dominiak. Nie tylko receptura na pizzę nie zmienia się od lat, także wystrój pizzerii jest od zawsze ten sam. Kolorowe szkiełka na ścianach pamiętają lata sześćdziesiąte, kiedy była tu cukiernia. Ale w tych ścianach jest właśnie cały urok wnętrza. Przy kasie można zobaczyć ciekawą galerię fotografii – zdjęcia pana Krzysztofa z aktorami, piosenkarzami, sportowcami i innymi sławnymi ludźmi. Wiele z tych osób to jego znajomi, których poznał jeszcze za czasów Estrady Łódzkiej. Niektórzy odwiedzają go w Przemyślu,

jeżeli są w pobliżu. – Kilka osób poznałem też, pracując w WDK. A do dzisiaj utrzymuję znajomość z Markiem Kondratem, Januszem Gajosem, Hanną Śleszyńską. Najbardziej przyjaźnię się z Janem Nowickim. Niedawno byliśmy z rodziną na jego weselu – mówi pan Krzysztof. Szczególne miejsce w jego galerii zajmuje autograf z dedykacją Agnieszki Osieckiej. Spotkał ją w 1990 roku, w Horyńcu Zdroju na Biesiadzie Teatralnej. Podczas rozmowy zapytał go, co robi. Odpowiedział, że pracuje w WDK, a żona prowadzi pizzerię, do której ją zaprosił. I wtedy właśnie Osiecka napisała specjalnie dla niego hasło: „Nasza pizza was zachwyca”. To było o trzeciej nad ranem.

Dopóki zdrowie dopi: ze

Krzysztof Dominiak częściej odwiedza rodzinę w Łodzi, ale jak mówi, już po kilku dniach tęskni za Przemyślem. – Męczy mnie tamtejsze szybkie tempo życia, ciągła pogoń za pieniędzmi. Chyba nie mógłbym już tam mieszkać. Wolę Przemyśl, tutaj życie płynie wolniej. Pracy też nie zamieniłbym na żadną inną – dodaje.

Małgorzata SZTURM-MENDYCHOWSKA

INFORMATOR MEDYCZNY

USŁUGI MEDYCZNE

Gabinet Medycyny Naturalnej Kazimierz Mytnik, Chiropraktyk – Kregarz dyplomowany przez M.E.N. Wykonuje: manualne terapie schorzeń kręgosłupa, stawów i mięśni. Ustawianie kręgow, redukcja skrzywień. Usuwanie bólów od kręgosłupa. Więcej informacji: www.mytnik.pl. Rejestracja telefoniczna: (016)-6723129, 0609-121712 przyjmuje: ul. Armii Krajowej 47, Żurawica w godz. 9.00-19.00.

USŁUGI ZDROWOTNE

Laserowe usuwanie owłosienia, zamykanie naczynek, odmładzanie, przeciwwzapalne leczenie trądziku, leczenie przebarwień. Mezoterapia. Mikrodermabrazja, głębokie złuszczenie naskórki, makijaż permanentny – 2-, 3-letnia pigmentacja. Masaże lecznicze i relaksacyjne całego ciała. Promocyjne ceny na zabiegi laserowe! Gabinet Kosmetyki Naturalnej, ul. 3 Maja 19, Przemysł, DH Szpak, III piętro, pokój 13. Tel. (016)-6790778. www.gabinet-thalgo.pl

ŚRODKI MEDYCZNE

Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny i Medycyny Pracy „Nafta-Med” sp. z o.o., NZOZ Sanok – oddział w Przemysłu, ul. Jasińskiego 3. Tel. (016)-6760844. Wykonujemy badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne) oraz badania do celów sanitarno-epidemiologicznych: pracowników, uczniów, studentów. Przychodnia czynna: poniedziałek, środa, piątek 7-14; wtorek, czwartek 7-12 i 15.30-16.30.

OGŁOSZENIA w Życiu Podkarpackim



ŻYCIE

Tele TAXI 016 6782233

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis – do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

Praca

DAM PRACĘ

Firma Rod-Trans zatrudni pracownika na stanowisko spedytor międzynarodowy. Wymagania: staż pracy min. 2 lata, znajomość języka rosyjskiego, ukraińskiego, angielskiego, znajomość przepisów przewozów celnych, wykształcenie wyższe. Telefon: (016)-6783675, 0602-574778. CV na mail: oleh@rodtrans.eu

Apteka w Przemysłu zatrudni mgr. farmacji i technika farmacji. Tel. 0608-300914.

Dodatkowa przez Internet www.pracazdomu.com/progres

Ekspedientkę z doświadczeniem zatrudni w sklepie spożywczym. 0503-858205.

Firma zatrudni kierowcę z kategorią B, C. 0502-572958.

Kelnerów z doświadczeniem, wiek do 35 lat, na soboty. 0604-280041, okolice Radymna.

Majster – Firma budowlana zatrudni majstra do prac murarskich i betoniarskich. 0515-152505. Proszę dzwonić 8.00-18.00.

Mechanik – Firma budowlana zatrudni mechanika z prawem jazdy kategorii E, C. 0515-152505. Proszę dzwonić 8.00-18.00.

Młodych, ambitnych na różne stanowiska. 0796-150849, 0503-150849

Ogólnopolska firma zatrudni 6 osób na różne stanowiska. 0796-150849, 0503-150849.

Potrzebna od zaraz opiekunka z doświadczeniem do całodobowej opieki przy osobie chorej pod respiratorem, system zmianowy. Przemysł. 0792-050895. Informacja po g. 15. Praca na wakacje. 0796-150849, 0503-150849.

Praca. 0697-175459.

Prężnie rozwijająca się sieć hurtowni wędlin i drobiu zatrudni przedstawicieli handlowych, magazynierów do nowo otwartego oddziału w P-ślu, Batorego. CV, zdjęcie proszę wysłać: pracaprzemysl@prokonto.pl

Przyjmę barmankę. 0505-898844.

Przyjmę do pracy na docieplenia i murarzy. 0605-822822.

Przyjmę dziewczynę z prawem jazdy do pracy w sklepie. CV proszę składać w PHU Auto-Fan, 37-700 Przemysł, ul. Mickiewicza 65a.

Przyjmę monter mebli kuchennych z doświadczeniem. 0500-050203.

Przyjmę stażystkę do biura rachunkowego. (016)-6784247, 0503-036715.

Przyjmujemy do pracy na stanowisko sprzedawca. Mogą być również osoby studiujące (cały etat, 1/2 etatu). Sklep Kasja, Słowackiego 76. 0602-751913.

Zatrudnię kelnera, kelnerkę od zaraz. 0500-149041.

Zatrudnię kosmetyczkę, fryzjerkę lub fryzjera. 0609-608995.

Zatrudnię kosmetyczkę z doświadczeniem. Studio RED. 0880-434700.

OGŁOSZENIA – PRACA

Zatrudnię mężczyznę z grupą inwalidzką. (016)-6785227, 0515-282386.

Zatrudnię osobę do biura ze znajomością j. angielskiego. 0785-270060.

Zatrudnię szpachlarza, malarza z doświadczeniem. 0506-084002.

SZUKAM PRACY

Absolwentka filologii rosyjskiej z licencjatem z angielskiego podejmie pracę. 0664-502623.

Doświadczona, młoda barmanka-kelnerka podejmie pracę. Obsługa weseli i imprez okolicznościowych. 0500-097985.

Emerytowana nauczycielka z doświadczeniem zaopiekuję się starszą, chorą osobą. 0517-573287.

- USŁUGI TRANSPORTOWE -

Iveco 35C13 – kontener + winda
Mercedes Sprinter max-długi, max-wysoki
Lublin II – furgon max-długi, max-wysoki
Lublin II – furgon max-długi, max-wysoki

Chętnie podejmę stałą pracę!!!
Zapraszam do współpracy
tel. 602 743 378

www.taxi.end.com.pl

RADIO TAXI KRESY

bezpłatne zamawianie taksówek

0 800 22 22 22

16 19625
16 19626

POSTOJE:
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

Super RADIO TAXI 24h

196-23
(016)-6704044

Bezpłatne zamawianie:

0800-442244

Dla stałych klientów
10% zniżki

Postoje: Rynek Starego Miasta, Grunwaldzka – Narutowicza, Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

196-21 lub 0800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych

POSTOJE:
Rejtana, Lelewela, BILLA

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ (016) 670-79-70

Jak wysłać ogłoszenie SMS-em?

Wpisz w treści SMS-a skrót nazwy naszej gazety, czyli ZP oraz skrót rubryki (wykaz rubryk oraz skróty znajdują się poniżej), w której ma się ukazać ogłoszenie, np. Au oraz treść ogłoszenia i wyślij SMS-a pod numer 7936.

Pomiędzy wyrazami należy robić odstęp. Treść SMS-a nie może zawierać polskich znaków!

SMS z ogłoszeniem może zawierać do 60 znaków (jako znak uważamy również spację oraz znaki interpunkcyjne). Cena ogłoszenia zawierającego do 60 znaków – 9 zł netto (10,98 zł brutto).

W odpowiedzi na SMS z ogłoszeniem otrzymasz potwierdzenie dotarcia SMS-a natomiast po zweryfikowaniu ogłoszenia w Biurze Reklam i Ogłoszeń „Życia Podkarpackiego” otrzymasz potwierdzenie jego przyjęcia, odrzucenia lub prośbę o kontakt z Biurem Reklam i Ogłoszeń.

Kod nie jest wliczany do ilości znaków.

Jeśli twoje ogłoszenie jest dłuższe niż 60 znaków (do 160 znaków) jego cena to 18 zł netto (21,96 zł brutto) – o fakcie tym zostaniesz poinformowany specjalnym SMS-em. W treści tego SMS-a będą również zawarte instrukcje, co należy zrobić, aby ogłoszenie zostało wydrukowane.

Ogłoszenia zgłoszone do poniedziałku do godz. 12 ukażą się w najbliższym wydaniu Życia Podkarpackiego.

UWAGA!

Jeśli kod zostanie wpisany błędnie (np. małymi literami lub będą odstępami między literami kodu) ogłoszenie nie dotrze do Życia Podkarpackiego, ale operator komórkowy pobierze z konta telefonu opłatę. Reklamacje wynikłe z takich błędów nie są rozpatrywane.

Lista kodów rubryk:

ZPAU - auto-moto
ZPhA - handel
ZPKu - kupno
ZPKr - kredyty
ZPLo - lokale
ZPMi - mieszkania
ZPNa - nauka
ZPNi - nieruchomości
ZPPr - praca
ZPSP - sprzedaż
ZPTu - turystyka
ZPU - usługi
ZPZg - zguby
ZPRO - różne

Za pomocą SMS-a nie przyjmujemy ogłoszeń sprzecznych z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ogłoszeń zawierających dane osobowe, ogłoszeń dotyczących pracy za granicą oraz w agencjach towarzyskich, ogłoszeń multimedialnych. Wydawca ma także prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia, jeżeli jego treść lub forma jest sprzeczna z charakterem Życia Podkarpackiego. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia lub reklamy bądź dalszej publikacji bez podania przyczyny.

TAXI >> EXPRESS << (16) 196-66

www.przemysl.taxi.400.pl
e-mail: przemysltaxi@400.pl

Przebieg: Głazara, Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Borelowskiego

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400

Bezpłatny dojazd w granicach miasta
rabaty dla stałych klientów
zakupy z dostawą do domu
dowóz dzieci do szkoły
śluby, chrzciny
nietypowe zlecenia

era Plus tp orange

Oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Słowackiego 2, tel. (016)-621 26 37, 621 21 88

- fryzjer – Tuchla
- brygadzysta robót drogowych i brukarskich – teren Podkarpacia
- brukarz – teren Podkarpacia
- przedstawiciel handlowy – branża motoryzacyjna

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. (016)-632 13 86 wew. 261

- operator przecinarek – wykształcenie zawodowe lub średnie, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności
- lektor języka angielskiego
- instruktor rytmiki
- instruktor tańca
- instruktor gimnastyki korekcyjnej
- kucharz – wykształcenie zawodowe lub średnie, umowa o pracę, 1 zmiana, min. 1 rok w zawodzie
- kierowca kat. C
- robotnik budowlany – wykształcenie zawodowe lub średnie, min. 1 rok w zawodzie, umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. (016)-676 00 86, (016)-676 00 87, (016)-676 09 04

- blacharz samochodowy – wykształcenie min. zawodowe, staż min. 1 rok
- inżynier mechanik – kierunek marketing i zarządzanie, staż mile widziany, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- mechanik samochodów ciężarowych – wykształcenie min. zawodowe, staż min. 1 rok, prawo jazdy kat. B
- nauczyciel praktycznej nauki zawodu – wykształcenie wyższe lub średnie z przygotowaniem pedagogicznym, prowadzenie zajęć praktycznych w zakresie: ślusarz, tokarz, monter instalacji sanitarnych
- piekacz – doświadczenie (wypiek precli)
- przedstawiciel handlowy – staż min. 2 lata, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- cukiernik – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie
- piekacz – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie
- pomoc kuchenna – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie
- sprzedawca – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie

Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. (016)-648 84 28

- doradca finansowo-ubezpieczeniowy – Rzeszów
- pracownik biurowy – Adamówka
- sprzedawca w dziale budowlanym – wykształcenie min. średnie, praca w Jarosławiu
- lektor języka angielskiego
- instruktor gimnastyki korekcyjnej
- instruktor rytmiki
- instruktor tańca
- kierownik międzynarodowy – znajomość języka ukraińskiego
- inżynier mechanik do zakładu konstrukcji stalowych, wykształcenie wyższe inżynierskie
- tokarz-frezjer – wymagany staż, Jarosław
- przedstawiciel handlowy – znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- sprzedawca-magazynier – znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, wykształcenie wyższe
- mechanik samochodowy – Jarosław

opr. hs

Wójt Gminy Orły informuje

że w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Orły na stronie www.bip.ugorly.pl oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Orły przy ul. Przemyskiej 3 i sołectw wsi Olszynka i Waclawice został wywieziony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w roku 2009, wnioskami Rad Sołeckich wsi Olszynka i Waclawice oraz uchwałą Rady Gminy w Orłach nr XIV/169/08 z dnia 17 czerwca 2008 r. „w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości zabudowanej we wsi Olszynka”.

Sprzedam dom 100 m, 10 arów działki. Przemysł. 0606-915137.

Sprzedam dom 189 m z ogrodem. 0601-540727.

Sprzedam dom w Nowosielcach koło Przeworska, tel. 0694-430171.

Sprzedam dom w Nowosielcach koło Przeworska. 0694-430171.

Sprzedam dom w Tuczępach 200 m przy trasie E4, działka 39 arów, pełne media, 305 tys. zł. 0603-758618.

Sprzedam działkę 33 ary. 0886-257232.

Sprzedam działkę 6,24 ara, Przemysł, ul. Nabelaka, uzbrojona, brama wjazdowa. 0662-445183.

Sprzedam działkę budowlaną, 17 a, Radymno. 0660-781227.

Sprzedam działkę budowlaną, 8-arową, Ostrów. 0609-605332.

Sprzedam działkę budowlaną, Pralkowce. 0601-426501.

Sprzedam działkę rolną, Lipowica, Łokietka, 45 a. 0502-692192, 0502-339827.

Sprzedam działkę z warunkami zabudowy, 24 ary, Hermanowice. 0502-438766.

Sprzedam działkę z zabudowaniami, 50 arów, Koniuszki - Darowice. 0723-132558.

Sprzedam działkę, Lipowica. 0660-559888.

Sprzedam działkę, 43 ary, Zielonka, ul. Grochowska, media, 150.000 zł. 0604-940700.

Sprzedam garaż, Malawskiego. 0696-543060.

Sprzedam mieszkanie w Dynowie, 48 m kw., własnościowe, pierwsze piętro. (016)-6521673.

Sprzedam nowy dom, działka 23 a, Wietlin, k. Jarosławia. (016)-6707630, 0600-563093.

Sprzedam nowy dom, Żurawica, 200 m kw., 550.000. Biuro Nieruchomości Przymat, (016)-6786769, 0609-325963.

Sprzedam piękną działkę w Przemyslu, na Lipowicy. 0514-106374.

Tanio! Działka budowlana w Witoszycach! Tel. (016)-6719008.

Tuczępki, przy trasie E4, wynajmę dla firm duży dom i działkę 36 arów na działalność: komis, usługi, cena 1600 zł. 0603-758618.

Wynajmę (800 zł), sprzedam dom w Przemyslu. 0517-532880.

Zapraszam firmy do umieszczania ofert w ogólnopolskiej bazie na www.polskieni-ruchomosci.net

Sprzedaj

WĘGIEL

EKO GROSZEK

TRANSPORT

RATY

AN-STAL, ul. Lwowska 73, Przemysł
tel. 675-13-84, 678-38-16

Blachdachówki, trapezy. (016)-6789752.

Cyfrowy Polsat oraz inny sprzęt satelitarny, ul. Słowackiego 14. Tel. (016)-6785040.

Cyrkularka. Pralka Frania. Stemple budowlane. 0787-165326.

DREWNO OPALOWE. 0601-552121.

Drewno opałowe. Transport gratis. 0791-470429.

Drewno opałowe. Zakup od 1 m.b. Pocięcie. Dowóz gratis. 0698-847865.

Dwa fotele skórzane, czerwone. 0602-690790.

Działka 50-arowa z możliwością zabudowy, Orły, Lipowa. (013)-4611520, wieczorem.

Dźwig budowlany, z wyciągarką, elektryczny, do 12 metrów oraz stemple budowlane. 0502-102950.

Farby do blach dachowych. (016)-6789752.

Fortepian, pianino, komputer, biurko, krzesła. (016)-6710152, 0510-143111.

Garaże blaszane. Transport, montaż gratis! (013)-4937805, (018)-3321681, 0512-245075, 0509-038425 www.RobStal.pl

Komputer. 0699-150870.

Kora ozdoba. 0506-191214.

Kora sosnowa, dekoracyjna. 0500-034918.

Krowa 7-letnia cielna, czarno-biała. Rokietnica. (016)-6221831, 0691-255845.

Laptop Pentium IV. 0507-237970.

Mebłociąg 5-metrowa, kalwados, 500 zł, sofa, fotele skórzane 850 zł, lodówka 350 zł, zmywarka Bosch 350 zł, tapczan, 300 zł, krzesła tapicerowane, 250 zł/szt., ława, 100 zł. 0605-188845.

Naróżnik kuchenny. 0696-448543.

Obornik kurzy, 70 zł/t, możliwość załadunku. 0502-266149.

Okna dachowe. (016)-6789752.

Okna z montażem. (016)-6789752.

Owczarki niemieckie, rottweilery. 0604-412976.

Rynny stalowe. (016)-6789752.

Segment (2 szafy i kredens), kolor meblowy, tanio. (016)-6706469.

Segment pokojowy, orzech, 5,5 m x 2,20+ ławostół+ fotele, 1250 zł. 0889-573583.

SIATKA OGRODZENIOWA, KOCHANOWSKIEGO 22. TEL. (016)-6707395.

Sklep - hurtownia odzieży medycznej i roboczej, Żurawica, ul. Witosa 16, czynny od 7.00-15.00. (016)-6713180.

Sprzedam drzewo opałowe. 0606-356666.

Sprzedam kamień rzeczny płaski 1 metr sześcienny, 1000 zł. Ostrów. 0603-758618.

Sprzedam kłacz 5-letnią + źrebak jednoroczny. 0606-272237.

Sprzedam parkiet dębowy ok. 70 metrów. (016)-6789696.

Sprzedam pawilon sklepowy przenośny 6 x 3 m, 6000 zł lub 6 x 6, 9000 zł, drzwi wejściowe, 2 duże witryny, płyta warstwowa, 5 cm styropianu, instalacja elektryczna. 0603-758618.

Sprzedam przemysłowe maszyny szwalnicze. 0602-690790.

Sprzedaj kurczaków żywych (brojler). 0502-266149, 0509-335050.

Stemple, każdy rozmiar. 0607-514086.

Suknia ślubna, salon Atelier Saosa Ecrú, roz. 36-38, bołero, 1.200 zł. 0504-546595.

Szczeniaki www.naszeyorki.com 0510-622694.

Telewizor LG 32 cale, HD, na gwarancji, cena 1.000 zł. 0796-909717.

Wózek bliźniaczy spacerowy, trójkołowy, stan bdb. (016)-6755654, 0691-255845.

Wózek Greco Quatro Delux, łóżko piętrowe. 0513-528453.

Wyposażenie zakładu fryzjerskiego. Sprzedam. 0609-747565.

Wyrzedaż kabin prysznicowych. Tanio. (016)-6750338.

ZIEMIA HUMUS Z TRANSPORTEM. 0507-160139.

Turystyka

Bus 9-osobowy na lotniska, wesela, przysięgi. Transport touring do 1,5 t, laweta lub bus + przyczepa. 0609-747565.

Do wynajęcia domek wypoczynkowy, Krasińce n. Sanem k. Olszan (weekendy, wczasy). 0660-492133.

Pokoje, Biały Dunajec k. Zakopanego. Cena z wyżywieniem 35 zł. Tel. (018)-2073094.

Ubezpieczenia

Ubezpieczenia dla wymagających www.ubezpieczenia.przemysl.pl 0692-163319.

PUF KONTAKT ul. Ratuszowa 16, (016)-6786864, ul. Borelowskiego 3/1U (016)-6788620. Zapraszamy.

Usługi

Serwis komputerowy w domu klienta. 0695-411555.

meble kuchenne
szafy wnękowe
meble łazienkowe
cięcie płyty
tel. 0502 849 852
e-mail: meboland@interia.eu
www.meboland.70.pl

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH BLACK RED WHITE

• Meble kuchenne na wymiar
• Sprzęt AGD - najtaniej!!!
Fachowy pomiar, projekt komputerowy, doradztwo

Przemysł, ul. Mickiewicza 28A
tel. (016) 678-34-55

WYPOŻYCZALNIA

SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Batorego 1
tel. 016 676 00 52

BIURO RACHUNKOWE **GoldEkonom**
ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
www.goldekonom.pl
e-mail: goldekonom@neostrada.pl
tel. 512 395 207

* dokumentacja księgowa
* dokumentacja kadrowa, listy płac, teczki osobowe
* dokumentacja związana z obowiązkami wobec ZUS
* wszelkie usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej

KOSTKA BRUKOWA

GREINPLAST
ul. Batorego 1 tel. 016 676 00 52

montaż, wymiana, sprzedaż okien, drzwi
PORTA, POL-SKONE, GERDA, URZĘDOWSKI
BOZ-3 ul. Sielecka 11a
tel. 605 363 248 016 678 50 88

WYPOŻYCZALNIA

RUSZTOWAŃ

GREINPLAST
Przemysł, ul. Batorego 1
tel. 016 676 00 52

Tanio Szybko Dokładnie
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
Wykonamy w twoim domu lub firmie kompleksowe prace i remonty. Od ponad 20 lat wykonujemy prace w kraju i za granicą. Żadna praca dla nas nie jest za mała ani za duża.
Tel. 693 317 439 e-mail: ts.d@op.pl

TRANSPORT KRUSZYWA
- roboty ziemne (fundamenty, niwelacje terenu itp.)
Tel. 0507-160-139
Buszkowice 128
Konkurencyjne ceny
tanio, szybko profesjonalnie

JMK JOANNA M. KAFAR ARCHITEKT
www.jmkstudio.pl
16 6750690, 606 140 798

WYLEWKI MASzynOWO
DOCIEPLANIE STRYCHÓW, POSADZKI
Tel. 0723-068093
Dojazd do każdego?
cena: 9 zł za m²

DOMATOR www.domator.eu
MEBLE NA ZAMÓWIENIE
SZAFY WNĘKOWE - GARDEROBY
STOŁY, KRZESŁA, ŁAWY
USŁUGI STOLARSKIE
Przemysł, ul. Jasńskiego 2, tel. 016 678 42 77

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
KOMINKI I WKŁADY
KOMINKOWE
Tel. 016-678-00-99
Kom. 602-344-139
Czynne 8-17 Królowa

MEBLOPOS

- meble kuchenne
- zabudowa wnęk
- szafy z drzwiami przesuwymi
- biurka, regały, komody
- meble biurowe
- meble do aptek

FHUP SANTERM

oferuje:
- Systemy dociepleń
- Pokrycia dachowe
- Materiały instalacyjne
- Okna dachowe - FAKRO, OMAN
016 6750537
tel. kom. 605 222 395
Przemysł, ul. Batorego 26

IZOLACJE PIONOWE BUDYNKÓW

- odwodnienia drenażowe
- instalacje burzowe
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
- usługi ziemne
- kostka brukowa
ROLBUD tel. (016) 671 91 27
502 415 797

HouseKeeper TANIO I SOLIDNIE
Sprzątanie oraz prace porządkowe w Twoim domu i firmie
housekeeper@neostrada.pl
TEL. 604 241 875
(016) 670 85 57

! Naprawa komputerów, laptopów, monitorów. 0601-073248.

!!!!!! Aaa Profesjonalny serwis komputerowy w twoim domu, najszybszy dojazd! 24 h/7 Wystawiamy f-VAT. 0600-045056.

„SKALA” marmur, granit. Nagrobki, parapety, blaty, schody, płytki itp. Mierostawskiego 14, (016)-6786658, 0601-855104.

AAA Cyklinowanie. 0660-070322.

AAA Usługi koparkoladowarką JCB. 0509-674341.

AAA Wykończenia - remonty kompleksowo. 0660-070322.

Adaptacja poddaszy, malowanie, szpachlowanie, panele. 0600-186696.

Adaptacje poddaszy, płytki, panele, rigipsy, szpachlowanie, malowanie. 0506-416727.

Anteny satelitarne, montaż, bardzo dokładne ustawianie. Przemysł, okolice. 0503-790793, intersat@prze-mysl.pl

Bramy, kraty, ogrodzenia kute. Wyrób, sprzedaż. Montaż. 0787-861730.

Cyklinowanie, malowanie. Atrakcyjna cena. 0517-421495.

Cyklinowanie, układanie parkietów, usługi stolarskie. 0603-232923.

Cyklinowanie. (016)-6281786, 0889-666622.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6704977, 0605-328307.

Czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej, także skórzanej. Profesjonalnie. „REAL”. Rachunki. 0509-829719.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. 0506-192892.

Docieplanie budynków. 0668-826425.

Docieplanie budynków, usługi remontowe. 0606-230677.

Elektryka samochodowa, naprawa rozrzutników, alternatorów. Ostrów 418 A. 0660-401855.

Elewacje, kostka. 0511-955920.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA. (016)-6702757, 0602-556438.

Hiszpańska tapeta natryskowa. 0606-713877.

Instalacje elektryczne. Naprawy, przeróbki, pomiary. 0792-838879.

Kamień, płytki, wykańczanie wnętrza. 0787-743713.

Kompleksowe usługi elektryczne w budownictwie i przemysle. 0724-372832.

Licencjonowany detektyw. www.infosekret.pl. 0604-309099.

Łazienki. 0886-412505.

Malowanie mieszkań, poddasza, elewacje, panele. 0609-309317.

Malowanie wysokiej jakości zewnętrzne i wewnętrzne, wypożyczanie rusztowań. 0503-858205.

Malowanie, szpachlowanie, rigipsy, obniżanie sufitów, płytki, panele. Szybko, czysto, solidnie. 0600-075841.8

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. 0606-219112.

Malowanie, szpachlowanie, inne prace wykończeniowe. 0600-742753.

Malowanie, szpachlowanie, glazura, hydraulika, centralne ogrzewanie, panele, montaż. 0609-811107.

Meble na wymiar, szafy wnękowe. 0603-527595.

Metalooplastyka. Meble wewnętrzne, kute: łóżka, lustra, wieszaki. 0518-333941.

Montaż stolarki otworowej. Drzwi stalowe, wejściowe, amtywlamiarowe, ościeżnice regulowane. 0502-090230.

Mycie, malowanie elewacji. 0668-826425.

Naprawa telewizorów. (016)-6750059, 0602-635955.

NIEMIECKI, TŁUMACZENIA. 0508-959456.

Ogólne usługi remontowo-budowlane. 0503-612509.

Płytki, kamień. 0886-412505.

Płytki, szpachlowanie, malowanie, rigipsy. 0602-487827.

Pokazy fajerwerków. Wesela, festyny i inne uroczystości. 0667-600777.

Postój transportowo-bagażowy, ceny umowne, przeprowadzki. Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (016)-6787775.

Prace ogólnobudowlane: budowa, remonty, ocieplenia. 0604-188869.

Profesjonalne wykończenia wnętrza, kilkanaście lat doświadczenia. 0515-711643, 0513-616152.

Remonty nagrobków. 0664-617829.

R-Met usługi ślusarsko-szwajniczne. Naprawa, montaż zamków, wykonywanie, naprawa konstrukcji stalowych. (016)-6702204, 0669-919492.

Serwis RTV. Grunwaldzka 58. (016)-6789166. Transport gratis.

Strzyżenie, rozczesywanie, kąpiel psów i kotów. 0508-139949.

Szpachlowanie, płytki, panele, dekoracyjne malowanie, stiuk, trawerty, glina i inne. 0665-845375.

Tapety, malowanie, glazura, rigipsy, parkiet, hydraulika. (016)-6720084, 0692-864352.

TAXI BAGAŻOWE. PRZEMYSŁ, UL. SPORTOWA. TEL. (016)-6786421.

Transport lawetą. 0697-353041.

Transport osób (6 miejsc): lotniska, wesela, itp. 0506-191214.

Tynki gipsowe. 0507-980090.

Tynki, docieplenia, dachy. 0692-469496.

Tynki, wylewki, 11 zł/m. 0880-649938.

Układanie kostki brukowej, remonty. 0784-515786.

Układanie kostki brukowej. 0607-073331.

Układanie kostki brukowej RUD-BUD. 0665-128827.

Układanie kostki brukowej 28 zł/m kw. Jarosław. 0783-131989.

Usługi elektrotechniczne. Tanio! Tel. 0512-319309, 0509-606062.

Usługi hydrauliczne, przyłącza wod.-kan., instalacje c.o., wod.kan. 0603-899133.

Usługi koparką, koparkoladowarką. 0511-000714.

Usługi minikoparką, promocja wiosenna 45 zł za godzinę. 0510-640299.

Usługi remontowo-budowlane. P.H.U. Styl-Bud,

Wyprzedaż

Tanio wózek spacerowy parasolka i plastikowy rower, po 50 zł. 0664-008631.

Tapczanik dziecięcy, 100 zł, rower dziecięcy, 150 zł, kastrą budowlana metalowa, 200 litrów, 100 zł. 0606-915137.

Wózek głęboko-spacerowy Tako, na gwarancji, 400 zł. 0668-011397.

Zguby

Zgubiono legitymację URZ nr 036441. 0784-230447.

Zgubiono legitymację WSPiA nr 27132. 0794-218031.

Zgubiono legitymację studencką WSPiA w Przemyslu nr albumu 27393. 0669-472063.

Zgubiono legitymację studencką WSPiA w Przemyslu Nr 27460. 0512-319091.

Zgubiono legitymację studencką WSPiA Nr 27398. (016)-6716448.

Zgubiono legitymację studencką WSPiA w Przemyslu Nr 27386. 0508-933765.

Różne

Biuro Matrymonialne Krystyna zaprasza. (016)-6702050.

Kto przyjmie małego pieska, rasy mieszanej, przyjaznego dzieciom, kilkuletniego, porzu-

conego na drodze. Po opinii weterynaryjnej. 0601-504608.

Profesjonalne szkolenie psów. Przemysł. 0783-133175.

Przyjmę ziemię. 0506-191214.

Stare pralki, kuchnie itp. zabieramy. 0783-808433.

Ściana, graffiti. Przemysł. 0608-084028.

Wróżka Krystyna, wróży z kart tarota, zdejmuję złe fatum, przepowie ci przyszłość, wskaże ci drogę, nad którą świeci szczęście gwiazd. 0508-516767, 0787-162299.

**OGŁOSZENIOWY
SERWIS SMS**
czytaj na str. 29

i ogłoszenia i reklamy
do przyszłego numeru ZP
przyjmujemy
do poniedziałku,
do godz. 16.00

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

zaprasza osoby planujące rozpocząć działalność gospodarczą
na terenie powiatu jarosławskiego

do udziału w projekcie

„POMYŚL NA BIZNES”

realizowanym w ramach

Działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013

W ramach projektu oferujemy:

- ✓ Szkolenie z zakresu rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej
- ✓ Indywidualne doradztwo związane z prowadzeniem działalności gospodarczej
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci dotacji inwestycyjnej do 40 tys. PLN
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci dotacji pomostowej na okres 6 miesięcy (do 1 tys. PLN/miesiąc)
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci przedłużonej dotacji pomostowej na kolejne 6 miesięcy (do 1 tys. PLN/miesiąc)

Dla kogo:

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby, które zamieszkują na terenie powiatu jarosławskiego (posiadające zameldowanie stałe lub tymczasowe), które nie prowadzą i nie prowadziły działalności gospodarczej w przeciągu ostatnich 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu oraz **należą do co najmniej jednej z poniższych grup:**

- ✓ Osoby zamieszkujące na terenach wiejskich
- ✓ Osoby młode w przedziale wiekowym 18 – 34 lat
- ✓ Kobiety

REKRUTACJA

Regionalne Centrum Informacji Gospodarczej (budynek Szronu),
ul. Traugutta 13, Jarosław

Terminy naboru:

- 1 czerwca 2009 (poniedziałek) w godz. 9.00 – 17.00
- 3 czerwca 2009 (środa) w godz. 9.00 – 17.00
- 5 czerwca 2009 (piątek) w godz. 9.00 – 17.00
- 8 czerwca 2009 (poniedziałek) w godz. 9.00 – 17.00
- 10 czerwca 2009 (środa) w godz. 9.00 – 17.00
- 15 czerwca 2009 (poniedziałek) w godz. 9.00 – 17.00
- 17 czerwca 2009 (środa) w godz. 9.00 – 17.00
- 19 czerwca 2009 (piątek) w godz. 9.00 – 17.00

Szczegółowe informacje w Biurze Projektu:

ul. ks. Piotra Skargi 7/1, 37-700 Przemysł,
tel. (016) 676 09 87, 675 16 64,
e-mail: brp@parr.pl; www.parr.pl
Osoba do kontaktu: Beata Chudzik

parr

Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
ul. ks. Piotra Skargi 7/1, ul. Rynek 26, 37-700 Przemysł,
tel. (+48 16) 675 16 64, 676 09 85, faks: (+48 16) 676 09 86
email: info@parr.pl, www.parr.pl



61486

STACJA PALIW
Zapraszamy
codziennie 8.30 – 21.30,
w niedziele 8 – 17



Gwarantowane
paliwa najwyższej jakości
TANKOWANIE LPG

Przemysł, ul. Dworskiego 106 (baza PKS), tel. (016) 678 84 81

61886

MEBLE **HEBAN**
mieszkaj z nami

Kanapa Megi



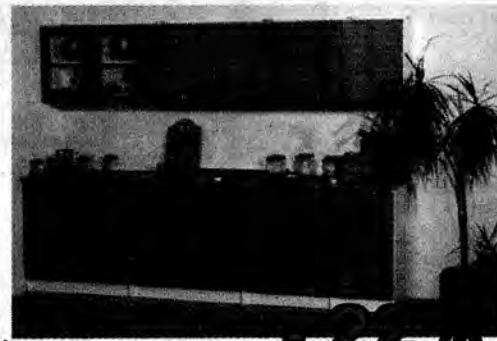
~~999~~
699 zł



~~4599~~ - 20%
3699 zł Komplet HETMAN



~~599~~
387 zł Wersalka Wenecja - 35%



~~899~~
698 zł Kuchnia Jola



1188 zł Narożnik Baron II



1299
947 zł Zestaw Bergamo

Jarosław, ul. Reymonta 2
tel. 016 621 24 48

Przemysł, ul. Lwowska 40
tel. 016 675 00 98 (przy hotelu MARKO)

KUPON RABATOWY
10%

Ten kupon upoważnia
do 10% rabatu na zakup
wszystkich mebli
w naszych sklepach.

Kupon ważny do 30 czerwca 2009 r.

61988

Zapraszamy
do nowo otwartego marketu
budowlano-wykończeniowego
EREM-MRÓWKA



NAJWIĘKSZY WYBÓR MEBLI OGRODOWYCH

- MEBLE DREWNIANE
- MEBLE RATANOWE
- MEBLE ALUMINIOWE

Wszystko i blisko

Czynne od poniedziałku do soboty w godz. 7-20

62104

LWÓW: Sukces naszego redakcyjnego kolegi

Złoty medal dla Jacka



Nagrodzone zdjęcie „Off road” autorstwa **JACKA SZWICA**.

Nasz kolega redakcyjny, fotograf **Jacek Szwic** otrzymał złoty medal w kategorii fotografii prasowej podczas Salonu FIAP we Lwowie.

Salon FIAP (Międzynarodowa Federacja Artystów Fotografii-

ków) zgromadził 400 autorów z 39 krajów świata. Polskę reprezentowało troje fotografików, wśród nich Jacek Szwic. Prace w trzech kategoriach (temat dowolny, humor, fotografia prasowa) oceniało międzynarodowe jury, złożone z 3

przedstawicieli Ukrainy, 2 z Luksemburga oraz po jednym jurorze z Austrii i Niemiec. Jacek Szwic zdobył złoty medal za fotografię „Off road”, którą wystawił w kategorii fotografia prasowa. Gratulujemy sukcesu! (lew)

PODKARPACIE: Duże pieniądze na zabytki

9,5 miliona złotych

Dziewięć i pół miliona złotych miały w tym roku służby wojewódzkiego konserwatora zabytków. To znacznie więcej niż w wielu pozostałych województwach.

Opieniądze od konserwatora zabytków może się starać każdy właściciel obiektu zabytkowego, zarówno osoba prywatna, jak i np. samorząd, wspólnota mieszkaniowa lub spółdzielnia. Warunek jest jeden: starający się musi złożyć wniosek wraz z kosztorysem, a budowla musi być wpisana do rejestru zabytków. Konserwator może pokryć połowę kosztów. Wnioski dotyczą prac remontowych zabytków nieruchomych (budynków) oraz tzw. zabytków ruchomych jak: malowidła, ołtarze, ikonostasy, ambony, witraże, chrzcielnice, ambony, stalle czy szaty liturgiczne. Wnioski oceniane są przez komisję w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków. – Sześć milionów przeznaczyliśmy na zabytki nieruchome, czyli na architekturę. Uważam, że w pierwszej kolejności należy ratować substancję, a dopiero potem to, co jest wewnątrz. Trzy i pół miliona przeznaczyliśmy na zabytki ruchome – mówi Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków Grażyna Stojak.

Kto dostał najwięcej?

Największą jednostkową dotację otrzymał Jarosław na prace remontowe przy ratuszu. Jest to kwota 250 tysięcy złotych. – Miasto zdobyło się na to, by utworzyć jedyną na naszym terenie park kulturowy – tłumaczy Grażyna Stojak. Po 200 tysięcy otrzymały kurie: rzymskokatolicka i greckoka-



Wojewódzki konserwator zabytków wyłoży 250 tysięcy na remont jarosławskiego ratusza. To największa udzielona dotacja.

tolicka w Przemyślu. Pieniądze przeznaczone zostały na ratowanie pałacu biskupów greckokatolickich (była siedziba MNZP) przy placu Czackiego i budynku pojezuickiego, także przy placu Czackiego. Po 200 tysięcy dostały także Zamek Kazimierzowski w Przemyślu i budynek przy ulicy Kościuszki 5 (Ukraiński Dom Narodowy, którego właścicielem jest nadal gmina miejska). Ogólnie na podziale pieniędzy konserwatorskich w całym województwie najwięcej skorzystał Przemyśl. Na ratowanie zabytków przeznaczono ponad 2 miliony złotych. Trzeba jednak przyznać, że złożonych zostało 59 wniosków dotyczących budowli przemyskich (zaakceptowano 39). – Najwięcej dotyczyło zabytków z Przemyśla. Jest tu ponad tysiąc obiektów wpisanych do rejestru, a Krosno ma ich zaled-

wie około stu. Właściciele zabytków w Przemyślu okazali się bardziej zapobiegliwi – tłumaczy Grażyna Stojak. Dla porównania Krosno złożyło zaledwie 1 wniosek dotyczący zabytków nieruchomych i wniosek ten został przyjęty. Ponadto przyznano 12 dotacji do remontów obiektów w Jarosławiu, 2 dotyczące Przeworska i 2 dotyczące Rzeszowa. Spore pieniądze trafiły także do powiatu przemyskiego. 17 zaakceptowanych dotacji opiewa na ponad 624 tysiące złotych. Powiat krośnieński otrzymał łącznie 487 tysięcy, lubaczowski 277 tysięcy, jarosławski 240 tysięcy, przeworski 190 tysięcy złotych. Komisja zaakceptowała także 125 wniosków dotyczących zabytków ruchomych i przyznała łącznie 3,5 miliona złotych dotacji. (lew)

JAROSŁAW: W świecie absurdu

Śmiech przez tży



Grupa „Plaster” w spektaklu *Wojna lemurów*.

Bobok Fiodora Dostojewskiego i **Wojna lemurów** Leszka Kołakowskiego to dwa spektakle, które w ostatnią sobotę maja zaprezentowane zostały w pubie Divina Commedia.

Oba o małości i kłótnym charakterze człowieka. Paweł Sroka z Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu nie ukrywa, że w przypadku spektaklu *Bobok* celem było pokazanie mniej znanej twórczości Fiodora Dostojewskiego. Odpowiedzią na współczesną sytuację w polskim Sejmie był natomiast spektakl *Wojna lemurów*. Grupa „Plaster” z jarosławskiego MOK-u pokazała w nim, jak błaha sprawa może zostać rozdmuchana do olbrzymich rozmiarów, a przeciągająca się kłótnia

z czasem przerodzić w duży konflikt.

W monodramie P. Sroki *Bobok* w krzywym zwierciadle przedstawione zostały z kolei ludzkie przywary. Główną z nich jest nadmierna dbałość o nieistotne kwestie, co w konsekwencji prowadzi do kłótni.

Dotychczas spod rąk P. Sroki wyszło 5 przedstawień. Już dziś zapowiada, że prowadzone przez niego grupy teatralne na nich nie poprzestaną. Za reżyserię tych weekendowych odpowiedzialni byli Barbara Płocica i Paweł Sroka. Muzykę przygotował Wojciech Marut. Organizatorami weekendowych spektakli były: MOK, Stowarzyszenie Kulturatorium oraz pub Divina Commedia. hank

JAROSŁAW: Niezwykła wystawa, która pokazuje miasto sprzed lat

Czy znasz taki Jarosław?

Budki kąpielowe nad Sanem, prywatne koszary na obrzeżach i ulica A. Fredry w centrum miasta. Tak kiedyś wyglądało życie w Jarosławiu. Nie pamiętasz? Jest okazja, aby sobie pamięć odświeżyć!

Czy znasz taki Jarosław to wystawa blisko 80 zdjęć i widokówek powiększonych do formatu A4. Kolekcja należąca do Bogusława Ryznara prezentuje Jarosław sprzed lat. To już druga tego typu wystawa.

Niewątpliwie najciekawszymi prezentowanymi reprodukcjami

są te z widokiem na ul. Sobieskiego oraz sceną walki Wołodyjowskiego pod Jarosławiem. Pierwsza z nich pochodzi z końca XIX w. Przedstawia kamienice, których okna pomalowano złotą farbą – daje to wrażenie odbijającego się słońca. Na drugiej zaś przedstawiono pojedynek Wołodyjowskiego, o którym pisał Henryk Sienkiewicz w *Potopie*. Na pozostałych reprodukcjach uchwycone zostało życie codzienne jarosławian. Wystawa została otwarta w połowie maja w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia. hank



Widokówka przedstawiająca pojedynek Wołodyjowskiego pod Jarosławiem to jedna z najciekawszych prezentowanych na wystawie.

Honorowe pożegnanie Czuwaju

Czuwaj Przemysł – JKS 1909 Jarosław 2:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Folwarski 32. min, 1:1 Hołub 48. min, 2:1 Folwarski 49. min.
Czuwaj: Sochacki – Hadada, Tokarz, Kuźniarski, Kitor – Kocur, Klepacki, Zając, Adamski – Gniatek (83. Baran), Folwarski (87. Smotrycki).
JKS 1909: Stecura – Syty, Noga, Perczyk, Goetz – Soczek, Klymak, Żelazny (56. Pakiet), Raba (46. Fedor) – Hołub (86. Kwaśny), Jurczak (79. Sobczak).
Sędziowali: Paweł Cebula oraz Tomasz Wołak i Grzegorz Kasprzyk (Stalowa Wola). **Żółte kartki:** Gniatek oraz Hołub. **Mecz bez udziału publiczności.**



Rafał Gniatek to kolejny utalentowany zawodnik przemyskiego Czuwaju.

Zanim piłkarze rozpoczęli derbowy pojedynek, kapitan Czuwaju Łukasz Zając wręczył rywalom pamiątkowy dyplom z okazji niedawnych obchodów 100-lecia jarosławskiego klubu. Samo spotkanie dla obu zespołów było meczem o honor. Gospodarze, pozbawieni szans na utrzymanie, chcieli godnie pożegnać się z IV ligą i w pełni im się to udało. Goście mieli jeszcze teoretyczne szanse na miejsce w czołowej „piątce”, ale z różnych względów wyszli na murawę wyraźnie słabo zmotywowani.

Pierwsze 20 minut przebiegało pod dyktando jarosławian, ale z ich przewagi w środku pola nic nie wynikało. W 13. min jedna z kontr

przemyslan powinna zakończyć się bramką. Rafał Gniatek w pojedynku sam na sam minął próbującego interweniować na 20. metrze Dariusza Stecurę i zacentrował w pole karne, ale do pustej bramki nie trafił Kamil Folwarski. Kopia tej akcji w 32. min przyniosła już sukces. Gniatek ograł na skrzydle Marka Sytego i dośrodkował na 8. metr, a Folwarski popisał się celną główką. Jeszcze przed przerwą Gniatek mógł podwyższyć rezultat, ale zamiast strzelać niepotrzebnie odgrywał do partnera. Goście w I połowie oddali za ledwie jeden celny strzał, ale uderzenie Bartłomieja Raby z wolnego wybronił Sochacki. Bramkarz Czuwaju miał znacznie wię-



Kamil Folwarski (pierwszy z prawej w żółtym stroju) dwukrotnie trafił do bramki Dariusza Stecure.

cej pracy w II połowie, a już w 48. min musiał sięgać do siatki. Długie podanie od Roberta Żelaznego trafiło do Mateusza Hołuba, który wygrał pojedynek biegowy z obrońcami i doprowadził do remisu. Krótka była jednak radość jarosławian, bowiem celnym trafieniem w „okienko” odpowiedział Folwarski. Jarosławianie ruszyli do śmielszych ataków, ale wciąż słabo spisywali się boczni pomoc-

nicy, a przemyscy stoperzy wygrali większość główkowych pojedynków. W dodatku uderzenia Hołuba (59. i 61. min) i Marka Sytego (68. min) efektywnie bronili Jakub Sochacki. Miejscowi szukali natomiast okazji w kontrach. W doliczonym czasie gry z prawej strony dośrodkował w szesnastkę Kamil Baran, a Mateusz Kocur z pierwszej piłki trafił wprost w Stecurę. Michał ŁABUŚ

V LIGA OKRĘGOWA

Niewiadoma na linii Szówsko – Święte

Sanocznanka – Błękitni 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Olech 3. min, 2:0 D. Trojnar 27. min.
Sanocznanka: Mazur – Stelmach, Chrzanowski, Kisielewicz, Olech – P. Trojnar, M. Trojnar, D. Trojnar, Mucha – Walczyszyn (70. Soja), Grabski.
Błękitni: Osmyk – Kiełbicki, Kubiński, Sowiński, Żak – R. Pelc, Andrzej Krupa, T. Pelc (71. Przeszłowski), Domka – Uberman (80. Adam Krupa), Solarz.
Sędziowali: Kamil Kuźma oraz Sebastian Rozenbaigier i Ireneusz Mazur (Przemysł).
Żółte kartki: Kubiński i Andrzej Krupa. **Widzów:** 150.
Mecz obserwował: PIOTR WESEŁAK

Gospodarze przystąpili do tego meczu mocno skoncentrowani. W efekcie już w 3. min Olech wykorzystał dobre podanie od Grabskiego i celnym strzałem uzyskał pierwszego gola. W 10. min powinien być poddyktowany rzut karny, po tym jak Maciej Trojnar był faulowany, lecz arbiter był innego zdania. W 27. min miejscowi nie zmarnowali kolejnej szansy – Dariusz Trojnar podwyższył na 2:0. Ten ostatni miał jeszcze szansę na kolejną bramkę, lecz w 70. min nie trafił do pustej bramki. (Z-ak)

Pogoń-Sokół – Budowlani 1:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Jagielowicz 1. min, 0:2 Kiełbowski 33. min, 1:2 Pacuta 46. min.
Pogoń-Sokół: Młodziński – Jarek, Dyś, Niewkarz, Hołubud – Szczepanik, Mularczyk (75. Stec), Gacek, Antonik – Flis, A. Hass (46. Kida).
Budowlani: Hyciński – T. Wysocki (65. R. Mazur), J. Wysocki, Romanow (60. Opic), Grabski – Zajchowski, Kiełbowski, Jagielowicz, Szydłowski – Wojtuś (70. W. Mazur), Jaworski (90. Jasiewicz).
Sędziowali: Piotr Rachwał oraz Wojciech Dusza i Bartłomiej Lasek (Przeworsk). **Żółte kartki:** Hass oraz Grabski. **Widzów:** 150.
Mecz obserwował: EMIL MULLIŃSKI

Gospodarze zostali zaskoczeni pierwszą akcją ofensywną jaką przeprowadzili Budowlani. W 33. min nastąpiło kolejne zagęszczenie się lubaczowskiej defensywy i kolejna utrata gola. Tak jak goście do przerwy, tak i gospodarze zrewanżowali się szybko strzeloną bramką na rozpoczęcie II odsony. Strzał Pacuty był nie do obrony. Jednak kolejne, jakie szły w kierunku bramki Budowlanych, były wyłapywane przez Hycińskiego, którego goście powinni być wdzięczni za tak dzielną postawę. (Z-ak)

Strumyk Malawa – Żurawianka Żurawica 4:3 (1:2)

Bramki: 0:1 Gawłowski 24. min, 0:2 Ł. Bąk 32. min, 1:2 Siciarz 33. min, 2:2 Pietraszek 54. min, 2:3 Gierczak 55. min, 3:3 Blim 66. min, 4:3 Blim 82. min.
Strumyk: Zezuła – Woźniak (82. Machniak), Walek (78. Mazurkiewicz), Bieda, D. Kuczma – Siciarz (64. Martinek), Ł. Kuczma (57. Antkiewicz), Kurosz, Pietraszek – Blim, Dziwisz.
Żurawianka: Janiec – Mach, M. Bąk, Gręda, Gorczyca – Pilawa, Ł. Bąk, Nester, Buczkowski – Gawłowski, Gierczak.
Sędziowali: Łukasz Pilch oraz Piotr Mazur i Paweł Kantor (Dębica). **Żółte kartki:** Mach i Gręda. **Widzów:** 200.

Przed meczem kalkulowano, że spotkanie zakończy się remisem, który byłby korzystny dla obu stron. Sam mecz nie potwierdził tego, bowiem – zwłaszcza Żurawianka – przystąpiła do frontalnego ataku. Efektem dobrej gry gości były dwie bramki – pierwsza po precyzyjnie wykonanym rzucie wolnym przez Krzysztofa Gawłowskiego, a druga po przykładowej akcji ofensywnej zakończonej celnym strzałem Łukasza Bąka. Moment rozluźnienia szyków defensywnych kosztował gości utratę gola, który dodał skrzydeł, dotąd dość ospale grającym gospodarzom. Żurawianka jeszcze raz wyszła na prowadzenie w 55. min, ale nie potrafiła tego prowadzenia utrzymać do końca. Krzysztof Blim popsuł gościom humory, strzelając dwa gole. Szczególnie ten czwarty, który został zdobyty w wyniku błędu dobrze dotąd broniącego Jańca. (Z-ak)

Zryw Dzikowiec – Polonia-Holted Przemysł 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Orzechowski 16. min, 1:1 Skupiński 66. min (karny), 1:2 Wanat 82. min.
Zryw: Kunat – Skupiński, Zalewski, Siebor, Mokrzycki – Maciąg (65. Żur), Milanowski (60. Hopek), Tęcza (80. Kiecha), Marut – Paweł Serafin, Piotr Serafin.
Polonia-Holted: Szramowiat – M. Kubas, Jurkowski, Załoga, Hartacz (33. Kurylak) – Orzechowski, Jaroch (75. Piktowski), Kazek (80. G. Kubas), Chłastawa – Woźniak, Wanat.
Sędziowali: Piotr Ekiert oraz Krzysztof Wojnar i Rafał Zaręba (Krosno). **Żółte kartki:** Jaroch i Kurylak. **Widzów:** 50.

Polonia zwycięsko zakończyła tegoroczne rozgrywki. Zwycięstwo to miałyby inny wymiar, gdyby okraszona została awansem do III ligi. A tak, kibicom przemyskiej jedenastki wygrana ta pozostawia tylko satysfakcję i nadzieję, że w przyszłym sezonie będzie lepiej. Na boisku przeważali przemyslanie i wygrali zasłużenie, choć spadkowicz z Dzikowca robił wszystko, aby dobrze zaprezentować się przed garstką swoich kibiców. (Z-ak)

29. KOLEJKA (środa, 10 czerwca)

Przedostatnia, 29. kolejka nie miała już znaczenia dla drużyn stających się o awans, ale wielką wagę dla zespołów walczących o utrzymanie. Wśród „piątki” zagrożonych dołączeniem do już zdegradowanych Lechii, Czuwaju i Zrywu znalazła się drużyna Żurawianki. Na drodze do zdobycia trzech punktów stanęła ekipa z Dzikowca. Choć gospodarze, po celnej „główce” Macieja Bąka, objeli prowadzenie, to tylko dwie minuty go utrzymali (gol Piotra Serafina). Później zrobiło się nieciekawie. Za faul taktyczny w polu karnym sędzia pokazał czerwoną kartkę Andrzejowi Horodeckiemu i rzut karny musiał bronić Mateusz Janiec, który zdołał wybić poza bramkę piłkę zmierzającą do siatki. W II połowie, choć w „dziesiątkę”, Żurawianka nie zmarnowała szansy. Po golach Tyrawskiego (53.), Pilawy (71.) i ponownie Łukasza Tyrawskiego (90+2.), uczyniła milowy krok ku miejscu gwarantującemu pozostanie w lidze. Z-ak

W innych meczach: Polonia-Holted – Kolbuszowianka 1:1 (0:0), bramki: Załoga (89. – wolny) – Szalony (46.); JKS 1909 – Rzemieślnik 1:1 (1:0), bramki: Hołub (36.) – Bogacz (58.); Siarka – Czuwaj 2:0 (2:0), bramki: Walat (12. – karny), Stąporski (19.); Igiłopol – Sokół 1:1 (1:0), bramki: Brzostowski (34.) – Satek (65.); Pogoń – Lechia 4:0 (2:0), bramki: Misiąg (1.), Rogala (44.), Błotni (68.), Kaszowski (76.); Stal S. – Strumyk 7:1 (3:1), bramki: Pańko 5 (3., 5., 34., 77. i 90.), Sumara 2 (41. i 73.) – Pikus (14.); Gamrat-Czarni – Błękitni 0:1 (0:1), bramka: Kramarz (45.).

W pozostałych meczach: Kolbuszowianka – Gamrat-Czarni 1:1 (0:0), bramki: Adranowicz (70.) – Sypień (90. +2); Błękitni – Igiłopol 0:0; Sokół – Pogoń 1:3 (0:0), bramki: Kaczmarczyk (83.) – Warzocha 2 (63. i 78.), Szumc (73.); Lechia – Siarka 1:0 (0:0), bramka: Idzik (79. – karny); Rzemieślnik – Stal S. 5:5 (1:2), bramki: Bogacz 3 (42., 53. i 73.), Mikulski (50. – karny), Wojciech Mędrak (87.) – Pańko 4 (4., 10., 79. i 90.), Borowczyk (64.).

1. Stal Sanok	30	65	77:23
2. Siarka Tarnobrzeg	30	60	61:25
3. Polonia-Holted Przemysł	30	55	42:25
4. Rzemieślnik Pilzno	30	47	42:35
5. Kolbuszowianka Kolbuszowa	30	46	40:28
6. Błękitni Ropczyce	30	43	28:29
7. Pogoń Leżajsk	30	43	42:36
8. JKS 1909 Jarosław	30	43	41:46
9. Strumyk Malawa	30	39	43:60
10. Igiłopol Dębica	30	36	27:29
11. Żurawianka Żurawica	30	36	37:49
12. Sokół Nisko	30	34	33:51

13. Gamrat-Czarni Jasło	30	34	29:40
14. Czuwaj Przemysł	30	28	29:41
15. Lechia Sędziszów	30	26	29:51
16. Zryw Dzikowiec	30	25	21:46

STRZELCY BRAMEK

POLONIA-HOLTED PRZEMYSŁ
9 bramek – PAWEŁ ZAŁOGA
6 bramek – Mateusz Wanat, Waldemar Jaroch
3 bramki – Marek Gwóźdź, Grzegorz Hajduk, Mirosław Jabłoński, Krystian Kazek
2 bramki – Paweł Chłastawa, Andrzej Kot
1 bramka – Teophilus Madumere, Artur Strzałkowski, Arkadiusz Orzechowski
JKS 1909 JAROSŁAW
8 bramek – MATEUSZ JURCZAK, MATEUSZ HOŁUB
7 bramek – Bartłomiej Raba
4 bramki – Marcin Rogowski
3 bramki – Paweł Kubas, Tomasz Pakiet
2 bramki – Mariusz Perczyk, Marek Soczek
1 bramka – Paweł Klymak, Kamil Kwaśny
ŻURAWIANKA ŻURAWICA
8 bramek – ŁUKASZ TYRAWSKI
7 bramek – Krzysztof Gawłowski
6 bramek – Maciej Bąk, Grzegorz Gierczak
3 bramki – Kamil Buczkowski
1 bramka – Rajmund Gorczyca, Marcin Mach, Łukasz Bąk
CZUWAJ PRZEMYSŁ
8 bramek – KAMIL FOLWARSKI
5 bramek – Łukasz Zając, Mariusz Błaszczak
4 bramki – Mateusz Kocur
2 bramki – Kamil Baran, Paweł Duński
1 bramka – Rafał Gniatek

BADMINTON

Sport dla każdego

Z inicjatywy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Gim-Team” przy Gimnazjum Stowarzyszenia Absolwentów I LO w Przemyślu rozegrany został turniej badmintonu, na starcie którego stanęła rekordowa liczba 200 zawodniczek i zawodników.

Dotychczas już drugi rok. Postanowiliśmy w naszym klubie rozwijać piękny sport, jakim jest badminton. Do współpracy zaprosiliśmy Szkołę Podstawową nr 5 – wspomina jeden z głównych organizatorów imprezy Jerzy Sadowski-Frączek. To on w 2006 r. zapoczątkował rozwój badmintonu, prowadząc zajęcia sportowo-rekreacyjne z uczniami popularnego „Słowaka”. Uczniowie, uczestniczący w zajęciach, zaczęli zajmować wysokie miejsca w rywalizacji szkół na Podkarpaciu. Najlepsze były dziewczęta, które zajęły 5. miejsce w województwie w Licealiadzie. W roku szkolnym 2007 – 2008 utworzone zostało Gimnazjum Stowarzyszenia Absolwentów I LO w Przemyślu, w którym nauczycielem został m.in. J. Sadowski-Frączek. Z jego inicjatywy i przy wsparciu nauczycieli gimnazjum powstał Uczniowski Klub Sportowy „Gim-Team”, mający ambicje rozwoju dwóch sekcji – badmintonu oraz narciarstwa alpejskiego. Do współpracy w prowadzeniu zajęć z młodzieżą I LO i gimnazjum włączyli się doświadczeni byli zawodnicy i szkoleniowcy: Dariusz Stańko i Mariusz Bienia. Po pewnym czasie J. Sadowski-Frączek nawiązał współpracę z dyrekcją SP 5 w Przemyślu, która dysponuje doskonałym obiektem do tej dyscypliny sportu.

Szkoleniowcy i młodzież sami wymalowali cztery korty do badmintonu, zebrali wśród członków sekcji pieniądze na zakup stojaków i siatek do tej gry. Dzięki temu sala sportowa SP 5 została jednym z najlepszych ośrodków do badmintonu na Podkarpaciu. – Od stycznia tego roku prowadzone są systematyczne zajęcia z adeptami badmintonu. Do współpracy z naszym klubem przystąpił nauczyciel wychowania fizycznego z „piątki” Marcin Mazur, który zdobył uprawnienia instruktora w tej dyscyplinie sportu – mówi J. Sadowski-Frączek.



W turnieju wystartowała rekordowa liczba 200 uczestników.

WYNIKI:

SZKOŁA PODSTAWOWA – klasa I – III – chłopcy: 1. Daniel Knap, 2. Michał Bienia, 3. Jakub Szabaga; dziewczęta: 1. Eryka Dejnaka, 2. Karolina Gondek, 3. Joanna Fortuna; klasa IV – VI – chłopcy: 1. Kacper Bienia, 2. Filip Kondro, 3. Karol Zawalski; dziewczęta: 1. Izabela Sadowska-Frączek, 2. Gabriela Suchecka, 3. Marta Janicka.
GIMNAZJUM – klasa I – III – chłopcy: 1. Grzegorz Stańko, 2. Kamil Wawrowicz, 3. Michał Gumieny; dziewczęta: 1. Joanna Musiał, 2. Karolina Radochońska, 3. Adrianna Tańda.
SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – klasy I – III – chłopcy: 1. Wojciech Stańko, 2. Damian Kisiel, 3. Maciej Bienia; dziewczęta: 1. Joanna Bielecka, 2. Elżbieta Karpińska, 3. Dorota Słabicka.
KATEGORIA OTWARTA – mężczyźni: 1. Mariusz Bienia, 2. Dariusz Stańko, 3. Wojciech Stańko.
Półfinały: Mariusz Bienia – Wojciech Stańko 2:1 (17, 9, 18), Dariusz Stańko – Marcin Mazur 2:0 (10, 14); o 3. miejsce: W. Stańko – M. Mazur 2:1 (20, 19, 19); finał: M. Bienia – D. Stańko 2:0 (20, 19); kobiety: 1. Ewelina Bubenko, 2. Jolanta Nowak, 3. Zdzisława Skrabut (wszystkie Dubiecko).

Krok po kroku

Przemyscy badmintoniści są coraz lepsi, o czym najlepiej świadczą wyniki we wspomnianym turnieju. Impreza ta mogła się odbyć dzięki realizowanemu przez stowarzyszenie projektowi – w ramach Funduszu Inicjatywy Obywatelskich upowszechnienia Kultury Fizycznej i Sportu w środowisku lokalnym – pod nazwą „Badminton – sport dla każdego wraca do Przemyśla”.

W turnieju wzięło udział około 200 zawodniczek i zawodników. – Frekwencja zadziwiła nas bardzo. W planie mamy obóz sportowy dla szesnastu najlepszych graczy z tego turnieju. Do września tego roku chcemy prowadzić regularne szkolenia w klubie dla pięciu kategorii wiekowych. Tradycje badmintonu w Przemyślu są spore. Krok po kroku chcemy reaktywować tę piękną dyscyplinę sportu.

Najpierw chcemy bardziej niż dotychczas zaistnieć na podkarpackiej arenie sportu szkolnego, a potem – być może – powołamy do życia i zgłosimy do rozgrywek mistrzowskich zespół badmintonu – prorokuje J. Sadowski-Frączek.

Pierwszym wymiernym sukcesem jest powołanie na obóz kadry województwa podkarpackiego trzech badmintonistów UKS „Gim-Team”: Wojciecha Stańki, Mateusza Golańskiego i Grzegorza Stańki. Mariusz GODOS

Historia badmintonu w Przemyślu

Początki badmintonu w Przemyślu sięgają początku lat 60. ubiegłego wieku. Pionierami tej dyscypliny sportu byli: Czesław Ziobro, Zbigniew Kalinowski oraz bracia Mariusz i Wojciech Piętka. Sekcja badmintonu działała przy TKKF „Przystań” Przemyśl. Z inicjatywy towarzystwa w 1968 r. odbyły się w Przemyślu I Mistrzostwa Polski Kolejarzy. W latach 1979 – 1987 TKKF „Przystań” przez kilka sezonów występował w II lidze badmintonu. Zawodnikami grającymi byli: Zofia Obirek, Mariusz Bienia, Marek Winiarski, Czesław Ziobro, Zbigniew Kalinowski, Mariusz Piętka oraz juniorzy: Halina Bosak, Marzena Oleksy, Dariusz Stańko i Tomasz Domagalski. Niemal wszyscy wymienieni odnosili sukcesy w Mistrzostwach Polski Kolejarzy i ogólnopolskich spartakiadach młodzieży. Praktycznie od początku istnienia tej dyscypliny zajęcia odbywały się w Zespole Szkół Mechanicznych i Drzewnych w Przemyślu.



Dariusz Stańko doskonale pamięta czasy, kiedy występował w barwach TKKF „Przystań” Przemyśl w II lidze badmintonu.



Oldboje Czuwaju podczas turnieju w Krakowie.

PIŁKA RĘCZNA

Oldboje Czuwaju siódmymi pod Wawelem

12 i 13 czerwca br. trwał w Krakowie coroczny XII Memoriał Alfreda Kałuzińskiego w piłce ręcznej. Na starcie zmagania stanęło aż 10 zespołów, a wśród nich ekipa oldbojów Czuwaju Przemyśl. Nasza drużyna zajęła ostatecznie 7. miejsce, choć przy odrobinie szczęścia ta lokata mogłaby być wyższa.

Przemyslanie rozegrali pod Wawelem pięć spotkań. Dwa wygrali, tyle samo przegrali, a jeden pojedynek zakończyli remisem 12:12 z gospodarzami imprezy – zespołem pod nazwą Przyjaciela Freda I. Ulegli natomiast Iskry Kielce 12:21 i Włókniarzowi Pabianice 13:16, pokonali Pogon Szczecin 17:11 i Zagłębie Lubin 18:12. Turniej zakończył się wygraną reprezentacji Górnego Śląska, która w finałowym spotkaniu pokonała Iskry 24:20. Czuwaj wystąpił w składzie: Antoni Kulik, Janusz Śliwiński (bramkarze) oraz Kazimierz Wiśniowski, Marek Kalinowski, Krzysztof Błażkowski, Marek Cichoński, Piotr Szkarpecki, Artur Dudek, Andrzej Batko, Artur Sznajder, Jan Woj-

ciechowski, Wiesław Wanat i Mirosław Kowalski. Warto dodać, że najlepszym zawodnikiem Czuwaju wybrany został Antoni Kulik.

Ciekawostką imprezy był występ syna Alfreda Kałuzińskiego – Eryka, który na co dzień występuje w niemieckiej 2. Bundeslidze, w zespole Leichlinger TV. – Tu zawsze jest wspaniała atmosfera. W poprzednim roku nie udało mi się przyjechać, ale gdy mogę, to zawsze jestem. Dziękuję tym wszystkim, którzy robią to dla taty – powiedział na koniec turnieju.

– Najważniejsze jest, że wszyscy się naprawdę dobrze bawili. Taki jest cel tej imprezy, a przez to propagowanie piłki ręcznej. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy się spotkać ponownie w takim gronie i uczcić pamięć wspaniałego sportowca i przyjaciela Alfreda Kałuzińskiego, który wokół swojej osoby gromadził zawsze wielu znajomych i przyjaciół – tak podsumował XII memoriał Piotr Król, jeden z organizatorów, który w swojej sportowej karierze rozegrał ponad 30 spotkań w biało-czerwonych barwach. MG

TENIS STOŁOWY

Sukcesy przemyslan

W miniony długi weekend (11 – 14 czerwca) rozegranych zostało kilka pingpongowych turniejów, w których z powodzeniem startowali tenisiści z naszego regionu.

W Nowej Rudzie odbyły się Mistrzostwa Polski Weteranów. Kolejny sukces zanotował na swoim koncie przemyslanin Marek Ofiarski, który w kategorii 60 – 64 lata w gronie 32 zawodników zajął 3. miejsce i wywalczył brązowy medal. W klasyfikacji generalnej po sezonie M. Ofiarski wygrał swoją kategorię wiekową.

Łańcut był gospodarzem ogólnopolskiego turnieju tenisa stołowego z okazji 660-lecia miasta. Zawodnicy rywalizowali o puchar burmistrza. W gronie około 100 startujących pingpongiści z naszego regionu zajęli kilka miejsc „na pudle”. Wśród zawodników w kategorii 65 lat i starsi wygrał Zdzisław Bodnar, a na 2. miejscu znalazł się Kazimierz Skoczylas (obaj Nurt Przemyśl). Wśród seniorów na 3. miejscu uplasował się Piotr Błaż, a na 5. – Paweł Ruśnica (Nurt). Na najniższym stopniu podium w kategorii juniorów znalazł się Dawid Kiełt (Nurt). Natomiast na 2. miejscu wśród młodzików uplasował się Dominik Miśków (Nurt), a na 3. – Gabriel Woźny (Kolping Jarosław).

W Rzeszowie odbył się finał X Podkarpackiej Olimpiady Tenisa

Stołowego. Na starcie stanęło ponad 300 zawodniczek i zawodników. 1. miejsce w kategorii kobiet 20 – 44 lata zajęła Katarzyna Foryś (Jarosław), zaś identycznym osiągnięciem może pochwalić się Janusz Żygała (MDK Przemyśl), który wygrał w kategorii mężczyzn powyżej 45 lat. W tej kategorii 3. miejsce zajął M. Ofiarski. Wśród chłopców 14 – 16 lat drugi był Piotr Partyka (Salos Przemyśl). W gronie zawodników rywalizujących w gronie mężczyzn 20 – 44 lata na trzeciej lokacie uplasował się Piotr Błaż (Nurt). W kategorii niepełnosprawnych (grupa I) 4. miejsce zajął Edward Skalski (Przemysł), w grupie II (na wózkach) 3. był Zdzisław Jabłocki (Żurawica). Najmłodszym zawodnikiem imprezy był 8-letni Antoni Rejterowski (Kolping). mars

TENIS STOŁOWY

Sukces wicestarosty

Wicestarosta przeworski Marek Frączek sukcesem zakończył swój start w X Mistrzostwach Polski Radnych i Pracowników Samorządowych w tenisie stołowym. M. Frączek zajął trzecie miejsce „na pudle” wcale nie było łatwo, gdyż w jubileuszowym turnieju wystąpiło aż 60 zawodników. Turniej odbywał się 6 i 7 czerwca w Wiechlicach w powiecie żagańskim. (lew)



Zona wymarzona? liliowe opowieści



Musimy to wszystko załatwić jak należy – powiedziała stanowczo Kaśka, a zakochany po uszy Radek zaraz się zgodził z narzeczoną: – Oczywiście zaraz damy na zapowiedzi, pójdziemy na nauki przedmażeńskie, powiadomimy rodzinę o ślubie. Zresztą wszyscy już wiedzą, bo przecież prosił się o błogosławieństwo naszych rodziców. Co do przyjęcia weselnego się nie przejmuj, jeszcze rok został. Zdążymy wszystko załatwić i listę gości, i zaproszenia... To dopiero za rok, Kasiu! W ten oto sposób Radek pogłębił się do reszty.

– Czy ty wiesz, ile to ważnych rzeczy trzeba jeszcze załatwić? – spytała Kasia, ślęcząc nad tajemniczymi zapiskami, a Radek odparł: – No, przecież te nauki przedmażeńskie się skończyły, termin ustalony, teraz trzeba tylko twoją suknię odebrać! – No właśnie, Radecku – przymilała się Kasia – ta kreacja będzie trochę droższa niż myślałam. – Przecież miałaś wypożyczyć sobie z salonu! – A co, ja w używanej mam isć? – warknęła. Radek zdębiał: – Przecież tylko raz ją jakaś panna młoda wypożyczyła, a potem zaraz zwróciła i wzięli to cudo do pralni chemicznej, jest teraz jak nowa!

– Jak chcesz mieć łachman zamiast sukni na swojej żonie, to proszę, ożeń się z tą babą, co sprzedaje kwiatki na rogu. Ja w takim badziewiu nie wystąpię przed księdzem i rodziną. Nie wiedzieć czemu, Radek zgodził się kupić przyszłej żonie wymarzoną suknię. Facet się nie zna na modzie (sam tak twierdzi), ale i nawet jemu się spodobała ta suknia, bo cena to już mniej. Przynajmniej jego Panna Młoda nie będzie miała na sobie jakiejś idiotycznej koronkowej kiecki z cekinami i falbankami. W takim stroju jego przyszła żona wyglądałaby jak beza. Jak te kretynki z seriali. Trzeba oddać Kasi sprawiedliwość: wybrała piękną kreację w kolorze błędnym, i tylko u dołu, na lekko rozszerzonej spódnicy, były ponaszane miniaturowe bordowe goździki z atlasu. Do tego trzeba było dokupić wianek, wykonany z identycznych materiałów. Dało się to zamówić w tym samym salonie sukien ślubnych. Radek był szczęśliwy, gdy przytargali do domu cały bagaż. Wyjęła suknię, wianek, ale jeszcze posłańca przyniósł drugie pudło. – Dodatki – powiedział jakiś hip-hopowy posłańca, podsuwając fakturę do podpisu. Biedny Radek już chciał mieć to z głowy, więc odebrał paczkę,

a gdy spojrzął na spis zawartości, to dech mu zaparło: torebka utkana ręcznie z motywem bordowych goździków, błękitne jedwabne rękawiczki. I to by było na tyle. Radek tak się uradował, że zapłacił, nie patrząc na kwotę, bo to już wreszcie koniec!

To nie był koniec. Wiedział, że jeszcze trzeba spisać listę gości, zrobić zaproszenia i je wystać. Kasia o dziwo się na to zgodziła. Chciała, żeby teraz on wziął sprawy we własne ręce. Tak się ucieszył! Dostał od narzeczonej tylko karteczkę z instrukcją: „Drukarnia Matrimonium, do odbioru we wtorek, w południe”. Poszedł więc. A tam zarośnięty, nieogolony od paru dni drukarz podał uprzejmie dwa wielkie kartony oraz rachunek. – I co? To takie wielkie paczki są, nie pomylił się pan?

– spytał Radek. – Panie – jęknął drukarz, nalewając sobie do kubka kawy ciemnej jak smoła. – Trzy dni i nocę my to ze szwagrem drukowali, każde zaproszenie osobno, imiennie i na czerpanym papierze, co go trzeba było sprowadzić z końca kraju. Jakieś 120 sztuk, kochanie! A po wizytówce imienne na każdy stolik to pojutrze pan przyjdź. Złotej farby brakło. A o tej bordowej to pan zapomnij, będzie podobny odcień. Zakochana kobita się nie połapie. Zresztą, to przyszłej żony pan spyta, jak będzie za tydzień serwetki na stół odbierała w papierniczym. Jakieś tysiąc sztuk. Albo i dwa. Bo ona powiedziała, że te goście ze wsi to muszą mieć serwetkę, bo ubabrają jej stół tym piętrowym tortem. Jakim, do cholery, tortem? Z tego, co powszechnie wiadomo, to przyjęcie ślubne miało być na góra 50 osób. Bez bajerów i tych takich. Facet z hurtowni papierniczej naszukał się po kraju serwetek pod kolor jej sukienki i dodatków! A kto zapłacił? Wiadomo, że Radek.

Im bliżej ślubu, tym lepiej. Kaśka zaangażowała się bez reszty, a Radek, jak to zakochany facet, postanowił się nie sprzeciwiać. Wszystko było już prawie związane na ostatni guzik. Do ślubu został jeden dzień. Uff!

– Ktoś otworzy łaskawie? – krzyczał damski głos zza drzwi. Radek otworzył. – Wstaw pan do wody, to kwiatki z Brazylii sprowadzone, a ten suchy badyl z Afryki. Długo szukaliśmy bordowego, ale jest! – pochwaliła się kobieta z kwaciarni, podsuwając kwit do podpisania. I Radek podpisał dla kochanej narzeczonej ten kwit. Następny podpisze już jako mąż.

KUPIDYN

K R Y M I N A Ł E K

Same kłopoty

Kamil ma siedemnaście lat, regularnie odwiedza solarium, na szyi nosi złoty łańcuch i preferuje ten rodzaj muzyki, którą można usłyszeć z przyciemnionych szyb beemek. Koledzy z wieczorowego kursu, na którym uzupełnia podstawowe wykształcenie, nazywają go mały, bo faktycznie przy stu sześćdziesięciu pięciu centymetrach wzrostu i pozbawionej zarostu chłopięcej buzi wygląda na najwyżej 12 lat. Z tego powodu Kamil ma kompleksy, które leczy, grając git człowieka, co już nieraz przysporzyło mu kłopotów z wymiarem sprawiedliwości. Ostatnio znowu narobił sobie biedy, tyle że nie były to kłopoty z prawem. Niecały miesiąc temu niedaleko swojego bloku zauważył 16-letnią znajomą, którą namiętnie obściskował jakiś potężny facet. Kamil zaczął się za garażami i kómką nagrał pikantny filmik. Kilka dni później spotkał przypadkowo ową dziewczynę i pokazał jej nagranie, dając przy tym niedwuznacznie do zrozumienia, że ma zamiar puścić nagranie do internetu. Po czym, widząc jej ogromne zmieszanie, powiedział, że może zrezygnować z tego, jeżeli ona zgodzi się spotkać z nim w jakimś zacisznym miejscu, najlepiej w jego mieszkaniu, w celu, którego można się domyślać. Dziewczyna poprosiła o dwa dni do namysłu, na co Kamil łaskawie przystał. Szesnastolatka doszła do wniosku, że propozycja Kamila nie wchodzi w grę, więc pozostało jej tylko zawiadomić policję albo poprosić o pomoc swojego chłopaka. Wybrała to drugie, choć, jak się potem okazało, Kamil z dwojga złego wolałby mieć do czynienia z policją niż z sympatią dziewczyny. Kilka dni później, kiedy Kamil wracał wieczorem do domu, drogę zastąpił mu potężny facet, który złapał go za kołnierz i bez większego wysiłku zaciągnął za blok. Tam najpierw przez kilka minut traktował chłopaka jak worek treningowy, a potem leżącemu na trawie przeszukał kieszenie, wyjął telefon i skasował kompromitujący filmik. Chwilę później ktoś zauważył ślaniającego się, pokrwawionego chłopaka i zadzwonił po pogotowie. Lekarz powiadomił policję i teraz wszyscy mają problem, bo Kamil będzie odpowiadał za próbę szantażu, dziewczyna za namawianie do pobicia a jej chłopak za samowolne wymierzenie sprawiedliwości.

Jot.

walentynki

Samotna emerytka lat 69/160/65, spokojna, uczciwa i bez nałogów. Poznam pana spełniającego te same warunki, który zechce ze mną zamieszkać. Telefon przyspieszy kontakt.

W-1785

Wdowa od kilkunastu lat, po sześćdziesiątce, chętnie pozna kogoś, z kim mogłaby spędzić smutne, samotne dni i wieczory. Chociaż mieszkam z synem, czuję się samotna. Czujesz podobnie, napisz!

W-1784

Poznam wolnego pana w wieku 56 – 60 lat z Przemysła, wrażliwego i uczciwego, który będzie moim przyjacielem, po-

W redakcji czekają listy dla osób, które ogłaszając się, podały tylko nr telefonu. Chodzi o autorów anonсів z numerami: W-1778, W-1768, W-1765 i W-1746.

Przypominamy, że aby odpowiedzieć na anons nie należy dzwonić do redakcji po adres osoby spod danego nr. anonisu (redakcja nie może go udostępnić), tylko napisać list do osoby ukrywającej się pod W-..., włożyć go do małej koperty, tę kopertę razem z luźnym znaczkiem na list zwykły trzeba umieścić w większej kopercie i całość przestać lub przynieść do naszej redakcji. Na większej kopercie musi być nr danego anonisu. Dopiero wtedy jest on zamieniany na adres i dopiero wtedy, osoba ogłaszająca się decyduje, czy odpowiedzieć na Państwa list. Nie ma innej drogi, chyba że w anonsie podany jest nr telefonu do tej osoby.

W-1789

mocą i radością w jesieni życia. Tel. 696427605.



W-1789

Kawaler lat 30, 173 cm, szczupły, ciemne włosy, oczy niebieskie, studium, zmotoryzowany, bez nałogów, o dobrym sercu, ale trochę nieśmiały. Chciałbym poznać dziewczynę mieszkającą na wsi, do lat 30.

W-1791

Samotny, wysoki, bez nałogów, pozna szczupłą panią do lat 40 (może mieć dzieci), uczciwą i poważnie myślącą o życiu, najchętniej z okolic Przemysła.

W-1792

Z KUCHNI IWONY

Filety zapiekane z krakersami

Dzisiejsze danie to propozycja na szybki i smaczny obiad z filetów drobiowych, nie wymagający wiele czasu na jego przygotowanie.

Potrą, jaką chcę dziś Państwu polecić to szybki, niecodzienny i wykwintny przysmak z drobiu. Do jego przygotowania potrzebujemy zaledwie paru składników: filety drobiowe, ser topiony i krakersy – podstawowe składniki tej potrawy. Z filetów drobiowych możemy robić przeróżne smakołyki i to nie tylko na obiad. Mięso drobiowe jest tak smaczne, że prawie każdy daje się skusić na eksperymenty z jego udziałem. Kotlety, roladki, steki, szaszłyki i przysmaki z grilla to prawdziwa uczta dla podniebienia, a proponowane dzisiaj filety zapiekane, są równie ciekawe w smaku i dlatego zachęcam do wypróbowania tego przepisu.

SKŁADNIKI NA 4 PORCJE:

2 podwójne filety drobiowe
1 większy śmietankowy serek topiony
1 – 2 łyżki musztardy
1/2 paczki krakersów
1/4 szklanki oliwy z oliwek
2 ząbki czosnku

Przyprawy: delikatny czerwony, przyprawa „złoty kurczak”, pieprz ziołowy, zioła prowansalskie, majeranek.

WYKONANIE:

Filety dokładnie umyć i osuszyć ręcznikiem papierowym. Z dwóch filetów zrobić cztery, krojąc je poziomo.



IWONA KUSY

W miseczce przygotować marynatę: wlać oliwę z oliwek, dodać zgnieciony czosnek, przyprawy i zioła. Przypraw dajemy tylko tyle, aby nadały filetom smak (musimy uważać, aby nie przesolić). Całość marynaty dokładnie mieszamy i wkładamy do niej filety. Zostawiamy na co najmniej 2 godziny w lodówce. Można mięso zamarynować dzień wcześniej, jest jeszcze smaczniejsze. Kiedy filety odleżą swoje w marynacie, wystarczy je wyłożyć na blaszkę i każdy posmarować serkiem topionym rozrobionym z musztardą i posypać pokruszonymi krakersami. Następnie zapiekamy je w piekarniku około 40 minut, aż do momentu grumienia się krakersów. Podajemy z ziemniakami, ryżem lub pieczywem i dipami. Smacznego!

Ika

dziewczyna Życia Iwona



Ewa KLAK-ZARZECKA

PLOTKI

W słusznej sprawie

26-letnia Miranda Kerr, nowa miłość aktora Orlando Bloom, pojawiła się naga na okładce australijskiego wydania magazynu *Rolling Stone*. Modelka ma nadzieję, że ta sesja zdjęciowa zwróci uwagę na kampanię na rzecz koala.

– Uważam, że musimy chronić swoje środowisko naturalne, bo ono warunkuje nasze życie – tłumaczy Kerr. – To smutne, ale w Australii jest tylko 100 tysięcy misiów koala. Około 80 procent środowiska naturalnego tych zwierząt zostało zniszczone od czasu, gdy Europejczycy przybyli do Australii – dodaje.

Już po ślubie

Andrzej Grabowski poślubił swoją narzeczoną Anitę Kruszewską. Ceremonia odbyła się w Puławach. Rolę świadka pełnił Jan Nowicki. Aktor znany z serialu *Świat według Kiepskich* i 39-letnia charakterystyka pobrali się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Puławach. Na

wesele pojechali do Kazimierza Dolnego. Po eleganckim obiedzie w tradycyjnym stylu zaczęła się zabawa, która trwała niemal do północy. Zarówno dla aktora, jak i Anity Kruszewskiej nie jest to pierwszy związek. Poprzednie małżeństwo gwiazdora (z Anną Tomaszewską) rozpadło się w 2007 roku. Podczas ceremonii parze młodej towarzyszyły dzieci, rodzina i znajomi, w tym niedawno poślubieni Jan Nowicki i Małgorzata Potocka.

Znów do wzięcia

Leonardo DiCaprio rozstał się z Bar Rafaeli. Aktor, który spotyka się z modelką od 2005 roku, doszedł do wniosku, że nie jest jeszcze gotowy na kolejny krok w ich związku – zamieszkanie pod jednym dachem.

– Leonardo i Bar poszli w dwie różne strony – zdradza informator. – Bar chciała zamieszkać z Leonardo, przenieść ich związek na kolejny etap, ale Leo się nie zgodził. Nie jest jeszcze gotowy na takie zaangażowanie, dlatego zdecydował, że musi odpocząć od Bar. Równie dobrze można to nazwać zerwaniem.

HUMOR

Przed sklepem stoi mnóstwo zwierząt: niedźwiedź, lisy, wilki... Przez kolejkę przepycha się królik, aż wreszcie jest na początku. W tym momencie łapie go niedźwiedź i mówi: – Te, królik, ty tu nie stałeś! Na koniec! I rzuca go na koniec kolejki. Królik znowu się przepycha, ale ponownie łapie go niedźwiedź... Królik powtarza próby jeszcze kilka razy, ale nie udaje mu się przedrzeć do drzwi sklepu. Wreszcie obolały otrzępuje się z kurzu i mówi: – Nie to nie! Nie otwieram dziś sklepu!

Jasio przynosi do domu torbę pełną jabłek. Mama pyta: – Skąd masz te jabłka? – Od sąsiada. – A on wie o tym? – pyta mama. – No pewnie, przecież mnie gonili!

imieniny

17 czerwca, środa

– Laury, Alberta

18 czerwca, czwartek

– Elżbiety, Marka

19 czerwca, piątek

– Gerwazego, Protazego

20 czerwca, sobota

– Diany, Bogny

21 czerwca, niedziela

– Alicji, Marty

22 czerwca, poniedziałek

– Pauliny, Flawiusza

23 czerwca, wtorek

Dzień Ojca
– Wandy, Zenona

HOROSKOP



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) Będziesz teraz w swoim żywiole. Zapragniesz, aby wszyscy dowiedzieli się o najnowszych firmowych doniesieniach, anegdotkach i ploteczkach. Zdobyte teraz informacje mogą Ci pomóc w karierze.



RAK (22.06 – 22.07) W tym tygodniu zabierzesz się za nowe projekty. Najbardziej kuszące okażą się te sprawy, które wymagają szybkich decyzji ale też ryzyka. Swoją postawą zyskasz sympatię otoczenia.



LEW (23.07 – 22.08) W najbliższych dniach pogrążysz się w marzeniach i wspomnieniach. Wykonasz kilka zaległych telefonów do przyjaciół. W sprawach zawodowych zachowaj dużą ostrożność.



PANNA (23.08 – 22.09) Nie znajdziesz zbyt wielu powodów do narzekań. Tydzień sprzyja rozpoczynaniu podróży, a także godzeniu się z bliskimi. Wykorzystaj sprzyjający nastrój, aby wyjaśnić stare nieporozumienia.



WAGA (23.09 – 23.10) Wpadniesz w wir spraw dotyczących Twojej rodziny. Także kłopoty, które dotyczą dalszych krewnych, znajdują się teraz w centrum Twojej uwagi. Na jaw wyjdą pewne rodzinne tajemnice.



SKORPION (24.10 – 22.11) Tydzień upłynie Ci na snuciu nowych planów zawodowych i zawieraniu tajnych porozumień. Bądź jednak rzetelny i realistycznie oceń swoje możliwości. Nie obiecuj innym więcej, niż możesz dać.



STRZELEC (23.11 – 21.12) Czas sprzyja podejmowaniu poważnych decyzji życiowych i zawodowych. Zapragniesz przede wszystkim zarabiać znacznie więcej. Energicznie uporasz się z wszelkimi przeszkodami.



KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01) W najbliższych dniach staniesz się niezwykle energiczny i pogodny. Będziesz w doskonałym humorze, właśnie teraz uda Ci się osiągnąć to, co do tej pory wydawało się tylko odległym marzeniem.



WODNIK (21.01 – 20.02) Czeka Cię tydzień pełen spotkań z sympatycznymi osobami. Osiągniesz swoje cele dzięki umiejętności wyciągania wniosków z cudzych błędów. Nadmiar energii spożytkuj w plenerze.



RYBY (21.02 – 20.03) W najbliższych dniach niespodziewanie zaczniesz przejmować się tym, co sądzą o Tobie inni ludzie, a nawet zrezygnujesz ze swoich urlopowych planów, by wyjaśnić nieporozumienia.



BARAN (21.03 – 20.04) W tym tygodniu będziesz nad wyraz energiczny i przejmiesz się zawodowymi sprawami. Wykorzystaj pomyslną passę. Ludzie podporządkują Ci się i chętnie wykonają wszystkie Twoje polecenia.



BYK (21.04 – 21.05) Już teraz zajmiesz się planowaniem zajęć na nadchodzące tygodnie a nawet miesiące. Czas sprzyja mądrym pomysłom na rozwiązanie zawodowych kłopotów i sporów.

solidna rok założenia 1993

BETONIARNIA

www.transbet.com.pl
e-mail: transbetmjk@poczta.onet.pl

wieloletnie doświadczenie
nowoczesna technologia
przystępna cena

tradycja i nowoczesność

TRANSBET

ul. Topolowa 5, Przemyśl
tel. 016 67808 99, 016 678 08 19

PRZEMYSŁ MZK

Jak zostać kierowcą?

Zgłoś się do nas!!!

Prowadzimy kursy kategorii:
A, B, C, D

- ✓ Niskie ceny.
- ✓ Nowoczesna technika szkolenia.
- ✓ Wieloletnie doświadczenie.
- ✓ Fachowa obsługa.
- ✓ Ćwiczenia testowe na komputerze bez ograniczeń.
- ✓ Nowoczesny autodrom.

Kontakt: (016) 678 30 44
w godz. 7.00 – 15.00
Baza MZK, Studium Ruchu Drogowego
ul. Lwowska 9, 37-700 Przemyśl
Serdecznie zapraszamy

DACHY OKNA

dystrybutor regionalny

Fińskie, szwedzkie i niemieckie
blachy dachowe

Blachodachówka
niemiecka mat 21,80 z VAT

ZADZWOŃ, ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY

DACH SERWIS

Przemyśl - Krówniki 177
37-705 Przemyśl
tel./fax (016) 67 809 67
(0)511 196 880

Medyka
Flakro
THYSSEN POLYMER
BUDMA